

**Aż dojdzie do tragedii na Browarnej. str. 3**



**Ostatnia chwila by wybrać OFE - o ile tego chcesz. str. 16**

**Co było przyczyną śmierci noworodka w Łyszkowicach. str. 2**

CZWARTEK 24 lipca 2014 | NR 30 (1099) | Rok XXIV

ISSN 1231-479x

**Bolimów** | O krok od tragedii na autostradzie A2. Strażak ochotnik trafił do szpitala.

## Gasili, gdy uderzył w nich samochód

Rozpędzony samochód omal nie zmiotł z jezdni interweniujących na autostradzie A2 strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bolimowie. Na szczęście ostrzeżeni krzykiem przez jednego z druhów odskoczyli na bok, pojazd zahaczył jednak o jednego z nich, strażak-ochotnik ma uszkodzoną kość ogonową.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczanie.info

– Miał ogromne szczęście, ten samochód chwilę później uderzył w wóz strażacki. Nasz strażak mógł zostać przygnieciony do niego – powiedział nam wiceprezes jednostki, Robert Mijalski.

Strażacy z jednostki OSP z Bolimowa oraz JRG w Skierńewicach zostali zadysponowani w sobotę, 19 lipca, ok. 11.00 przez dyżurnego Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Skierńewicach na 407 km autostrady A2 w kierunku Poznania (na wysokość estakady nad Rawką),

gdzie mieli ugasić ogień, który opanował komorę silnika Mercedesa 220D. Pożar szybko ugaszono. Zastęp Państwowej Straży Pożarnej ze Skierniewic, który dotarł kilka minut po ochotnikach, nie miał już nic do roboty.

Okolo godz. 11.35 interwencja była właściwie zakończona, ale właśnie wtedy dojeżdżająca Toyota Corolla na miejsce prowadzonej akcji, 35-letnia mieszkanka Warszawy najpierw zjechała na pas zieleni, znajdujący się pomiędzy przeciwnymi pasami ruchu, po czym wróciła na jezdnię przecinając ją z ukosa, otarła się o Forda Focusa i wjechała bokiem, ciągle z dużą prędkością, pomiędzy samochód, który uga-



Toyota Corolla, którą jechała 35-letnia warszawianka, straciła w wyniku zderzenia ze strażackim samochodem prawie cały tył.

sili strażacy, a samochód OSP z Bolimowa.

– Gdyby jeden z chłopaków nie krzyknął, dzisiaj rozmawialibyśmy o tragicznym wypadku – mówi Migalski. – Samochód pędził wprost na strażaków, zdążyli skoczyć, ale jeden z nich został uderzony i całe szczęście – odrzucony na bok. Ułamek sekundy później prawa tylna część Corolli, uderzyła w tył wozu strażackiego. Tył osobówki został całkowicie zniszczony. 35-letnia kobieta może mówić o wielkim szczęściu, że nie wiozła pasażerów oraz, że wyszła z kolizji bez szwanku. Przybyli na miejsce medycy proponowali jej przewiezienie do szpitala, ale odmówiła,

przez krótką chwilę nosiła założony jej kołnierz ortopedyczny.

Poszkodowany strażak miał zostać zabrany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratowniczego do szpitala, ostatecznie jednak zabrala go karetka pogotowia, ponieważ odniósł obrażenia lżejsze niż pierwotnie przypuszczano. Jeszcze tego samego dnia opuścił szpital w Skierniewicach.

Kobieta kierująca Corollą, którą po zdarzeniu przesłuchali policjanci, twierdziła, że zjechała na pas zieleni ratując się przed zderzeniem z samochodem, który zjechał jej drogę wjeżdżając z sąsiedniego pasa na jej pas ruchu. W wyniku tego manewru straciła panowanie nad pojazdem. **str. 2**

**RZUT OKIEM** | TEGO NA CO DZIEŃ NIE ROBIĄ



Przebić kapsel, by go wykorzystać do zrobienia naszyjnika, musieli mężczyźni rywalizujący w jednej z zabawnych konkurencji w Turnieju Wsi, zorganizowanym podczas festynu w Zdunach w minioną niedzielę. O festynie piszemy na str. 16.

**Łowicz** | Dotyczy prawie każdego bloku

## Remont komina przyczyną odcięcia ciepłej wody

Przerwa w dostawie ciepłej wody nastąpi w najbliższy weekend.

Będzie dotyczyła znacznej części mieszkańców Łowicza – wszystkich tych, do których dociera energia cieplna wytworzona w kotłowni przy Syntexie, a więc m.in. wszystkich bloków ŁSM, oprócz os. M. Konopnickiej, które jest zasilane z innej kotłowni. Wyłączenie jest spowodowane koniecznością modernizacji komina w kotłowni Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. przy Syntexie. ZEC informuje, że ciepłej wody nie będzie od godz. 21.00 w piątek, 25 lipca, do godz. 21.00 w niedzielę, 27 lipca.

W tym czasie, na zlecenie spółki, będzie remontowana górna część komina na kotłowni. – To planowany remont. Musimy między innymi wymienić piankę izolacyjną na samej górze, a można to zrobić wyłącznie na zimnym kominie – powiedział nam wiceprezes łowickiego Zakładu Energetyki Ciepłej, Jan Tlustwa. Szacuje on, że remont będzie kosztował kilkanaście tysięcy złotych.

Nieoficjalnie mówi się, że roboty powinny zakończyć się wcześniej niż przewiduje ZEC. – Gdybyśmy spóźnili się z wyłączeniem ciepłej wody, to byłoby słuszne pretensje, a jak będzie ciepła woda nieco wcześniej, to przecież tylko dobrze – dowiedzieliśmy się w spółce. **mak**



Czyż nie piękny? – To Oskar Dylik, jedno z pierwszych dzieci, które sfotografowaliśmy.

**NŁ** | Nasza nowa rubryka

## Witamy na świecie

Najmłodszy Łowiczanie pokażą swą twarz: od dziś, na stronie 19 każdego wydania Nowego Łowiczanie, zamieszczać będziemy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających ukazanie się gazety urodziły się w szpitalu w Łowiczu. Dotąd w każdym numerze podawaliśmy

ich nazwiska, teraz będziemy mogli ich wspólnie w ten sposób witać. Mamom i Tatom, którzy wyrazili zgodę na opublikowanie zdjęć ich dzieci, serdecznie dziękujemy, mamy nadzieję, że będzie to dla nich – a po latach także dla ich dzieci – miła pamiątka tego radosnego dnia. **Redakcja**

**Gmina Bolimów** | Gratka dla miłośników historii i rękodzieła

## Dni Bolimowa już w ten weekend

Zawody wędkarskie, pokaz rekonstrukcji historycznej, warsztaty z rękodzieła ludowego oraz występy różnych zespołów złożą się na program Dni Bolimowa, które odbędą się 26-27 lipca.

Dni Bolimowa zostaną zaplanowane 26 lipca już o godzinie 6.00 nad zalewem w Joachimowie-Mogiłach. Wówczas rozpoczną się Towarzystwo Splatnikowe Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy. Są one otwarte dla zawodników poniżej 15 roku życia. Ci, którzy mają więcej lat, mogą wziąć

w nich udział tylko wtedy, jeśli są członkami PZW Koło Bolimów.

Następnie, na polach przy ul. Skierniewickiej, o godz. 15.30, Stowarzyszenie Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej zaprasza na promocję książki dr Anny Zalewskiej pt. „Wielka wojna nad Rawką i materialne po niej pozostałości”. **str. 3**

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **535 455 336**  
e-mail: **magda.topolska@lowiczanie.info**  
**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**

## Łowicz | Policjanci zjawili się na czas „Mamusia” się upiła i zostawiła dziecko na słońcu

– Gdyby nie przechodnie, których zaniepokoiło pozostawienie w wózku, bez ochrony przed słońcem płaczące dziecko, mogło dojść do tragedii – powiedziała nam rzeczniczka łowickiej Komendy Powiatowej Policji, asp. Urszula Szymczak. – Ludzie ci zadzwonili na numer alarmowy i poinformowali o zaobserwowanej sytuacji. Nasz dyżurny niezwłocznie wysłał na miejsce patrol.

Policjanci interwencję taką podjęli 17 lipca około godz. 14.00, gdy temperatura na słońcu przekraczała 40 stopni. Na miejsce udali się z informacją, że obok wózka w krzakach przy ul. Grunwaldzkiej leży kobieta. Na miejscu informacje potwierdziły się. Śpiąca kobieta okazała się 41-letnią matką dziecka, mieszkanką Łowicza. Powodem jej zaśnięcia było upojenie alkoholem, badanie wykazało, że miała go we krwi... 3,5 promila.

– Miała problem z utrzymaniem równowagi – relacjonuje nam rzeczniczka Szymczak. – Policjanci natychmiast wezwali pogotowie ratunkowe, które przetransportowało dziecko do szpitala.



Malec nie był jeszcze odwodniony, ale pozostał w szpitalu na obserwacji, aby wykluczyć zagrożenie życia.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, ośmiomiesięczny malec nie był jeszcze odwodniony, ale pozostał w szpitalu na obserwacji, aby wykluczyć zagrożenie życia.

Kobieta trafiła na policjantów „dołek”, po wytrzeźwieniu usłyszała zarzut narażenia dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia przez osobę, na której ciąży szczególny obowiązek opieki. Grozi jej kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Nieodpowiedzialność matki, będzie miała dalsze konsekwencje, informacja o sytuacji trafiła do sądu rodzinnego, który może podjąć decyzję dotyczącą władzy rodzicielskiej. **tb**



Ogromne topole, które przewróciły się na wał i ścieżkę w Parku Błonie, sprawili strażakom, w czasie ich usuwania, wiele kłopotu.



Woda po niedzielnych opadach zamieniła ponad 100 metrowy odcinek ul. Armii Krajowej w jezioro.

**Straż** | W niedzielę silnie powiało – ale wielkich strat nie było

## Strażacy usuwali wywrócone drzewa i połamane konary

Północno-wschodnia część powiatu łowickiego doświadczyła w niedzielę skutków porywistego wiatru, połączonego z gwałtownymi opadami deszczu. Strażacy od godz. 16.00 do 20.00, mieli pełne ręce pracy, na szczęście nawałnica nie wyrządziła poważnych szkód.

Strażacy, zarówno z Państwowej Straży Pożarnej, jak i ochotnicy, interweniowali 30 razy. Głównie w Łowiczu, gdzie np. na ul. Lokalnej złamane konary brzozy spadły na dach domu jednorodzinnego, powodując jego uszkodzenie, na ul. Seminaryjnej przy siedzibie Państwowej Stra-

ży Pożarnej przewróciło się drzewo zrywając linię energetyczną, a w parku Błonie wiatr przewrócił dwie wysokie topole, drzewa te zablokowały ścieżkę na wale.

Poza Łowiczem strażacy interweniowali m.in. w Kiernozi, Belchowie, Popowie, Bednarach, Dzierzgowie.

Dwukrotnie strażacy pompowali też wodę z piwnic domów jednorodzinnych, najpierw na ul. Korczaka w Łowiczu, potem na ul. Pięknej w Kiernozi.

Gwałtowne opady deszczu sprawiły, że kanalizacja burzowa na ul. Armii Krajowej nie dała sobie rady z odebraniem dużej

ilości wody i pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Poznańską a ul. Jordana powstało w granicach jezdni rozlewisko długie na ponad 100 m. Na terenie Łowicza i okolic wystąpiły też problemy w dostawie energii elektrycznej, bo w wielu miejscach doszło do zerwania sieci energetycznej. **tb**

## KRONIKA POLICYJNA | 16.07 - 21.07.2014

■ 16 lipca po godz. 23:00 w Lisiejach Dużych w gminie Domaniwice policja oraz straż pożarna podjęły poszukiwania 35-letniego mężczyzny, którego zaginięcie zgłosiła rodzina. Mężczyznę szukano w najbliższej okolicy, przeczesując pola i zarośla, wykorzystywany był też pies tropiący. Ostatecznie mężczyznę odnaleziono po przeszło 4 godzinach i przekazano Zespołowi Ratownictwa Medycznego.

■ 19 lipca o godz. 9.20, na skrzyżowaniu ulic Broniewskiego i Sikorskiego w Łowiczu, 84-letni mieszkaniec Warszawy jadąc samochodem FSO Polonez nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu wyjeżdżając z ul. Broniewskiego w kierunku ul. Starzyńskiego i doprowadził do kolizji z Fiatem Bravo, którym jechał 29-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Kierowcy byli trzeźwi.

■ 19 lipca o 19.00 w Jackowicach, gmina Zduny, zatrzymany

został 57-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który poruszał się rowerem, mimo zakazu, nałożonego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

■ 19 lipca, o godz. 17.40 w Dzierzgowie, gmina Nieborów, doszło do kolizji. Sprawca, 34-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, kierujący Fiatem Seicento, zjechał na łuku drogi na sąsiedni pas ruchu i uderzył w poruszający się z naprzeciwka samochód Ford Fusion, którym jechała 53-letnia mieszkanka powiatu łowickiego. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

■ 21 lipca o godz. 6.50 w Mysłakowie zatrzymano 38-letniego mieszkańca Łowicza, który jechał motorowerem. Mężczyzna był trzeźwy, ale nie stosował się do prawomocnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, wydanego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu.

**Bolimów** | O krok od tragedii na autostradzie

## Gasili, gdy uderzył w nich samochód

**dokończenie ze str. 1**

Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w tej sprawie, potrzebne będą przesłuchania świadków – jak się dowiedzieliśmy, mimo, że udało się patrolowi zatrzymać pojazd i kierowcę, który miał zjechać jej drodze, ten nie przyznał się do winy. Warszawianka była trzeźwa. Wypadek sparaliżował ruch na A2 w kierunku Poznania. Setki pojazdów stanęło w kilkukilometrowym korku. Wielu kierowców na wieść o utrudnieniach zjeżdżało z autostrady w Wiskitkach i próbowało objechać zablokowane miejsce jadąc przez Miedniewice i Bolimów, aby powrócić na



Konieczność lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego spowodowała zamknięcie ruchu na pasie A2 w kierunku Poznania.

A2 na węźle „Skarniewice” koło Belchowa.

Wiceprezes zarządu OSP gm. Bolimów, Zbigniew Rotter, powiedział nam, że bojowy Mercedes, w który uderzyła Corolla, choć nie jest poważnie uszkodzony, został wycofany z użycia do czasu załatwienia formalności związanych z ubezpieczeniem i naprawą. Niestety, oznacza to dla OSP Bolimów brak możliwości interweniowania w najbliższym czasie na autostradzie, gdyż sprzęt potrzebny do takich działań w większości był na tym pojeździe. – Co możemy, postaramy się przenieść na drugi samochód, ale niestety nasza sprawność bojowa uległa na pewien czas pogorszeniu, już raz nie mogliśmy wyjechać pełnym zestawem na A2 – przyznaje wiceprezes OSP Bolimów, Robert Migalski. **tb**

**Łyszkowice** | Tragedia w rodzinie

## Prokuratura bada sprawę śmierci noworodka

21 lipca dotarły do nas informacje, że w Łyszkowicach, w jednym z domów znaleziono ciało martwego noworodka. Prokuratora Rejonowa w Łowiczu to potwierdziła.

Prokurator Jacek Pakuła z Prokuratury Okręgowej w Łodzi powiedział nam w środę, 23 lipca, że dzień wcześniej przeprowadzona została sekcja zwłok dziecka, nie dała jednak

odpowiedzi na kluczowe pytanie czy dziecko urodziło się żywe, ani też jaka była przyczyna śmierci, czy też dziecko urodziło się martwe. Prokuratura musi czekać około miesiąca na opinię biegłego i wyniki badań histopatologicznych pobranych próbek. Dlatego, choć wszczęto śledztwo w sprawie, obecnie nie postawiono nikomu żadnych zarzutów, ani też nikogo nie zatrzymano.

Prokurator Pakuła zdradził nam, że ciało znaleziono w wyniku informacji, którą przekazał

organom ścigania lekarz łowickiego szpitala, do którego w piątek, 18 lipca, zgłosiła się kobieta, z wyraźnymi oznakami poronienia lub porodu. Jej wyjaśnienia wzbudziły u niego poważne wątpliwości.

Łyszkowice huczą od plotek na temat przyczyn śmierci noworodka – ale prokuratura z naciskiem podkreśla, że na razie nie można formułować żadnych pewnych stwierdzeń co do okoliczności śmierci dziecka. Do sprawy wrócimy, gdy znana będzie opinia biegłego. **tb**

**Stare Grudze** | Płonęło zboże

## Ludzie rzucili się na ratunek

Około godz. 18.40 w sobotę, 19 lipca, na polach Starych Grudz w gminie Łyszkowice doszło do poważnego pożaru zboża „na pniu”. Na miejscu interweniowało sześć zastępów straży pożarnej.

Radny Gminy Łyszkowice, Andrzej Foks, który był na miejscu pożaru, powiedział

nam, że zanim na miejscu zjawili się strażacy, do gaszenia płonącego zboża przystąpili mieszkańcy Starych Grudz. Jeden z nich, Tomasz Panak, używając ciągnika z ładowaczem, odciął ogniovi drogę do rozprzestrzeniania się po polach. Jak zauważył, pożar ujawnił też konieczność dokonania przeglądu hydrantów, które ciężko było odkręcić.

Zapowiedział, że będzie interweniował w tej sprawie w Urzędzie Gminy w Łyszkowicach.

Pożar objął powierzchnię ok. 1,2 ha, gasiły go dwa zastępy z OSP w Łyszkowicach, po jednym z OSP w Łowiczu, Pilasz-kowie i Reczycach oraz zastęp z PSP w Łowiczu.

Nie był to jedyny pożar zboża w ostatnich dniach. 20 lipca spłonęło 60 m<sup>2</sup> w Zalesiu w gminie Zduny – na miejsce skierowano zastępy z jednostek OSP w Łowiczu, Zduńkach, Bąkowie Górnym, Wiskienicy Górnej, Łąznikach i z PSP w Łowiczu. 22 lipca w Maurzycach spłonęło około 3 tys. m<sup>2</sup> rżyska i słomy pozostawionej na polu, na miejscu interweniowały dwa zastępy z OSP w Zdunach oraz zastęp PSP z Łowicza. **tb**

# Aktualności

Łowicz | Konkurs na dyrektora ZSP nr 3

## Nauczyciel z Blichu jedynym kandydatem, Sałajczyk nie startuje

22 lipca minął termin składania kandydatur na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Publicznych nr 3 w Łowiczu. Nie wpłynęła kandydatura Jana Sałajczyka, który zarządzał szkołą przez trzy kadencje (od 2002 roku).

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Jan Sałajczyk, jak wcześniej przyznawał w rozmowie z nami, rozważał ubieganie się o kolejną kadencję, ale wszystko było uzależnione od względów zdrowotnych. Najwidoczniej uznał, że nie chce się tego zadania podejmować. W środę nie udało nam się z nim skontaktować.

Jedynym kandydatem jest były dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego w Skierniewicach – Waldemar Janus. Urodzony w 1951 roku Janus jest absolwentem wydziału mechatroniki Politechniki Warszawskiej. Ma doświadczenie zarówno w pracy w przemyśle, jak i w nauczaniu przedmiotów zawodowych. Przez 14 lat – do likwidacji placówki 31 sierpnia 2013 roku – był dyrektorem Cen-

trum Kształcenia Ustawicznego w Skierniewicach. Od ubiegłego roku szkolnego jest nauczycielem przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu.

– Jeśli dane mi będzie zostać dyrektorem, będę przede wszystkim kontynuował pracę poprzedniego dyrektora – mówił Waldemar Janus w rozmowie z nami. – Zawsze starałem się być otwarty na głos całej rady pedagogicznej, bo myślę, że w tych trudnych dla edukacji czasach, tylko zgodna współpraca pozwala na przetrwanie.

Wczoraj po południu, już po zamknięciu tego wydania NŁ, zarząd powiatu łowickiego miał zdecydować o powołaniu komisji konkursowej, która oceni, czy kandydat spełnia wszystkie wymagania. Rozstrzygnięcie konkursu ma nastąpić w ciągu 2 tygodni od zakończenia składania ofert, czyli do 5 sierpnia.

**Wygrał w sądzie z prezydentem miasta, ale stracił placówkę**

W wieloletniej pracy Waldemara Janusa nie obyło się bez pewnych kontrowersji. Jako dyrektor CKU Waldemar Janus procesował się z organem prowadzącym – władzami miejskimi w Skierniewicach i z prezydentem Leszkiem Trębskim. W 2010 r. prezydent wydał rozporządzenie odwołujące Waldemara Janusa ze stanowiska, jednak ten postanowił dochodzić sprawiedliwości w sądzie pracy. W listopadzie tego samego roku zapadł wyrok korzystny dla dyrektora, w maju 2011 r. prawomocnie podtrzymany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi.

Zgodnie z wyrokiem, Janus miał pozostać na stanowisku przynajmniej do końca sierpnia 2014 r. Tak się nie stało, bo decyzją władz miejskich w sierpniu 2013 r. zlikwidowano placówkę, mimo protestów dyrektora i pracowników.

Łowicz | Niezwykły dar ks. Wysockiego

## Kielich i patena dla najmłodszej parafii

Piękny złoty kielich z pateną, z przeznaczeniem jako dar dla najmłodszej parafii w diecezji łowickiej, ofiarował ks. Stefan Wysocki w przededniu jubileuszu 60 lat swego kapłaństwa.

Kielich przekazał już w ubiegłym roku (– Bojąc się, że już zaraz oczy zamknę – mówi w rozmowie z NŁ) na ręce bp. ordynariusza. Do której parafii on trafi – jeszcze nie wiadomo, stosunkowo niedawno erygowane zostały dwie nowe, w Skierniewicach i w Kutnie.

Ks. Wysocki, przypomnijmy, to łowiczanie z urodzenia, harcerz, ksiądz, Honorowy Obywatel Łowicza, ostatni żyjący uczestnik pamiętnej akcji odbicia kolegi z więzienia NKWD na Kurkowej w Łowiczu 8 marca 1945 roku, człowiek wielkiego serca i wielkiej otwartości na innych. Świecenia kapłańskie przyjął w 1954 roku, pracował w kilku parafiach diecezji warszawskiej, od lat był proboszczem parafii Opatrzności Bożej w Warszawie-Wesołej. To on przyczynił się do tego, że tamtejszy neoromański kościół freskami ozdobił prawosławny mistrz



ikony, Jerzy Nowosielski. Przed kilkoma laty ofiarował zaś cały swój bogaty księgozbiór Powiatowej Bibliotece w Łowiczu.

Uroczysta msza św., w której ks. Wysocki będzie dziękował Bogu za dar 60 lat swego kapłaństwa, zostanie odprawiona przezeń w katedrze łowickiej w święto Wniebowzięcia NMP, 15 sierpnia o godz. 12.00. Chce ten jubileusz świętować tutaj, bo tu – co podkreśla – otrzymał sakrament chrztu i tu dojrzało jego powołanie. **wal**

## Motocykliści dla Majdanu

20 lipca członkowie Stowarzyszenia Łowicki Klub Motocyklowy No.16 przekazali dwa plecaki z wyposażeniem medycznym dla przedstawicieli Samoobrony Majdanu z Kijowa na Ukrainie. Wiceprezes klubu, Dariusz Tadusiak, powiedział nam, że pierwotnie planowano kupić 10 plecaków z podstawowym wyposażeniem, ostatecznie zdecydowano się na dwa, ale z wyposażeniem dużo bogatszym. Będą one wykorzystywane przez siły, które uczestniczą w walkach o odzyskanie wschodnich obwodów Ukrainy. Motocykliści zebraли na ten cel wśród siebie ponad 3 tys. zł. **tb**

## Gm. Bolimów | Gratka dla miłośników historii Dni Bolimowa w ten weekend

**dokończenie ze str. 1**

O godz. 16.00 zostanie rozstrzygnięty konkurs pn. „I wojna światowa nad Rawką i Bzurą – to było właśnie tu”. Wpłynęło łącznie 16 prac, a o godz. 17.00 będzie można zobaczyć rekonstrukcję bitwy z 1915 r. 27 lipca imprezy będą odbywać się od godz. 12.00 na rynku im. T. Kościuszki. 40 wystawców będzie prowadzić bezpłatne warsztaty, a wykonane prace będzie można zabrać do domu. O godz. 15.00 rozpoc-



Skrzyżowanie ul. Podrzecznej i Browarnej jest zdradliwe jak żadne i, jak żadne, kolizyjne. We wtorek młoda kobieta wjechała tam Skodą Fabią w Puegeota 406.

Łowicz | Czy ratusz czeka, aż ktoś trafi na cmentarz?

## Feralne skrzyżowanie ciągle jeszcze nie śmiertelne

Na tym skrzyżowaniu, jak na żadnym innym w Łowiczu, kierowca na ulicy podporządkowanej jest przekonany, że jedzie ulicą z pierwszeństwem.

Pod względem bezpieczeństwa skrzyżowanie to jest po prostu fatalne – utrzymane w takim tonie wypowiedzi padały z ust osób, które oglądały skutki kolejnej kolizji na skrzyżowaniu ulic Podrzecznej i Browarnej, do której doszło we wtorek po południu.

Pokazywano nam znak „Stop”, który jest zasłonięty przez drzewo (od strony ŁOK).

– Jeśli nie można wyciąć drzew, znak powinien wisieć nad jezdnią na wysięgniku, tak, aby kierowców „raził” w oczy – powiedziała nam inna osoba. – Ratusz chyba czeka, aż ktoś faktycznie tu zginie, wtedy zaczną działać – komentowała jedna z kobiet. Przy okazji wyśmiane zostały lustra, które zamontowano na skrzyżowaniu dla poprawy bezpieczeństwa. – Problem nie jest w złej widoczności, tylko w tym, że auta jadące ul. Podrzecznej wjeżdżają na skrzyżowanie przekonane, że mają pierwszeństwo. To kwestia wyraźnego, dobrze widocznego oznakowania lub zmiany organizacji ruchu – usłyszeliśmy od

kolejnego mężczyzny. Do kolizji doszło z winy 27-letniej kobiety, która jadąc ul. Podrzecznej Skodą Fabią nie zatrzymała się i nie przepuściła jadącego Puegeota 406 od strony parku Błonie ul. Browarną także 27-letniego mieszkańca Łowicza.

Fabia uderzyła Puegeota na wysokości przedniego nadkola, po czym auta odbiły się jeszcze od siebie tylnymi częściami boków, następnie Puegeot uderzył przodem w narożnik jednej z kamienic. Jak nam powiedziała rzeczniczka łowickiej Komendy Powiatowej Policji, asp. Urszula Szymczak, nikt nie odniósł obrażeń, a kierowcy prowadzący pojazdy byli trzeźwi. **tb**

Maurzyce | Łowickie Żniwa

## Z Łowicza dojedziesz za darmo

W najbliższą niedzielę, 27 lipca, wszyscy zainteresowani będą mogli bawić się na „Łowickich Żniwach” w skansenie w Maurzycach.

Jest to pierwsza z dwóch dużych imprez organizowanych w te wakacje przez Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Drugie w historii Łowickie Żniwa mają rozpocząć się o godz. 13.00 mszą świętą,

odprawioną w zabytkowym kościele w skansenie (pochodzącym z Wysokienic). Godzinę później, w zagrodzie koło wiatraka, członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chełmoński” zaprezentują przedstawienie, które przybliży widzom obraz tradycyjnych żniw.

Na scenie bawić gości będą zespoły, takie jak: Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiacy”, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej, Zespół Wokalny KGW

„Nieborowianki”, kabaret „Made in China” i zespół „Brooklyn”. Będą też konkursy z nagrodami. Nie zabraknie stoisk z rękodziełem i innymi wyrobami sztuki ludowej.

Organizatorzy gwarantują darmowy dojazd autokarem ze Starego Rynku w Łowiczu – o pełnych godzinach, od 12.00 do 20.00.

Drugą z powiatowych dużych imprez tego lata, będzie 16. Biesiada Łowicka, zaplanowana na 24 sierpnia. **tm**

REKLAMA

**U nas upały nie są straszne**

CUKIERNIA KAWIARNIA  
DZIENNIKARZY

Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394

# Aktualności

**Zobacz, którzy uczniowie dostali stypendia od burmistrza. str. 9**



**Kolektor sanitarny na ul. Łódzkiej** brzezińska firma układa głównie na prywatnych posesjach, co znacząco komplikuje prace.

## Łowicz | Budowa kanalizacji w ul. Łódzkiej To nie jest prosta inwestycja

Trwa budowa kolektora kanalizacji sanitarnej w ul. Łódzkiej. Pracownicy firmy z Brzezin, realizującej zlecenie ratusza, powoli posuwają się do przodu. W sumie wykonają ponad 5 km sieci.

Właściciel, Sławomir Poński, powiedział nam, że inwestycja należy do trudnych. Prace utrudniał do tej pory wysoki stan wód podziemnych i konieczność „przebijania” się z kolektorem przez kolejne podwórka posesji. Każde takie wejście wiąże się z innymi problemami i oczekiwaniami właściciela.

Kolektor nie mógł być zlokalizowany w pasie drogowym, ponieważ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi nie wyraziła na to zgody.

Jak nam powiedział jeden z kierowników budowy, wody w gruncie było tak dużo, że trzeba było w gruncie umieszczać igłofiltry, które ją odprowadzały. Aby woda szybciej była pom-

powana, używano wydajnych pomp, mogących przepompować nawet 320 m<sup>3</sup> na godzinę. Pompy musiały jednak pracować kilkanaście godzin, zanim można było przystąpić do pracy. Obecnie kolektor jest już wybudowany w całości w ul. Makowskiej oraz na odcinku ulicy równoległej do ul. Łódzkiej i Ekonomicznej (nie ma ona jeszcze nazwy). Firma skoncentrowała się obecnie na budowie kolektora przy ul. Łódzkiej, przed nią wykonanie 6 sterowanych przecisków pod nawierzchnią tej ulicy, każdy o długości ok. 30 m, a także wykonanie dwóch przepompowni ścieków. Kolektor w części jest grawitacyjny, w części tłoczny. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza, Grzegorz Pełka, powiedział nam, że, mimo problemów, inwestycja powinna zostać zakończona do końca września. Jej koszt to ok. 1,5 mln zł, z czego 1,030 mln pochodzi z umorzeń spłat pożyczek Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, które miasto zaciągało w minionych latach. **tb**

## Łowicz | Remonty klatek schodowych Malowanie potrwa do jesieni

Gruntowne odnawianie klatek schodowych w blokach spółdzielczych w Łowiczu rozpoczęło się późną wiosną. W tym roku władze ŁSM postanowiły, że pomalowane mają zostać 54 klatki schodowe w 14 spółdzielczych budynkach na 7 osiedlach.

Cykl robót ma zakończyć się jesienią. Malowanie ma być przeprowadzone w następujących bu-

dynkach: Starzyńskiego 3, 4 i 9, Noakowskiego 5, 6 i 7, Bratkowice 39 i 42, Konopnickiej 9 i 10, Dąbrowskiego 11 i 12, Kostka 20 i Tkaczew 6. Aktualnie brygada remontowo-budowlana prowadzi roboty w blokach na osiedlu Dąbrowskiego. W tegorocznym budżecie na remont klatek schodowych zaplanowano 230 tys. zł. **mak**

**Łowicz** | Prace drogowe na os. Górki

## Ruszyły prace na ostatnim odcinku ul. 17 Stycznia

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych rozpoczęli budowę nawierzchni z kostki na odcinku ul. 17 Stycznia na os. Górki, pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Górną a Środkową.

Ta część ulicy jest nieprzejezdna. Została wykorytowana, nawożony na nią jest tłuczeń, który spełni rolę podbudowy. Dwa wcześniejsze odcinki ulicy 17 Stycznia, pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami: Piątkowską, Sobocką i Górną, są już niemal całkowicie ukończone. Na tym ostatnim jeszcze w ubiegłym tygodniu trwały roboty, polegające na docinaniu i uzupełnianiu kostki.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów, Grzegorz Pełka, powiedział nam, że prace na ul. 17 Stycznia nie należą do łatwych. Kostka układana jest na całej, ok. 6 metrowej szerokości



**Odcinek ul. 17 Stycznia**, pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Sobocką i Górną, w ubiegłym tygodniu został już niemal cały wyłożony kostką.

ulicy, dużym problemem jest wy poziomowanie nawierzchni tak, aby woda deszczowa nie spływała z niej na teren przylegających posesji. Między innymi dlatego,

po uwagach mieszkańców, pracownicy ZUK musieli cofnąć się w pracy i rozbierać fragmenty ulicy, aby ją obniżyć. Pełka twierdzi jednak, że ostatni odcinek po-

winien być pod tym względem łatwiejszy, a zakład inwestycje powinien zakończyć na początku sierpnia. Przypomnijmy, że jej wartość to 400 tys. zł. **tb**

**Łowicz** | Parking przy os. Starzyńskiego

## Z 40 tysięcy zrobiło się 100

Ratusz zakończył przygotowania do budowy parkingu przy ulicy Nowej w Łowiczu (pomiędzy Alejami Sienkiewicza a blokami osiedla Starzyńskiego, wzdłuż zabudowań klasztoru sióstr bernardynek).



**TOMASZ BARTOS**  
tomasz.bartos@lowiczanie.info

Gotowy jest projekt, uzyskano też pozwolenia na budowę, Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu ma otrzymać niebawem zlecenie na realizację inwestycji.

Obecnie opisany teren jest dzikim zieleniecem, który mieszkańcy osiedla Starzyńskiego w ciągu ostatnich 10 lat zaczęli wykorzystywać jako parking, stawiając swoje samochody prostopadle do ul. Nowej. Maksymalnie jest w tam w stanie zaparkować nawet do 13 pojazdów. Jednak zapotrzebowanie jest dużo większe. Od 5 lat coraz więcej aut parkuje na nieruchomości po przeciwnej

stronie ul. Nowej. Są dni, że staje tam blisko 20 aut.

Mieszkańcy osiedla pod koniec 2013 roku, w głosowaniu na realizację jednej z trzech inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego na 2014 rok, wybrali budowę parkingu, jako najpilniejszą. Temat jednak przewijał się już od wielu lat na zebraniach burmistrza z mieszkańcami, był nawet ujęty w planie inwestycji jednego z budżetów miasta, ostatecznie jednak zrezygnowano z inwestycji.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów łowickiego ratusza, Grzegorz Pełka, powiedział nam, że droga do realizacji robót jest już właściwie otwarta, pozytywną opinię na jej temat wydał też Wojewódzki Konserwator Za-

bytków, bo teren, na którym ma być zbudowany parking, znajduje się w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej. Projekt parkingu zakłada zagospodarowanie niemal całego placu pomiędzy ul. Nową a zabudowaniami sióstr bernardynek. W sumie utwardzona zostanie powierzchnia 700 m<sup>2</sup>. Powstać ma 21 miejsc parkingowych z drogami dojazdowymi, zieleni zostanie jedynie w otoczeniu stacji transformatorowej. Realizacja parkingu spowoduje konieczność wycięcia ok. 5 drzew: rubinii akacjowej, jabłoni i wierzby.

Pełka zaznaczył w rozmowie z nami, że realizacja inwestycji może zostać podzielona na dwa etapy. Zgodnie z budżetem obywatelskim, w którym jest zapisana,

przewidziano na jej realizację 40 tys. zł, podobnie jak na inwestycje na innych osiedlach. Zaś koszt zrealizowania w pełnym zakresie tej inwestycji to ok. 100 tys. zł. – Decyzja nie została jeszcze podjęta, ale prawdopodobnie z tego względu w tym roku wykonamy miejsca parkingowe prostopadle do ul. Nowej oraz drogę dojazdową i miejsca parkingowe pomiędzy zakładem fryzjerskim a stacją transformatorową. Część parkingu pomiędzy stacją a Alejami Sienkiewicza została już zbudowana w roku przyszłym.

Roboty przy budowie parkingu mogłyby się rozpocząć pod koniec wakacji, warunkiem jest zakończenie przez ZUK robót przy budowie nawierzchni na ul. 17 Stycznia. **■**



**Po wykonaniu w ulicach Wegnera** kanalizacji sanitarnej i deszczowej przyszedł czas na 100 m wodociągu oraz hydrant p.o.p.

## Łowicz | Budowa wodociągu Kolejna inwestycja na ul. Wegnera

Po wykonaniu w ul. Wegnera i Rodstata kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej, przyszedł czas na wodociąg.

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu przystąpili do budowy nowej nitki sieci wodociągowej w ul. Wegnera. Ma ona mieć długość około 100 metrów. Kierownik Działu Wodociągowo-Kanalizacyjnego, Zbigniew Bochenek, powiedział nam, że celem inwestycji jest za-

instalowanie hydrantu przeciwpożarowego, istniejąca tam sieć o średnicy 63 mm nie nadaje się do tego celu, dlatego nowa nitka będzie miała średnicę 90 mm. Przypomnijmy, że w obecnym oraz minionym roku pracownicy ZUK wybudowali na obu tych ulicach kolektory sanitarne oraz łącznej długości 220 m. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów, Grzegorz Pełka, powiedział nam, że dzięki tym pracom, ratusz będzie miał możliwość w najbliższej przyszłości projektować nawierzchnię wymienionych ulic. **tb**

REKLAMA

**ŁST TAXI ŁOWICZ**

- osobowe
- bagażowe
- ciężarowe

**24h**  
**46 837 34 01**

www.taxi.lowiczak.pl

**MIASTO – DOJAZD DO KLIENTA GRATIS**

Łowicz | Ratusz ogłosił przetarg... i mamy niespodziankę: granitowa ulica i chodnik

# Na Pijarskiej nie będzie jednak asfaltu

Kilkrotnie pisaliśmy już o planowanej na ten rok gruntownej przebudowie ul. Pijarskiej. Zgodnie z tymi planami pierwotnie zakładano położenie na niej nawierzchni z granitowej kostki, potem zdecydowano się na położenie asfaltu. Natomiast w ogłoszonym przetargu na roboty, który ma zostać otwarty 22 lipca, powrócono do nawierzchni z granitowej kostki.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Przebudowa ul. Pijarskiej jest konieczna, nie można tego kwestionować, bo nawierzchnia ulicy składa się obecnie z dziesiątek lat, które nakładają się na siebie. Tam, gdzie pozostała oryginalna nawierzchnia, jest ona spękana i nierówna, co roku pracownicy Zakładu Usług Komunalnych pojawiają się na tej ulicy, aby załatać dziury powstałe po zimie. Ostatnia decyzja ratusza rezygnująca z asfaltu na rzecz kostki zaskakuje, bo zwiększa koszty i wydłuża czas realizacji – prace mają zakończyć się do 17 października.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w łowickim ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że decyzja nie ma związku z decyzją Konserwatora Zabytków, gdyż ratusz otrzymał od niego, po długotrwałym staraniu, pozwolenie na położenie asfaltu. Pełka tłumaczy, że wykonanie nawierzchni z granitowej kostki, to decyzja ratusza – Uznaliśmy, że taka nawierzchnia najlepiej sprawdzi się na ul. Pijarskiej. Jest ona położona w ścisłym centrum zabytkowego Łowicza, oprócz tego wybór ten wiąże się z ujednoliceniem nawierzchni w tym rejonie miasta. Granitowa kostka jest już położona na ul. 3 Maja – uzasadnił. Położenie kostki jako nawierzchni jest jednak dwukrotnie droższe od nawierzchni asfaltowej. Pełka

odpowiada, że choć to prawda, to wyższe koszty dotyczą jednego spośród kilku elementów prac i choć zwiększą koszt inwestycji, to nie drastycznie. – Nie możemy za każdym razem patrzeć na inwestycje przez pryzmat ceny, ważna jest też estetyka i współgranie z zabytkowym otoczeniem – stwierdza.

Prace na ul. Pijarskiej spowodują jej zamknięcie na ok. 2 miesiące. Jak ocenia Pełka, jeśli uda się szybko w przetargu wyłonić wykonawcę, to powinny się one rozpocząć już w połowie sierpnia. Oznacza to, że przez 1,5 miesiąca będą one prowadzone w czasie trwającego roku szkolnego, co na pewno nie będzie ułatwieniem w funkcjonowaniu szkoły pijarskiej. Pełka przypomina jednak, że szkoła ma dru-

gą bramę od strony ul. Chopina, ma też wejście od strony Alei Sienkiewicza i nie powinna odczuć znacząco prowadzonych prac. Dojazd z dwóch stron i ewentualnie od strony ul. Pijarskiej powinien zabezpieczyć placówkę pod względem przeciwpożarowym. Problem może okazać się za to przygotowanie miejsca, w którym wykonawca mógłby zgromadzić potrzebne materiały.

Zakres prac na ul. Pijarskiej jest poważny, bo nowa granitowa nawierzchnia zostanie ułożona na nowej podbudowie z piachu, tłuczni i cementu. Oznacza to korytowanie, czyli wybranie wcześniejszej podbudowy i konieczność prowadzenia tych robót pod nadzorem archeologa.

Ulica w nowym śladzie będzie tak samo szeroka jak dotąd,

ale powinna być bardziej przyjazna dla kierowców i dla pieszych.

Jej oś zostanie na odcinku wzdłuż szkoły przesunięta w kierunku wschodnim, więc ulica zajmie miejsce, gdzie dziś rosną drzewa – te zostaną wycięte, zamiast nich będą zasadzone mniejsze, takie jak w Alejach Sienkiewicza.

Po zachodniej stronie ulicy, wzdłuż ścian szkoły, chodnik zostanie poszerzony do 1,5 m, stojące latarnie zostaną zastąpione wiszącymi na budynku. Chodnik po tej stronie skończy się przed bramą prowadzącą do kościoła. Dalej, wzdłuż ogrodzenia świątyni, już nie będzie miejsca na chodnik, a jedynie 60-cm pas bezpieczeństwa. Pozostała część chodnika zajmie

“

Położenie kostki jako nawierzchni jest dwukrotnie droższe od nawierzchni asfaltowej.

parking dla aut, dlatego stojące tam latarnie będą musiały zostać przesunięte. Po przeciwnej stronie wzdłuż Domu Ludowego proponuje się zainstalowanie stylizowanych słupków, które uniemożliwią parkowania aut. Chodnik po tej stronie ulicy będzie miał w najwyższym miejscu ok. 1,4 m.

Wszystkie chodniki w ul. Pijarskiej zostaną zbudowane z płyt granitowych o rozmiarach 50 na 50 cm, podobnie jak ma to miejsce przy ul. 3 Maja. ■

## RZUT OKIEM | CZAS JAKBY ZWOLNIŁ NA STARZYŃSKIEGO



To zdjęcie już sprzed kilku tygodni. 20 maja przed południem – pod marketem Kaufland stoi pełno samochodów, w środku biegają kupujący polując na promocje, w tle słychać głos z działającego na targu radiowęzła agencji reklamowej Egida. Zaledwie kilkadziesiąt metrów od tego zgiełku, pracując w słońcu, siostra Barbara z zakonu sióstr bernardynek spokojnie, raz za razem, kosi kosą trawę na należącej do łowickiego klasztoru łące. To jeden z licznych jej obowiązków, w zgromadzeniu zajmuje się bowiem zwierzętami i ogrodem. Pracy kosą, choć pochodzi z rolniczej rodziny, nauczyła się w zgromadzeniu. Uśmiechając się szeroko w czasie naszej rozmowy, zaprzecza, aby praca była ciężka. Jak dodaje, siano trafi do zagrody, w której trzymane są dwie krowy. A lada moment kolejny pokos. **tb**

## Gmina Kiernoza | Plany na ten rok Z Wituszy do Osmólska będzie nowy asfalt

Zniszczona droga z Wituszy w gminie Kiernoza do Osmólska, leżącego już na terenie gminy Sanniki, ma zostać w tym roku wyremontowana. Inwestycja ta nie była wcześniej zaplanowana w budżecie gminy Kiernoza. Droga będzie wyremontowana do granicy z gminą Sanniki, która jest jednocześnie granicą województw łódzkiego i mazowieckiego. Osmólsk leży tuż przy tej granicy.

– Mamy oszczędności poczynione po rozstrzygnięciu przetargu na drugi etap budowy kanalizacji w Kiernozi i innych dróg. Stąd moja propozycja wykonania nakładki asfaltowej na tej drodze – zaproponował na czerwcowej sesji Rady Gminy w Kiernozi wójt Zenon Kaźmierczak.

Radni wprowadzając zmiany w budżecie, zagłosowali jednogłośnie za wykonaniem robót na tej drodze. Według wójta Kaźmierczaka, asfalt należy położyć na całym, ponad 710-metrowym

odcinku drogi. – Łatanie jej nie miałoby sensu, ponieważ jest za bardzo zniszczona. **str. 7**

REKLAMA

**LOOMBARD** ZŁOTO SREBRO

**POŻYCZKI**  
POD ZASTAW WSZYSTKIEGO

rowerów samochodów sprzętu AGD komputerów  
motorów sprzętu RTV elektronarzędzi srebra telefonów komórkowych elektroniki butli gazowych

DUŻY WYBÓR TELEFONÓW I SPRZĘTU RTV DO SPRZEDAŻY !!!

**SKUP ZŁOTA I SREBRA**

**Łowicz**  
Zduńska 49  
73 079 62 99

czynne 7 dni w tygodniu 9 - 22

najniższe odsetki w mieście  
najlepsze wyceny  
największy wybór sprzętu

www.loombard.pl

REKLAMA

**PRODUCENT**

**OKIEN SIB Łowicz**

z widokiem na przyszłość

**RABAT LETNI**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

**NOWOŚĆ:** pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

REKLAMA

### U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

### Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

### Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

269076

269099

## RZUT OKIEM | NIEKTÓRZY JUŻ WRÓCILI Z OBOZÓW



**Dziewczęta z Grupy Artystycznej „Trzypotry”** działającej przy Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu pod kierownictwem Magdaleny Kłosińskiej, wróciły z wakacyjnego obozu artystycznego. Był on zorganizowany w stacji wodnej PTTK nad jeziorem Bachotek w województwie kujawsko-pomorskim, w powiecie brodnickim. W trakcie obozu uczestniczki doświadczyły wielu atrakcji, np. zwiedzały Toruń, były też na rycerskim biwaku w Grodzie Foluszek. Oprócz tego miały wiele zajęć tanecznych, śniadania w plenerze z przygotowaniem „twórczych kanapek”, uczestniczyły także w sphywie kajakowym Drwęca. **mak**

## Sanniki | Budowa kanalizacji na os. Witosa

### Najpierw lewa strona osiedla

Budowę kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami na osiedlu Witosa w Sannikach zajmie się firma MB-System Macieja Bienieckiego ze Szpitala Górnego w gminie Fabianki w województwie kujawsko-pomorskim.

Wygrała ona za prawie 1,3 mln zł przetarg nieograniczony na wykonanie pierwszego etapu tej inwestycji. Roboty powinny roz-

począć się już pod koniec lipca, zaś zakończenie planowane jest późną jesienią – do 30 listopada.

W tym roku wykonana ma zostać sieć magistralna oraz sieć główna po lewej stronie osiedla Witosa, jadąc drogą w kierunku Stubic. Na zlecenie gminy firma wykona kolektor do ostatnich studzienek kanalizacyjnych przy posesjach. Przyłącza kanalizacyjne mieszkańcy będą wykonywać we

własnym zakresie. W przyszłym roku można spodziewać się dokończenia robót po lewej stronie osiedla Witosa oraz prac po stronie prawej.

– Łączna długość kolektora do wykonania to ponad 4.700 metrów. To duża i ważna dla Sannik robota – uważa inspektor do spraw budowlanych w gminie Sanniki Anna Kopeć. **mak**

## Łowicz | Remonty w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej

### Jeden blok docieplony

W połowie sierpnia ma rozpocząć się docieplanie ostatniego z wytypowanych do tegorocznej termomodernizacji budynków ŁSM.

Roboty dociepleniowe na budynku nr 19 na osiedlu Bratkowice mają zostać zakończone nie później niż do końca paź-

dziernika. Nie będzie to jedyny blok, który został bądź zostanie docieplony w tym roku. Nową, docieploną elewację firma Admar z Bobrownik wykonała już na budynku nr 20 na Bratkowicach. Obecnie trwają jeszcze roboty na budynkach nr 12, 13 na osiedlu Bratkowice oraz zbliżają się ku końcowi na budynku

nr 14 na osiedlu Dąbrowskiego - wzdłuż ulicy Długiej.

Mieszkańcy budynków, które są docieplane, płacą tzw. opłatę dociepleniową. Od początku kwietnia ubiegłego roku wynosi ona 70 groszy za m<sup>2</sup> mieszkania. W skali całej spółdzielni jest jeszcze 25 bloków do docieplenia. **mak**

## Kiernoza | Powstanie dokumentacja

### W tym roku wyłącznie projekt

Dokumentacja techniczna kompleksowej budowy kanalizacji deszczowej, dróg oraz chodników na osiedlu Tadeusza Kościuszki i ulicy Ogrodowej w Kiernozi wykonana zostanie jeszcze w tym roku. Na przeprowadzenie robót trzeba będzie jednak poczekać co najmniej rok.

Kanalizacja deszczowa istnieje na osiedlu Kościuszki w Kiernozi tylko szczątkowo – na części ulic. Odprowadza ona deszczówkę z nieutwardzonych uliczek pomiędzy domami jednorodzinnymi. Gmina ogłosiła przetarg na projekt techniczny zarówno kanalizacji deszczowej, jak też nawierzchni dróg oraz chodników. Projekt ma zostać wykonany do połowy grudnia. W ubiegłym roku wykonana została tam kanalizacja sanitarna.

– Będziemy też rozważali, czy lepiej zastosować na drogach nawierzchnię asfaltową, czy może

betonową kostkę. Zobaczmy, co zaproponują projektanci – powiedział nam sekretarz gminy Kiernoza Jarosław Bogucki.

Łącznie do wykonania będzie na os. Tadeusza Kościuszki i ul. Ogrodowej (od ul. Kościuszki do wylotów do rowu melioracyjnego w stronę Spółdzielni Kółek Rolniczych) kanalizacja deszczowa o długości około 950 metrów.

Ponadto projektant ma zaproponować rodzaj nawierzchni na odcinkach dróg od ul. Kościuszki do osiedla Marii Walewskiej oraz wykonać dokumentację techniczną budowy chodników na całym osiedlu.

Jesienią ubiegłego roku drogi na osiedlu Kościuszki zostały wyprofilowane oraz wykonywana została podbudowa. Przeprowadzona wtedy też została regulacja istniejących studzienek, zasuw i wpustów do istniejącej, starej kanalizacji na części ulic. – Były to działania doraźne, a teraz chcemy podejść do sprawy kompleksowo – powiedział nam Bogucki. **mak**

## Gmina Łowicz | Przesunięcia finansowe w budżecie

### Pieniądze z jednej strony wpływają, z drugiej wy wpływają

73 tys. zł wpłynęło do budżetu gminy Łowicz, a o ponad 90 tys. zł zwiększono wydatki, co radni przyjęli uchwałą na sesji rady Gminy Łowicz, 25 czerwca. Nie oznacza to jednak powiększenia deficytu budżetowego – ponad 20 tys. zł wpłynie niebawem na konto gminy z tytułu dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi na realizację projektów unijnych. Umowy są już podpisane.

Sytuacji finansowej gminy Łowicz może pozazdrościć nie jeden samorząd. Jak do tej pory nie zaciągnęła ona żadnych kredytów, a na swoim koncie bankowym ma zgromadzone ponad 4 mln zł. Z tytułu odsetek od zgromadzonego na rachunku bankowym kapitału gmina otrzymała 20 tys. zł. Jej budżet dodatkowo zwiększył się o 43 tys. 60 zł, które zwróciło jej miasto, jako nadpłatę z dotacji na transport zbiorowy za 2013 rok.

Każdego roku samorzady te podpisują porozumienie co do wysokości tej dotacji. Jej konieczność podyktowana jest tym, że autobusy miejskie kur-

sują na terenie gminy Łowicz i jej mieszkańcy z nich korzystają. W zeszłym roku dotacja ta wyniosła 180 tys. zł. W ratunku obliczane są wszystkie koszty związane z obsługą autobusów, m.in. amortyzacja i koszty paliwa. Kwota ta jest następnie dzielona przez ogólną liczbę przejechanych kilometrów. W ten sposób oblicza się kwotę za kilometr. Następnie mnoży się ją przez liczbę przejechanych kilometrów na terenie gminy Łowicz, od tego odejmuje cenę biletów i cenę dotacji. W ten sposób okazało się, że w zeszłym roku była ona zbyt wysoka, stąd zwrot pieniędzy.

O 30 tys. zł wzrosły dochody gminy z tytułu opłaty za korzystanie ze środowiska, którą uiszczają zakłady produkcyjne, znajdujące się na jej terenie. – Jest to kwota o tyle wyższa od zakładanej w tegorocznym budżecie – mówi Bożena Krupińska, skarbnik gminy.

20 tys. 269 zł wzrosły wydatki na promocję gminy, co zaniepokoiło niektórych radnych i sołtysów. Uspokajał ich Andrzej Barylski, wójt gminy, mówiąc, że te pieniądze nie są wydane na ulotki czy inne tego typu materiały, ale na realizację projektów unijnych, m.in. „Rajdu szlakiem Adama z Bochenia” oraz Gmin-

nego Dnia Dziecka. Gmina odzyska te pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast aż o 68 tys. zł wzrosły wydatki, związane z naprawą i czyszczeniem sieci kanalizacyjnej. – W kanalizacji znajduje się wszystko – od zapalek po buty – mówił wójt. Nic wtedy dziwnego, że tak często dochodzi tu do awarii urządzeń.

Warto przypomnieć, że na terenie gminy Łowicz skanalizowane są wsie: Popów, Zabostów Duży, Zabostów Mały, Małszyce, Klewków, Niedźwiada, Zielkowie, a konserwacją sieci zajmuje się firma „Cewokan” Sp. z o.o. z Łowicza. **mst**

REKLAMA

**PUNKT SKUPU  
ZŁOMU**  
najwyższe ceny w regionie

**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW**

**Główno**  
ul. Grunwaldzka 9  
na terenie starej Młeczarni  
tel. 537-537-300

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**

**JAKMAR**

Łowicz  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

**POLECAMY:** ■ fototapety ■ tapety ■ szablony ■ dekoracje  
■ tynki dekoracyjne ■ werniksy ■ farby strukturalne

**TYNKI NA ELEWACJE:**

■ doskonała jakość ■ szybki czas realizacji

**DUŻY WYBÓR:** ■ emulsji kolorowych ■ farb ■ lakierów

- płyty g-k ■ wełny ■ profile ■ gipsy ■ styropian
- systemy dociepleń ■ folie
- glazurę ■ terakotę ■ wanny ■ kabiny
- zlewy ■ meble łazienkowe

Pracujemy:  
pn.-pt. 7-18  
sob. 7-15

Osiedle Starzyńskiego | Wilgoć w piwnicach w blokach nr 7 i 8 po każdym większym deszczu

# Problem z deszczówką rozwiąże ZUK

Nowy kolektor kanalizacji deszczowej pomiędzy blokami 7 a 8 na osiedlu Starzyńskiego w Łowiczu wybuduje Zakład Usług Komunalnych. Wcześniej będzie musiało zostać wyciętych kilkanaście krzewów oraz niedużych drzew, których korzenie powrosły w rury kanalizacyjne.

Część piwnic i pomieszczeń pralni w tych budynkach – szczególnie w szczytach od strony ulicy Nowej – była podtapiana podczas większych deszczów. Istniejąca kanalizacja deszczowa, która powinna na bieżąco odprowadzać wodę z rejonów bloków spółdzielczych ul. Nowej, a także od strony nowopowstałych budynków mieszkalnych po dawnym banku, okazała się za mało wydajna, jest pozalamywana i powrosły w nią korzenie drzew.

– Do tej pory śmiałyśmy się z mieszkańców bloku numer 5



Nawet po kilku dniach po deszczu w piwnicach było wilgotno.

i 6, że im kanalizacja wybija, a teraz padło na nas. Dobrze, że to nie ścieki – powiedział nam jeden z mieszkańców bloku nr 8 na Starzyńskiego.

Problem z zawilgoceniem piwnicznych ścian oraz z wodą na podłodze w pralniach i piwnicach dotyczył części mieszkańców i nie został nawet przez wszystkich zauważony. – Mieszkam na parterze od strony ulicy Starzyńskiego i tylko ze słyszenia wiem, że po deszczach

w drugim końcu bloku podtopiło piwnice – powiedziała nam Irena Kuczyńska z bloku nr 8. Mieszkańcy jednak nie zbagatelizowali problemu i interweniowali w biurze Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a prezes spółdzielni w ratuszu, który jest właścicielem sieci kanalizacji deszczowej.

– Ustaliliśmy, że problem pojawił się po podłączeniu do miejskiej sieci otoczenia nowych budynków przy ul. Nowej. Oka-



ZUK będzie musiał usunąć kilkanaście drzew, by naprawić kolektor.

zało się, że kanalizacja nie jest tak wydajna, by odprowadzić szybko wodę, ponadto kolektor okazał się nieszczelny i stąd w piwnicach pojawiała się woda i wilgoć – powiedział nam prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Armand Ruta.

W ratuszu sprawą zajmuje się Wydział Gospodarki Komunalnej, który zlecił oddziałowi wodociągów i kanalizacji Zakładu Usług Komunalnych remont kolektora kanalizacji

deszczowej. – Jest tam do zrobienia krótki odcinek, na początek około 35-40 metrów, a potem zobaczymy czy trzeba będzie wymieniać rury dalej – powiedział nam szef ekipy wodociągowej ZUK, Zbigniew Bochenek.

Zanim jednak ZUK przystąpi do robót ziemnych, trzeba będzie wyciąć nawet kilkanaście niedużych drzew oraz krzewów, które rosną pomiędzy blokami 7 a 8. Urząd Miejski wystą-

“

Problem pojawił się po podłączeniu do miejskiej sieci otoczenia nowych budynków przy ul. Nowej.

pił już do starostwa o wydanie pozwolenia na wycięcie łącznie 14 drzew, rosnących nad kolektorem lub w jego sąsiedztwie. – Musimy odkopać stare rury idące wzdłuż chodnika, odwodnić teren za pomocą pomp z igłofiltrami i położyć nowe, o większej średnicy. Jesteśmy na to przygotowani, mamy już odpowiednie materiały – mówi kierownik Bochenek.

Zastosowane wcześniej przez wodociągów czyszczenie rur za pomocą specjalistycznego sprzętu do przepychania nie przyniosło na tyle dobrego skutku, by można na tym poprzestać. – Rury, którymi odprowadzana jest deszczówka, są stare, pozalamywane i mogą być też poprzerastane przez korzenie drzew. Trzeba je wymienić na nowe, nie ma innego sposobu na te podtopienia – uważa Bochenek. Roboty powinny zostać przeprowadzone w sierpniu. mak

Łowicz | Agencja Mienia Wojskowego pozostaje nieugięta

## Co zrobią radni i burmistrz w sprawie terenu po wojsku?

16 lipca do Urzędu Miejskiego w Łowiczu przyszła pisemna odpowiedź na prośbę burmistrza o odsprzedaż działki po dawnej jednostce wojskowej w drodze bezprzetargowej i po mniejszej niż 5 mln cenie – jest to odpowiedź odmowna.

Przypomnijmy, że 2 lipca Krzysztof Jan Kaliński wysłał do AMW kolejne pismo w tej sprawie, argumentując tym, że proponowana cena – 5 mln zł

– jest za wysoka, ze względu na bardzo wysokie koszty rozbiórki obiektów, które nabywca będzie musiał ponieść.

Chodzi o 32 stojące na tym terenie, będące w złym stanie technicznym obiekty, a także o wymagającą rozbrojenia stację paliw. Usunięcie tego może kosztować nawet do miliona złotych – szacują władze miasta.

Agencja jest jednak zdecydowana, aby nabywcę terenu wyłonić w drodze przetargu i nie zmieniać ceny wywoławczej. Nie wiadomo jeszcze, jak wobec tego postąpi miasto.

Zastępca burmistrza, Bogusław Bończak, przekonuje, że miasto jest cały czas zaintereso-

wane nieruchomością i będzie na bieżąco kontrolować sytuację. – Chcemy ten teren kupić, ale za rozsądne pieniądze – mówi wiceburmistrz w rozmowie z nami.

Nie chciał jednak doprecyzować, co rozumie przez „rozsądne pieniądze”, bo, jego zdaniem, będzie to zależało od zainteresowania terenem innych podmiotów.

Władze liczą prawdopodobnie na to, że w pierwszym przetargu nikt inny nie zaoferuje wywoławczej ceny 5 milionów i wymusi to ich obniżenie. Taki scenariusz miał miejsce w przypadku nieruchomości sprzedawanych przez AMW na przykład w Skierniewicach. tm

Gmina Kiernoza | Świetlica w Brodnem

## Woda z dachu już nie będzie niszczyć tynków

Firma budowlana Terbud Wiesława Łona z Teresewa w gminie Kiernoza rozpoczęła remont budynku świetlicy wiejskiej, która mieści się w dawnej szkole w Brodnem Józefowie na terenie tej samej gminy.

Roboty rozpoczęły się w drugiej połowie lipca od zbijania starego, w niektórych miejscach już samoistnie odpadającego od ściany tynku, w miejsce którego ma zostać położony nowy. – Zaczęli zbijanie tynków w piątek, kontynuowali w sobotę, 19

lipca – powiedzieliśmy się od mieszkańców wsi. Naprawione zostanie również pokrycie dachowe oraz rynny i rury spustowe, by woda deszczowa nie lała się po ścianach budynku. Zakres robót obejmuje również roboty związane z wymurowaniem kominów ponad dachem. Stare kminy mogłyby nie wytrzymać do następnego sezonu budowlanego.

Łączny koszt wszystkich robót remontowych to 49.511,37 złotych. Gmina wybrała firmę Terbud z Teresewa w przetargu nieograniczonym spośród dwóch, które złożyły oferty. Druga z nich była o ponad 8 tys. złotych droższa. Roboty mają zostać zakończone do 30 września. mak

Gmina Kiernoza

## Z Wituszy do Osmólska będzie nowy asfalt

**dokończenie ze str. 5**

Byłoby to wyrzucenie pieniędzy – uważa wójt. Szacunkowo określano wartość tej inwestycji na ok. 230 tys. zł.

W przetargu, rozstrzygniętym 10 lipca, wygrało Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza. Firma ta była jednym z czterech oferentów. Droga ma zostać wybudowana za 173.419,40 zł brutto. W zakres inwestycji wchodzi wykonanie nowej podbudowy drogi z kruszywa łamanego, na nim nawierzchni bitumicznej, poprawienie poboczy oraz oznakowanie drogi. Istniejąca nawierzchnia zostanie potraktowana jako dolna warstwa podbudowy. Roboty mają zostać przeprowadzone latem, a najpóźniej wczesną jesienią. mak

REKLAMA

**DOSTAWY GAZU**  
tel. 801-402-403

**45 zł**

**Łowicz i okolice**  
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

**NOWO OTWARTY**  
**SKUP**  
**ZŁOMU**

- METALI KOLOROWYCH
- AKUMULATORÓW
- FOLII
- MAKULATURY
- ZUŻYTE RTV, AGD
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

**SANNIKI ul. Fabryczna**  
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13  
Skup Złomu Młodzieżyn ul. Sochaczewska 8, tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

**MMEBLE**  
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA  
www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

**KREDYTY**

- ✓ kredyty gotówkowe do 250 tys.
- ✓ kredyty dla rolników
- ✓ pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- ✓ kredyty konsolidacyjne - redukujemy raty
- ✓ kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

**Biuro Kredytowe: tel. 797 722 459**



Tatusiowie przy pracy. Końcowy efekt modernizacji placu zabaw przy szkole w Mastkach można już zobaczyć.

Gmina Chaśno | Szkoły rozwijają zaplecze

## Rodzice pomagają przy placu zabaw

10 lipca rozpoczęły się prace nad utworzeniem nowego placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Mastkach.

Place zabaw będą utwardzone i ogrodzone, wyposażone w zjeżdżalnię, pomosty z belkami i ławeczki. Sprzęt został zakupiony za środki unijne, zaś problem rąk potrzebnych do pracy przy ich montowaniu, a wcześniej także usunięciu starych, zniszczonych zabawek, można rozwiązać nie-

wielkim kosztem. W Szkole w Mastkach poproszono o pomoc rodziców uczniów, którzy w zamian otrzymają od szkoły poczęstunek. Dyrektor Maria Rokicka mówiła nam, że liczba chętnych, którzy zgłosili się do pomocy, przerosła najśmielsze oczekiwania – wybrano dziesięciu z nich, choć chętnych do pomocy znalazłoby się też więcej. Własnymi rękoma i szpadlem pomagał też gminny radny Julian Gawroński. Atmosfera przy pracy była wyjątkowo przyjemna – chodziło przecież o to, by dać radość dzie-

ciom. Podobne udogodnienia jak te w Mastkach, tylko w innej kolejności, pojawią się w wakacje w szkole w Bledowie. Tam w ubiegły czwartek zamontowano nowe meble, a dzień później tablicę multimedialną. Plac zabaw będzie robiony w dalszej kolejności.

Prace nad doposażeniem oddziałów przedszkolnych w obu placówkach kosztowały po 82,5 tys. zł, z czego same place zabaw po 22,5 tys. Wszystko to zostanie sfinansowane w ramach unijnego programu „Przedszkolak”. tm

Łowicz | Nabór do szkół średnich

# II LO i Blich wybierane najczęściej

We wtorek, 8 lipca, zostały ogłoszone listy uczniów przyjętych do pierwszych klas szkół średnich na rok szkolny 2014/15. Wcześniej – od 4 lipca, uczniowie przynosili do sekretariatów dokumenty – świadectwo ukończenia szkoły, zaświadczenie OKE o wyniku egzaminów gimnazjalnych i zdjęcia legitymacyjne.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Deklaracje maturalne były składane już wcześniej, na ich podstawie sporządzono listy zakwalifikowanych, które od 4 lipca były udostępniane w szkołach. Kandydaci do techników i szkół zawodowych muszą jeszcze wykonać badania lekarskie i przynieść zaświadczenie o braku przeciwwskazań do kształcenia się w danym zawodzie (można je jeszcze donieść do 25 sierpnia). Badania tego typu u lekarza medycyny pracy w łowickim ZOZ są bezpłatne (na podstawie umowy zawartej z placówką przez starostwo). Większość uczniów przynosiła dokumenty osobiście, choć nie było to konieczne – świadectwa mogli przynieść członkowie rodziny lub koledzy. To duże ułatwienie dla tych, którzy już wyjechali na wakacje.

Mało kto przychodził ze świadectwem sam – niektórzy przychodzili razem z koleżankami czy kolegami, także zainteresowanymi daną szkołą, niektórym towarzyszyli rodzice, którzy nawet wchodzili z nimi do sekretariatu czy rodzicielstwo.

W rozmowach z uczniami zauważyliśmy, że do liceów ogólnokształcących najczęściej zachęcają uczniów opinie znajomych – czy to o poziomie nauczania w tej szkole, czy też o panującej tam atmosferze.

– Wybrałam II LO, bo ma ono opinię wyjątkowo przyjaznego dla uczniów – mówiła nam Natalia Cyran, absolwentka Gimnazjum nr 4 w Łowiczu. – Sama też odniosłam takie wrażenie będąc tu na dniach otwartych, rozmawiając z uczniami tej szkoły.

– I LO to najlepsza szkoła w okolicy – uważała z kolei Patrycja Cieślak, absolwentka Gimnazjum w Bielawach. – Ma bardzo dobre wyniki w egzaminach i w konkursach. Poza tym, chodziła tu moja siostra, która bardzo polecała mi tę szkołę.

Z kolei do techników przyciąga uczniów konkretny zawód – niektórzy są gotowi dojeżdżać nawet spoza granic powiatu (np. z Głowna), ponieważ nie mają tam możliwości kształcenia się w wymarzonej dziedzinie. Trzeba jednak zaznaczyć, że konkurencja dla łowickich techników nie śpi. O ile np. Technikum Fryzjerskie (otwarte w ZSP nr 3 w ubiegłym roku) jest jedyną taką szkołą w okolicy, tak np. Technikum Mechatroniczne w ZSP nr 1 mo-



Kolejka chętnych do zostania uczniami II LO w Łowiczu.

gło stracić część potencjalnych uczniów z okolic Głowna, na rzecz nowo otwartego technikum w Bratoszewicach. – Chciałabym pracować w hotelu – mówiła nam Dominika Łysio, która złożyła dokumenty w ZSP nr 3. – Oferta tej szkoły najbardziej odpowiada moim życiowym planom.

Chętnych do nauki w szkołach średnich powiatu łowickiego było 890, z czego ok. 80 to absolwenci gimnazjów spoza powiatu – tak wynika z wstępnych deklaracji, składanych jeszcze przed egzaminem maturalnym. Najczęściej wybieranymi szkołami w Łowiczu są II LO oraz ZSP nr 2, co wi-

dać było nie tylko w danych statystycznych, ale i pierwszego dnia przyjmowania dokumentów, kiedy do sekretariatów ustawiały się kolejki.

W II LO musiano odmówić kilku uczniom, ponieważ limit przyjętych wynosił 150 osób (5 klas) i udało się go zapełnić.

Dyrektor Dorota Urbańska, na podstawie doświadczeń z ubiegłych lat, mówi jednak, że nie można tej listy przyjętych uznać za ostateczną. – Zdarzają się pojedyncze przypadki zmian decyzji uczniów w sierpniu czy nawet we wrześniu – mówiła w rozmowie z nami. – W tamtym roku jeden z uczniów przyjętych do naszej szkoły dostał się potem do szkoły sportowej w Łodzi i wybrał ją.

Na Blichu przyjęto 143 uczniów, którzy utworzą 5 klas technikum i jedną zasadniczej szkoły zawodowej. Tam są jeszcze wolne miejsca. W I LO zostało przyjętych 115 uczniów, co oznacza, że pozostało tylko 5 wolnych miejsc. W koleji do Piarskiego LO przyjęto 65 osób, które utworzą trzy klasy – chętnych było więcej, ale w tym liceum od lat stosowany jest minimalny próg, poniżej którego szkoła nie przyjmuje. W tym roku wynosił on, w zależności od profilu klasy, od 105 do 110 punktów. Nie udało się natomiast utworzyć pierwszej klasy w zasłużonym, ale coraz bardziej zagrożonym upadkiem LO w Zdunach – o jego kłopotach z rekrutacją pisaliśmy już na łamach NŁ. Nie było chętnych do nauki w tej szkole. ■

REKLAMA

**kredyt gotówkowy**  
**Na Twoje potrzeby**

**Dla Ciebie**

**Kredyt gotówkowy Dla Ciebie**  
To nawet 80 000 zł, które przeznaczysz na co tylko chcesz.

**BANK SPÓŁNOCIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ**  
W ŁOWICZU

- atrakcyjne oprocentowanie – już od **8,55%**
- niska prowizja – nawet **1%**
- żadnych ukrytych kosztów

[www.bszl.com.pl](http://www.bszl.com.pl)

SGB

**nowe**  
**NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE**  
**OD 1 WRZEŚNIA**

**Zainteresowanych Rodziców prosimy o kontakt telefoniczny**

**600 990 133**  
**601 147 396**

**terefere**

Ul. 3 Maja 3/5  
Łowicz

[www.facebook.com/tereferelowicz](http://www.facebook.com/tereferelowicz)



Łowicz | Ratusz przyznał stypendia najlepszym uczniom z miejskich szkół

# Dobry prezent na wakacje

117 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów otrzymało z rąk burmistrza dyplomy gratulacyjne za wysokie wyniki w nauce i sukcesy odniesione w konkursach przedmiotowych. Od tych dwóch czynników uzależniona jest wysokość kwoty stypendium, którą ci młodzi ludzie otrzymają na każdy miesiąc wakacji. Wynosić ona może 200, 250 lub 380 zł. Uroczystość odbyła się w sali radzieckiej Urzędu Miejskiego 16 lipca.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**

magda.topolska@lowicznanin.info

Młodzież licznie przybyła, by osobiście odebrać gratulacje z rąk miejskich urzędników. Uroczystość została podzielona na dwie części i przebiegła bardzo sprawnie, mimo ścisłego na sali i gorąca, jakie tam panowało. O godzinie 13 przybyli uczniowie szkół podstawowych, a godzinę później – gimnazjaliści. Oprócz dyplomów uznania otrzymali oni również X tom „Roczników łowickich”. – Jesteście młodzi, dlatego chciałem na dyplomach napisać wam coś specjalnego, takiego jak „szacun” – żartował burmistrz. Doszedł jednak do wniosku, że dyplom to oficjalne pismo, dlatego jego forma pozostała oficjalna. Cieszy fakt, jak uważał Krzysztof Kaliński, że liczba uczniów, którym są przyznawane stypendia, z roku na rok nie maleje.

Sami uczniowie lubią się uczyć, ale poza szkołą nie poświęcają nauce zbyt wiele czasu. Ich zdaniem w dużej mierze zależy to od nauczycieli. – Jak zrozumieć dany temat na lekcji, to w sumie nie muszę się już uczyć w domu – mówi Natalia Kochanek z klasy II Gimnazjum nr 3. Na zakończenie tego roku szkolnego uzyskała średnią ocen 5,13. Po lekcjach uczy się gry na pianinie, przez 8 lat uczęszczała do szkoły muzycznej.

Jej koleżanka Weronika Wodras uzyskała nieco wyższą średnią – 5,26. W wolnych chwilach lubi tańczyć. Gotowanie natomiast to hobby Jana

Bryły, kolegi z klasy I, a czytanie książek fantasy, jazda na rolkach i gry zespołowe to ulubiona rozrywka Katarzyny Śmigielskiej. Ona uczy się w Gimnazjum nr 1, a średnia jej ocen to 5,3, m.in. ocenę celującą uzyskała z matematyki, informatyki i plastyki. W jej ślady idzie jej młodsza siostra Kinga, która uzyskała identyczną średnią ocen. W tym roku ukończyła szkołę podstawową w Nieborowie.

Udało nam się także porozmawiać z uczniami pijarskiego gimnazjum. Oni uważają, że warto się uczyć, ponieważ dzięki temu człowiek rozwija się intelektualnie i lepiej rozumie otaczającą go rzeczywistość. – Nie trzeba uczyć się dużo naraz, ale systematycznie, wtedy nauka nie wydaje się męcząca – mówi Julia Szymkiewicz z klasy III. Uzyskała ona średnią ocen 5,42. Jest tegorocznym finalistką wojewódzkiego konkursu kuratorskiego z wiedzy o społeczeństwie.

Finalistą tego konkursu jest też jej kolega Piotr Baleja. Został on także laureatem w konkursie z języka rosyjskiego, który stanowi jego pasję. W wolnym czasie, a zwłaszcza w wakacje, stara się nawiązywać kontakty z Rosjanami przez internet, interesuje się kulturą, sztuką i literaturą



Nie trzeba uczyć się dużo naraz, ale systematycznie, wtedy nauka nie wydaje się męcząca



Stypendystami Urzędu Miejskiego zostali m. in. ci uczniowie (od lewej): Julia Szymkiewicz, Michał Stopczyński oraz Piotr Baleja.

rosyjską. – Lubię także zabawy z dziećmi – dodaje.

Jeździć na rowerze, czytać i grać w siatkówkę lubi Michał Stopczyński. Jest on finalistą konkursu przedmiotowego z historii. Uczniowie ci podkreślają, że udało im się osiągnąć sukcesy w konkursach kuratorskich dzięki Joannie Kucharek, która uczy ich zarówno historii, WOS-u, jak i języka rosyjskiego.

Oto nazwiska wszystkich uczniów, którzy uzyskali stypendia:

1. SP 1: Gabriela Anyszewska, Natalia Banasiewicz, Emilia Deka, Maciej Furmanek, Wiktoria Grzelak, Julia Kołodziejczyk, Aleksandra Kunecka, Ewa Lesiak, Julia Łukawska, Jakub Makowski, Małgorzata Makowska, Jakub Michalak, Karina Mycka, Jakub Podrażka, Sebastian Tarkowski, Paweł Tomala, Marta Zabost, Julia Zagajewska, Piotr Zdziarski; 2. SP 2: Wiktoria Kosmowska, Julia Smolczewska, Adrianna Wilk; 3. SP 3: Milena Dudzińska, Na-

talia Kochanek, Eliza Panek, Patrycja Słomska, Adam Surma, Agata Szachogłuchowicz, Filip Tokarski, Krzysztof Wojtysiak, Aleksandra Kochanek, Aleksandra Zajac; 4. SP 4: Natalia Biernacka, Aleksander Jaros, Anna Milczarek, Aleksandra Pierzchała, Anna Gałaj, Amelia Wojda; 5. SP 7: Izabela Andrzejczyk, Gabriela Stasiak, Wiktoria Zwolińska; 6. Pijarska SP: Marcin Gołębiewski, Michał Filipowicz; 7. Gimnazjum 1: Weronika Maciejak, Patrycja Matuszewska, Rafał Pietrzak, Weronika Sujak, Kamil Tręboszka, Paulina Walczak, Michał Wójcik, Paweł Zieliński, Katarzyna Śmigielka; 8. Gimnazjum 2: Oliwia Jankowska, Marta Graczyk, Zuzanna Knera, Julia Kucińska, Justyna Kurek, Martyna Nowińska, Julia Sieczkowska, Natalia Siejka, Łukasz Więcek, Paula Zachacz, Katarzyna Zdziarska, Michał Zwoliński; 9. Gimnazjum 3: Jan Bryła, Łukasz Brzozowski, Jakub Burzykowski, Michalina

Gładys, Agata Kapusta, Hubert Kępka, Julia Kośmider, Tomasz Muras, Magdalena Roguz, Michalina Sobieszek, Aleksander Staszewski, Agnieszka Szachogłuchowicz, Jędrzej Wojda, Michał Wójcik, Anna Zaczekiewicz, Marta Zmijewska, Natalia Kochanek, Sebastian Kowalski, Oliwia Pełka, Weronika Wodras; 10. Gimnazjum 4: Sylwia Bogus, Jakub Dańczak, Martyna Durka, Paulina Golis, Agata Kaczmarczyk, Tomasz Lis, Julia Marciniak, Natalia Napieraj, Aleksandra Olejniczak, Patrycja Siejka, Paulina Stasiak, Michalina Stefańska, Martyna Strugacz, Anna Szczęśna, Jakub Szram, Marta Ziemiańczyk, Natalia Cichocka, Wojciech Kłosiński; 11. Pijarskie Gimnazjum: Samanta Gawryszczak, Katarzyna Jagoda, Agata Komorowska, Konrad Mika, Julia Podrażka, Dominika Sapińska, Piotr Baleja, Mateusz Bryk, Jakub Miszczak, Weronika Plichta, Aleksandra Solarek, Michał Stopczyński, Julia Szymkiewicz. ■

## W sobotę piłka, w niedzielę piknik i disco

VI Piknik Rodzinny odbędzie się w pierwszy weekend sierpnia w Lwówku w gminie Sanniki. W sobotę, 2 sierpnia, od godz. 12.30 będą odbywały się rozgrywki w ramach Turnieju Piłkarskiego o Puchar Wójta i Rady Gminy Sanniki, a w niedzielę, 3 sierpnia, również od godz. 12 będzie można obejrzeć występy zespołów regionalnych i blok artystyczny dla dzieci, a od godziny 16.30 – koncert polskich zespołów disco polo i dance.

Piknik organizuje Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Lwówianka” z Lwówka. NŁ objął imprezę patronatem medialnym. Jest ona imprezą cykliczną, a jej ranga wzrasta z roku na rok, o czym świadczy zainteresowanie mediów zajmujących się muzyką disco i dance. Organizatorzy liczą na to, że w tym roku relację na żywo z koncertu zespołów disco polo i dance będzie można oglądać w telewizji specjalizującej się w muzyce disco polo – Power TV. Zanim koncert z Lwówka będzie można oglądać w telewizji, boisko opadają 2 sierpnia piłkarze. Do 29 lipca drużyny piłkarskie z gminy Sanniki i okolic mogą zapisywać się na rozgrywki. Zgłoszenia przyjmowane są przez Facebook (fanpage Lwówianki Lwówek) lub telefonicznie: 506-194-823. W turnieju mogą brać udział osoby urodzone w 1998 roku i starsi. 3 sierpnia od godziny 12 przewidziane są występy Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Sanniki oraz zespołu Impuls grającego muzykę disco. Animatorzy z firmy „Tęczowo” z Gostynina poprowadzą blok rozrywkowo-artystyczny dla dzieci. Będą gry, konkursy, dmuchane balony, malowanie twarzy, zamki-dmuchańce itp. O godzinie 16.30 rozpocznie się koncert disco polo i dance. Podobnie jak na piknik wstęp nie kosztuje. Wystąpią zespoły Power Play (piosenki „Kochaj mnie”, „Skok w bok”), zespół Mig („Miód Malina”, „Nie ma mocnych na Mariole”), Diadem („Nic nas nie łączy”, „Nie udawaj świętej”), Playboys („Nasza noc”, „Myślę o Tobie”) oraz Stereo („Ale kochasz”). Po koncercie, od godz. 22.30 do 2 zaplanowana jest zabawa taneczna na scenie. Imprezę poprowadzi znany z wielu klubów muzycznych w Polsce DJ Horse. mak

REKLAMA

**Sonoco Poland Packaging Services**  
Firma Sonoco, światowy lider w branży produkcji opakowań poszukuje osób chętnych do pracy na stanowisku **OPERATOR MASZYN**  
Miejsce pracy: **STRYKÓW**

**OBOWIĄZKI:**

- fachowa obsługa maszyn produkcyjnych
- ciągła kontrola i regulacja parametrów
- zabieganie i usuwanie awarii niewymagających specjalnych uprawnień
- transport bliski materiałów produkcyjnych, ręcznie i przy pomocy wózka paletowego
- Bieżąca kontrola jakości produktu

**WYMAGANIA:**

- doświadczenie w pracy przy maszynach produkcyjnych
- gotowość do pracy z systemem 3-zmianowym
- umiejętność pracy w zespole

**OFERUJEMY:**

- pracę w firmie o stabilnej pozycji na rynku
- zatrudnienie na umowę o pracę na pełen etat
- pakiet niepublicznej opieki zdrowotnej, ubezpieczenie grupowe, zajęcia sportowe.
- miłą atmosferę pracy
- możliwość rozwoju zawodowego

Jeżeli jesteś zainteresowany powyższym stanowiskiem wyslij swoje CV na adres: [hr.strykow@sonoco.com](mailto:hr.strykow@sonoco.com) w tytule maila prosimy wpisać: **Operator Maszyn**

**TRENDY**  
HAIR FASHION  
Łowicz Plac Przyrynek 18A  
tel. (46) 837-39-35  
663-630-668

**SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY**

**Metamorfozy w TRENDY !!!**  
(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)  
Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

**SALA bankietowa**  
w Domu Ludowym w Zielkowicach

- wesela • komunie • chrzciny itp.

**CENY KONKURENCYJNE**  
tel. 503 977 175

**Zacisze**  
Łowicz, ul. Kaliska 5

- imprezy towarzyskie
- bankiety
- przyjęcia okolicznościowe
- przyjęcia rodzinne - wesela
- chrzciny
- komunie
- kinderbale

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**  
tel. 601 346 042

**Wiktopolia Wesela**, studniówki, imprezy okolicznościowe  
www.wiktopolia.pl Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

www.szkielkalowicz.pl **Restauracja Szkielka**  
Łowicz ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering

www.dworek-nieborow.pl **Dworek Biała Dama**  
Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

**• wolny termin wrzesień 2014! • wesela • komunie • przyjęcia**  
tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

# Punkt zapalny

**Obszary Szczególnie  
Narażone są także u nas**  
Co to oznacza dla rolników – str. 15

**Łowicz** | Trwają diagnozy sześciolatków w poradniach

## Więcej odroczeń niż kiedykolwiek

W Pracowni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łowiczu wciąż trwają badania gotowości szkolnej dzieci, które od września zostaną objęte obowiązkiem szkolnym. Przypomnijmy, że pierwszy raz są wśród nich sześciolatki (w tym roku tylko te urodzone w pierwszej połowie 2008 roku), co w znaczny sposób zwiększyło ilość badanych dzieci, a także powiększyło ilość wydanych opinii.

Przypomnijmy, że poradnia przy ul. Armii Krajowej obejmuje swoją opieką dzieci z całego powiatu łowickiego. Kiedy w marcu pierwszy raz poruszyliśmy ten temat, nie było jeszcze w łowickiej poradni żadnych opinii o odroczeniu. Potem jednak sytuacja się dynamicznie zmieniła – w połowie lipca liczba wszystkich badanych dzieci przekraczała już 100 (są wśród nich także sześciolatki nieobjęte obowiązkiem szkolnym, których rodzice zastanawiają się czy nie posłać ich do szkoły wcześniej). Przebadanych zostało już ok. 70 z nich, pozostało 30 i, jeśli będą,

to kolejne ze zgłoszonych dzieci, muszą zostać poddane diagnozie do końca sierpnia. W grupie już zdiagnozowanych wydano do tej pory ok. 30 opinii odradzających obowiązek szkolny.

W poprzednich latach, kiedy diagnozowano dzieci siedmiolatnie, a więc starsze niż większość tych z tego roku, takie opinie wydawano tylko w pojedynczych przypadkach. W roku 2012 poradnia wydała tylko dwie decyzje o odroczeniu obowiązku szkolnego, zaś w roku ubiegłym pięć decyzji (odroczone obowiązek wszystkim badanym wówczas dzieciom).

“

W grupie już zdiagnozowanych wydano do tej pory ok. 30 opinii odradzających obowiązek szkolny.

Rozmawialiśmy z mieszkanką Łowicza, która zdecydowała się poddać swojego sześciolatniego syna diagnozie. – Myślę,

że intelektualnie mój syn mógłby chodzić do szkoły, natomiast obawiam się głównie o jego sprawność manualną – mówiła. – Na ten problem zwrócono uwagę już podczas pierwszych diagnoz w przedszkolu. Ma jeszcze problem z prawidłowym utrzymywaniem długopisu czy ołówka, nie chce, żeby sprawała to, że w szkole będzie zostawał w tyle za rówieśnikami. Widzę, że ćwiczenia też dużo dają, bo teraz jest lepiej, niż kiedy zdecydowałam się na diagnozę. Chcę powiedzieć jasno, że nie domagam się od nikogo wydania decyzji odradzającej, choć

z rozmów z innymi wiem, że niektórzy po prostu nie chcą z przekonania posłać sześciolatka do szkoły, a do poradni zgłosili się, bo to jedyna na to szansa. Ja po prostu przyszedłam do specjalistów, korzystając z przysługującego mi prawa.

### Przedszkola gotowe na zmiany

Zastrzeżenia co do tegorocznej formy naboru ma wiele osób, także niektórzy pracownicy przedszkoli. Justyna Matyaszek-Dubielał – psycholog pracująca w przedszkolach, uważa, że nie powinno się łączyć w jednej klasie dzieci z dwóch różnych roczników. – Sam pomysł posłania sześciolatków do szkół nie jest zły – mówiła w rozmowie z nami. – Pozwoli to na zwolnienie miejsc, na które będzie można przyjmować więcej dzieci młodszych, którym teraz trudno się do przedszkola dostać. Dużym błędem jest to, co zrobiono w tym roku – wymieszanie dzieci z dwóch roczników (siedmiolatków i sześciolatków). W tym wieku pół roku to nie raz przepaść w rozwoju dziecka, a tu różnica wieku między najmłodszymi, a najstarszymi w jednej klasie może wynieść 1,5 roku! Zawsze były dzieci na tyle zdolne, że szybciej zdobywały pewne umiejętności, one sobie poradzą, ale to są wyjątki.

Justyna Matyaszek-Dubielał podkreśla, że poziom rozwoju dziecka to nie tylko umiejętności, takie jak czytanie czy liczenie, to także zdolności w nawiązywaniu relacji i odporność na stres czy pierwsze porażki – a to wszystko wygląda inaczej u sześciolatków, a inaczej u siedmiolatków.

– W pracy przedszkoli wprowadzone przez MEN zmiany mają przede wszystkim takie znaczenie, że zmniejszy się za-

kres wieku dzieci z jakimi będziemy pracować – kontynuuje Matyaszek-Dubielał. – Wprowadzi to pewne różnice w sposobie pracy nauczycieli przedszkola, ponieważ będą oni mieli pod opieką znacznie więcej najmłodszych dzieci, nie będą zaś mieli sześciolatków. Myślę, że jednak przedszkola są na tę zmianę przygotowane. Większy problem będą miały szkoły.

Dyrektor Przedszkola nr 3 w Łowiczu, Iwona Kosiorek, także uważa, że reforma będzie znacznie większym problemem dla szkół, natomiast nie powinna utrudnić pracy przedszkoli.

“

Wiem, że niektórzy po prostu nie chcą z przekonania posłać sześciolatka do szkoły, a do poradni zgłosili się, bo to jedyna na to szansa

– U nas nerwowości nie ma, rekrutacja przebiega znacznie spokojniej niż w poprzednich latach, bo jest więcej miejsc dla młodszych dzieci – mówiła dyrektor Kosiorek w rozmowie z nami. – Problem będzie miał wielu rodziców sześciolatków, bo jednak mniejszym obciążeniem jest pozostawienie dziecka w przedszkolu, gdzie może być ono nawet 10 godzin z gwarantowanym śniadaniem, drugim śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem, niż w szkole, gdzie jest np. 5 godzin lekcji, a potem zostaje tylko świetlica. Tu się rodzi kolejny problem, tym razem dla szkół, bo zakładam, że świetlica i jej wyposażenie powinno być dostosowane do przyjmowania sześciolatków. A to kolejne koszty... tm

## RZUT OKIEM | WANDALE POCZULI SIĘ PEWNI



### Najpierw zginął słup, na którym zamontowane były znaki drogowe, potem, jakby było im mało, wyrwali go z ziemi.

Do tego aktu wandalizmu doszło prawdopodobnie wieczorem lub w nocy, w sobotę, 12 lipca, na skrzyżowaniu ulic Legionów, Strzeleckiej i Kiernozkiej w Łowiczu. Można było sądzić, że to samochód uderzył w znak, a kierowca odjechał – gdyby nie to, że drugi, podobnie zdewastowany znak, leżał przy rowie sto metrów dalej, przy ul. Legionów. To już nie mógł być przypadek. A kilka dni wcześniej, co już sygnalizowaliśmy w NŁ, ktoś połamano drzewko w Al. Sienkiewicza – by po kilku dniach złamać kolejne. Sprawa to wrażeń, jakby wandalizm zauważali, że policja rzadko pojawia się na ulicach. wal

REKLAMA

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ**

**PPHU MEBEL PROJEKT**  
**MP**  
**mebelprojekt**

ul. Napoleońska 12  
99-400 Łowicz  
tel./fax 46 837 35 18  
tel. kom. 608 64 33 08  
www.mebelprojekt.com

**Producent mebli:**  
kuchennych, biurowych  
szaf wnękowych  
sklepowych, aptecznych... itp.

**Usługi stolarskie:**  
formatowanie  
oklejanie...

**Stolmebl Łowicz, ul. Chełmońskiego 85a**  
**Mirosław Stańczyk i Dariusz Zwierz**

stolmebl@op.pl  
tel. kom.:  
602 471 279  
508 730 980

**Stolmebl** Znajdźcie nas na facebook-u.

- jesteśmy w sieci salonów Max Kuchnie [www.maxkuchnie.pl](http://www.maxkuchnie.pl)
- profesjonalne projektowanie i doradztwo w wyborze mebli
- fachowy dobór materiałów
- tworzymy trwałe oryginalne i funkcjonalne meble mierząc się z każdym wyzwaniem w tej dziedzinie
- transport i montaż u klienta
- sprzęt AGD – zakupiony u nas sprzęt montowany jest gratis
- możliwość sprzedaży ratalnej
- usługi cięcia i oklejania

[www.stolmebl.com](http://www.stolmebl.com)

**ZESPÓŁ SZKÓŁ  
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3  
im. W. S. Reymonta**

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d  
[www.zsp3.lowicz.pl](http://www.zsp3.lowicz.pl)

**ogłasza nabór na 2-semestralne  
Zaochny Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy  
przygotowujący do egzaminów  
i uzyskania kwalifikacji w zawodzie:**

- **KUCHARZ** – kwalifikacja:  
sporządzanie potraw i posiłków

**Nauka odbywa się w soboty, niedziele  
i jest bezpłatna**

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

Gmina Kocierzew Płd. | Wspomaganie budżetu kredytem

## Jeszcze nie jest najgorzej

Takiego zdania jest Grzegorz Stefański, wójt gminy Kocierzew Płd. Swoje stanowisko wyraził na sesji Rady Gminy Kocierzew Płd., 25 czerwca, tuż przed głosowaniem radnych nad uchwałą dotyczącą zaciągnięcia kolejnego kredytu na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**



magda.topolska@lowiczanie.info

Przyjęta w uchwale kwota kredytu to 1 mln 100 tys. zł. Z relacji wójta wynika, że zadłużenie gminy na koniec 2013

roku wyniosło 19,99%, na 60% dopuszczalnych przez prawo, w stosunku do planowanych dochodów na ten rok, a 30 czerwca 2014 roku zadłużenie to miało poziom 15,55%. W latach 2011-2014 na inwestycje i remonty wydano w tej gminie prawie 16 mln 600 tys. zł, z czego pozyskano ponad 10 mln 300 tys. zł

z funduszy unijnych. Od listopada 2012 do grudnia 2013 gmina zaciągnęła kilka kredytów z przeznaczeniem na inwestycje: remonty dróg – 856 tys. zł, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków – 514 tys. zł i stacji uzdatniania wody w Kocierzewie Płd. i Sromowie – 630 tys. zł.

Od grudnia 2013 roku, kiedy gmina Kocierzew zaciągnęła pierwszy kredyt na spłatę wcześniejszych zobowiązań, planowany jest już trzeci taki kredyt. Pozwalają one spłacać raty kredytów zaciągniętych na finansowanie inwestycji. W kwietniu tego roku zaciągnięto II taki kredyt w wysokości 582 tys. zł. Łącznie z tym kredytem zadłużenie gminy sięgnie poziomu 21 %.

Jednak obecna sytuacja finansowa tej gminy wcale nie pozwala na zaciąganie wysokich kwot kredytów. To, ile pieniędzy w danym roku gmina może przeznaczyć na spłatę wszystkich rat kredytów, określa Wieloletnia Prognoza Finansowa. Jest ona obliczana automatycznie po

wprowadzeniu danych z pewnego okresu. WPF na przykład na 2014 rok wylicza się na podstawie dochodów i spłat zadłużenia gminy z lat 2011, 2012 i 2013. Ogranicza ona dopuszczalne zadłużenie całkowite gminy do 60% w stosunku do jego dochodów w danym roku i wprowadza ograniczenia co do wysokości spłat rat kredytów w danym roku.

W związku z tym maksymalna wysokość rat kredytów spłacanych przez gminę Kocierzew Południowy w 2014 roku wynosi 6,93% rocznych dochodów gminy – czyli 582 tys. zł i tyle wynoszą raty wszystkich kredytów łącznie, jakie gmina w tym roku musi spłacić. Natomiast w 2015

roku maksymalna wysokość rat kredytów może wynieść już tylko 3,98% – czyli 323 tys. 400 zł. Jest to kwota znacznie niższa niż wysokość rat, które gmina będzie miała do spłacenia w przyszłym roku.

Co więc gmina zamierza w tej sytuacji zrobić? – Sytuacja finansowa gminy nie jest najgorsza, jednak rok jeszcze się nie zakończył. Myślę, że uda nam się w tym roku spłacić przynajmniej jeden z kredytów, który został zaciągnięty najwcześniej – uspokaja Marianna Jasińska, skarbnik gminy. Wówczas wskaźniki WPF na 2015 rok ulegną zmianie. A spłata planowanego obecnie kredytu ma rozpocząć się dopiero w 2016 roku. ■

Sanniki | Po raz czternasty wygrała OSP z Osmolina

# Nie każdemu spodobał się wynik zawodów

Gorąco było w niedzielę przy namiocie komisji oceniającej zawody Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Sanniki, gdy rywalizacja dobiegła końca. Strażacy i publiczność, która otoczyła komisję, zaczęła głośno zarzucać jej stronniczość i działanie na korzyść jednostki drużyny OSP z Osmolina, która wygrała zawody.

**TOMASZ BARTOS**



tomasz.bartos@lowiczanie.info

– Na ch... my tu przyjeżdżamy, jak i tak nie mamy szans?! Zobaczycie, w przyszłym roku nie wystartujemy – krzyczał do komisji jeden ze strażaków, inny śmiał się mówiąc. – Dyplomy to pewnie już w Gostyninie wypisaliście, bo i tak wiadomo było, kto wygra. K..., za rok nie przyjedziemy, sami sobie z Osmolinem biegać będziecie – stwierdził jeszcze inny. – Po co ten trud, po co ćwiczenia, jak sędziowie nie widzą błędów, które widzą wszyscy inni? – argumentował.

Większość strażaków, którzy mieli pretensje do komisji pochodziła z OSP Sanniki. Mniej aktywny był tylko dowódca drużyny Zbigniew Żurawski, który uznał, że nie ma sensu walczyć. Do zaangażowania się w sprawę zmusiła go jednak jedna z kobiet, która sama zgłosiła komisji swoje uwagi po tym, jak usłyszała od przewodniczącego komisji bryg. Andrzeja Ledziona, że uwagi powinien złożyć pisemnie w formie protestu do dowódcy drużyny. Pismo powstało

w ekspresowym tempie, spisane na masce samochodu PSP z Gostynina w czasie wertowania regulaminu. Strażacy z Sanniki mieli na to 15 minut i musieli powołać się na konkretne paragrafy. W piśmie swoim oprotowali nienaliczenie punktów karnych w czasie części bojowej zawodów II rokie drużyny z Osmolina „za niepodanie komendy „woda naprzód”, a woda pokazała się na łączniku”.

Po złożeniu protestu doszło do długiej rozmowy przewodniczącego Ledziona i dowódcy drużyny OSP z Sanniki, Ledziona z regulaminem w ręku wyjaśniał, że postępowanie sędziów było prawidłowe. Ostatecznie protest został wycofany. – Wydaje się, że niedostatecznie sprecyzowaliśmy nasze uwagi, powiedział nam Żurawski.

“

Nie mamy żadnego powodu, aby faworyzować w zawodach drużynę z Osmolina.

Strażacy z Sanniki byli zawiedzeni. Do zdetrzonizowania „króla” gminnych zawodów pożarniczych zabrakło im zaledwie 1.09 sek. Drużyna z Osmolina, jak podkreślił w rozmowie z nami naczelnik Jan Stańczak, już od 14 lat z rzędu wygrywa w kategorii seniorów gminne zawody, co z oczywistych względów wzbudza zazdrość w innych jednostkach, które mają ambicje walczyć o pierwsze miejsce na podium. Stańczak od lat czuwa nad przygotowaniem strażaków i jak podkreślił w rozmowie z nami prezes gminnego zarządu OSP w Sannikach Stanisław Podsiadło, sukcesy jednostki to głównie jego zasługa.

– Nie mamy żadnego powodu, aby faworyzować w zawodach drużynę z Osmolina – powiedział nam Lendzion – drużyna jest po prostu dobra i zapracowała sobie na zwycięstwo, zgodnie z regulaminem zawodów nie popełniła błędów, za który należałoby ich karać.

W zwycięskiej drużynie z OSP Osmolin pobiegli: Łukasz Balcerzak, Łukasz Górecki, Wojciech Gładoch, Marcin Balcerzak, Damian Grochowski, Sylwester Podczaski, Tomasz Załuga, Jan Stańczak – dowód-



Strażacy z OSP Sanniki w trakcie pisania protestu do komisji zawodów, z lewej dowódca drużyny Zbigniew Żurawski z prawej pisząca, jego żona Sylwia.

ca drużyny, Łukasz Wiankowski był zawodnikiem rezerwowym.

W grupie A (drużyny męskie) kolejne miejsca zajęli: I – OSP Osmolin (102,89 sek), II – OSP Sanniki (103,80 sek), III – OSP Brzezia (108,86 sek), IV – OSP Szkarada (109,42 sek), V – OSP Sielce (118,59 sek), VI – OSP Czyżew, VII – OSP Krubin, VIII – OSP Wólka, IX – OSP Lwówek. Zwycięzcy otrzymali na-

grody, za I miejsce – 1 tys. zł, za II miejsce – 500 zł, za III miejsce – 300 zł, pozostali za uczestnictwo dostali 200 zł.

W grupie młodzieżowych drużyn pożarniczych wśród chłopców pierwsze miejsce zajęli reprezentanci OSP Osmolin, a w grupie drużyn żeńskich reprezentantki OSP Sanniki. W obu tych grupach były to jedyne drużyny biorące udział w rywaliza-

cji. Za zajęte miejsca dostali po 500 zł. Oprócz tego drużyny, które zdobyły pierwsze miejsca, otrzymały puchary i dyplomy.

Prawdopodobnie do 6 września w Sannikach odbędą się powiatowe zawody pożarniczo-sportowe. Oprócz Osmolina gminę Sanniki będzie reprezentować także OSP Sanniki, której prawo do startu przysługuje jako gospodarzowi. ■

REKLAMA

**P.H.U. CZESŁAW TARCZYK** Sochaczew  
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl ul. Trojanowska 58

KONKURS!!!  
Wśród Klientów dokonujących w lipcu i sierpniu zakupu cegły klinkierowej i kostki zostanie wylosowana kosiarka elektryczna Bosch

tel./fax 46 862 19 61  
tel. 46 862 88 32  
tel. kom. 501 236 928

**FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA DOM-BUD**

- wznoszenie budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych
- ogrodzenie z klinkieru
- remonty mieszkań i wykańczanie wnętrz

**TEL. 785 402 533**

**AUTO ELEKTRYK**

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 57 (stara baza PKS-u)  
tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17<sup>00</sup>)  
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17<sup>00</sup>)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**KOTŁY C.O.** - GRZEJNIKI - RURY  
na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL - ZŁĄCZNIKI - WANNY  
- KABINY - BATERIE

**SPRZEDAŻ Z RABATEM**  
**HURTOWNIA HYDRAULICZNA**  
Łowicz, Kaliska 49  
tel: 46 837-71-47  
Lisiewice Duże 24 tel: 46 838-20-48

**OLEJ NAPĘDOWY**  
**OPALOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość  
"KOPER" sp. jawna  
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

# Aktualności



**Książka o Strugienicach już się rozeszła**  
O czym traktuje – str. 22

**Kiernozia** | Pozwolenie na budowę przedłużone

## Jest szansa na nowy budynek dla MOS

Radni powiatu łowickiego na nadzwyczajnej sesji 15 lipca dyskutowali o konieczności remontów oraz budowy nowego budynku na potrzeby Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Jest szansa, że budynek powstanie w ciągu najbliższych lat.

W programie zwołanej na wniosek radnych opozycyjnych sesji była planowana informacja o działaniach zarządu powiatu w latach 2012-14 w celu poprawy funkcjonowania MOS. – Z uwagi na fakt upływającego terminu ważności pozwolenia na budowę budynku MOS, poprosiliśmy o przedstawienie propozycji odpowiednich zmian w budżecie – powiedział nam radny Artur Michalak.

Starosta Krzysztof Figat tuż po rozpoczęciu sesji zaproponował wprowadzenie pod obrady dodatkowego punktu dotyczącego zmian w budżecie, a wśród nich było przeznaczenie 15 tys. zł m.in. na wytyczenie budynków (po dokonaniu pomiarów geodeta wytycza linie zabudowy budynku) oraz budowę przyłącza kanalizacji sanitarnej w MOS.

Roboty te pozwolą na przedłużenie o 3 lata pozwolenia na budowę, którego ważność – bez tej decyzji – wygasłaby pod koniec lipca. Uzyskanie nowego pozwolenia według szacunków wicestarosty Dariusza Kosmatki kosztowałoby ok. 25 tys. zł.

Projekt uchwały musiała zaopiniować Komisja Budżetu i Finansów. Zarządzona więc została przerwa w obradach sesji i zwołano komisję. – Co konkretnie zostanie zrobione za te 15 tys. zł i czy to wystarczy, by pozwolenie na budowę nie wygasło? – dopytywał radny Artur Michalak. Według wicestarosty Kosmatki wystarczy. – Najważniejsze, że będziemy mieli dziennik budowy i pozwolenie przedłużone o 3 lata – wyjaśniał wicestarosta.

Oprócz wspomnianych 15 tys. zł zarząd przeznaczył 10 tys. zł



Dorota Zielińska dyrektorka MOS

na bieżący remont obecnego budynku. Ma być przede wszystkim poprawiona wentylacja oraz wymieniona wykładzina w pomieszczeniu, w którym odbywają się m.in. szkolne uroczystości.

Projekt budowy MOS w Kiernozi pochodzi sprzed kilku lat. Pozwolenie na budowę ośrodka wydane zostało 15 lipca 2011, jed-



Stan budynków MOS w Kiernozi od lat jest zły.

nak od tamtej chwili żadne roboty nie zostały rozpoczęte. Kosztorys inwestycji opiewał na ponad 6,78 mln zł. – Projektowany był „na bogato” – mówił o nim przewodniczący RPE Janusz Michalak. Po wprowadzeniu zmian i rezygnacji z części rozwiązań, np. zaniechaniu budowy łącznika z internatu do stołówki, rezygnacji z elewa-

cji z cegły klinkierowej czy też zaniechaniu budowy jednej kondygnacji na rzecz zorganizowania części sal na poddaszu, koszt inwestycji wicestarosta Kosmatka szacuje na ok. 3,5 mln zł. Powiat jednak i tak nie ma takich pieniędzy. – Zyskujemy czas na starania o pozyskanie funduszy zewnętrznych i szukanie pozabudżetowych

źródeł finansowania – powiedział nam wicestarosta Kosmatka.

Przypominamy, że władze powiatu przymierzały się do przeprowadzenia MOS z Kiernozi do Łowicza. Zarząd powiatu dwukrotnie spotykał się z właścicielami budynku: Handlowo-Usługową Spółdzielnią Osób Prawnych „Samopomoc Chłopska” w Warszawie. H-USOP przedstawiła ekspertyzę z zakresu ochrony przeciwpożarowej dotyczącą zmiany sposobu przeznaczenia części budynku. W starostwie dokonano wtedy wyceny kosztów przebudowy – oszacowano go na 1,34 mln zł.

Argumentów za tym, żeby nie przenosić MOS do Łowicza było więcej. – MOS wrósł w Kiernozi i jest jej częścią. Jest wartością dla lokalnej społeczności. Mogą w nim pracować mieszkańcy z okolic, zakupy są robione w okolicznych sklepach – mówił radny Marcin Kosiorek. Za przyjęciem zmian w budżecie głosowali wszyscy spośród 15 obecnych radnych. mak

**Powiat łowicki** | Inwestycje na drogach

## „Schetynówki” na półmetku

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza realizuje już drugi etap modernizacji dróg powiatowych w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Całe zadanie, w ramach którego remonty wykonane zostaną na drogach o łącznej długości 19 km 200 m, podzielono na 3 etapy. Jak na razie prace przebiegają szybciej, niż planowano.

2 lipca Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu odebrał prace, jakie zaplanowano w I etapie, choć wykonawca miał na nie

czas do 24 lipca. Było to łącznie 7 km 250 m dróg: w Skaratkach w gminie Domaniewice nowa nakładka została położona na długości 1.350 m, w Łażnikach w gminie Zduny – 500 m nakładki, zamontowano też bariery energochłonne na mostku w Wyborowie – 3.700 m nakładki i w Niedźwiedzie – 1.700 m.

W drugim etapie, który trwa obecnie i w myśl ustaleń pomiędzy inwestorem a wykonawcą może trwać do 2 września, remonty przeprowadzone zostaną na drogach o łącznej długości 5 km 478 m. Obecnie PRID położył już „dywanik” asfaltowy na drodze Wejsce-Konstantynów w gminie Kocierzew Płd. – 1.500

m, na drodze Czerniew-Osiny-Osiek w gminie Kiernozia – 2.007 m oraz na niewielkim odcinku 80-metrowym przy Domu Ludowym w Mastkach w gminie Chaśno.

W tym tygodniu rozpoczną się prace na drodze w gminie Łyszkowice, pomiędzy Kalenicami a Głównem, która ze wszystkich dróg remontowanych w tym roku jest w najgorszym stanie, ze względu na transport kruszywa z kopalni żwiru i pasku. Jest tam również planowana – nie na całej długości, ale odcinkami – wymiana podbudowy. Cały odcinek przeznaczony do remontu ma długość 1.900 m. W etapie III, który ma zakończyć się do 15 li-

stopada, remontowanych będzie 6 km 475 m dróg. W gminie Zduny będzie to odcinek 1.275 m pomiędzy nowymi Zdunami a Szymanowicami oraz w Jackowicach od drogi krajowej nr 92 do boiska – 2.000 m. Nowa nakładka położona będzie też na 800-metrowym odcinku ul. Armii Krajowej w Łowiczu. Położony zostanie również chodnik od granic miasta w kierunku Strzelcewa – na długości 1.200 m. Chodnik planowany jest też przy Domu Pomocy Społecznej w Borówku w gminie Bielawy – na długości 100 m, tam też planowana jest nowa warstwa bitumiczna na długości 1.000 m.

W gminie Bielawy powiat wyremontuje łącznie 1.400 km odcinek dróg Janinów-Wola Gosławska oraz Brzozów-Gosławice-Waliszew. Za całe zadanie PRID otrzyma od powiatu 4 mln 598 tys. zł. mwk

**Gmina Łowicz** | By plan był jednolity

## Więcej terenów pod produkcję

Działki w Jastrzębi o powierzchni około 10 ha przy drodze wojewódzkiej 703 nie będą już rolnymi, ale przemysłowymi. Uchwałą z 25 czerwca radni zmienili miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tej miejscowości.

Chodzi o działki położone poza granicami miasta, tuż za stacją benzynową w Jastrzębi w kierunku Bielaw, naprzeciwko miejskiego składowiska odpadów komunalnych. Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone od kilku lat.

W 2011 roku uchwałą Rady Gminy zmieniono plan miejscowy dla części działek położonych w tym rejonie, zmieniając ich przeznaczenie z rolnicze na produkcyjne. Do tej pory wpłynął od mieszkańców tylko jeden wniosek pisemny w tej sprawie, choć wiele osób osobście dowiadywało się w urzędzie o możliwości zmiany przeznaczenia tych terenów, jak poinformowała nas Monika Lenarczyk z Referatu Inwestycji i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy Łowicz.

Obecna uchwała ma ujednolicić plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla tych terenów, przeznaczając je w całości pod produkcję. mst

REKLAMA

**ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE**  
**WINDYKACJA NALEŻNOŚCI**

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

**BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE**  
ul. Sienkiewicza 10/12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

**Partners**  
Firma PARTNERS Oddział Łowicz, ul. Katarzynów 17 poszukuje **MĘCZYZYN I KOBIET**

**DO PAKOWANIA SŁODYCZY**

WYMAGANIA:

- chęci do pracy
- aktualna książeczka SANEPID

Dla większych grup spoza Łowicza organizujemy transport

**ZADZWOŃ: 46 830-18-00, 46 830-18-24**

**PROMOCJA!**  
**POLSKI GRUBY WĘGIEL - 825 zł/t**  
**"RODAR"**  
TEL. 602 630 920  
BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1  
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

**POLSKI WĘGIEL**  
Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

**NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY**  
dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

DO KAŻDEJ TONY DOŁĄCZAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI !!!

CENY BRUTTO		
Kostka	kal. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Ekogroszek	kal. od 26 MJ/kg	od 639 zł/tona
Miał	kal. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

**PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA**  
Jackowice 101a, 99-440 Zduny  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

**bielenie**  
**OBÓR CHLEWNI KURNIKÓW**  
tel. 663-452-727

**SKLEP jubilerski**  
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

Łowicz, Stanisławskiego 9

**- piach - żwir - torf - pospółka - kruszywo ogrodowe**

**Z TRANSPORTEM DO KLIENTA**

**USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA**

696-345-659, 606-123-379

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**  
**EKOGRZEZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

**NOWE ZDUNY 84,**  
46/839-10-15  
**Chąśno II 43, 46/839-28-72**

**złomowanie pojazdów**

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

**Łowicz, Armii Krajowej 14**  
tel. 510-100-449

Gmina Chąšno | Oświadczenia majątkowe za rok ubiegły już znane

# W kieszeniach urzędników i radnych

## ■ Dariusz Reczulski, wójt gminy Chąšno

wyказаł oszczędności w wysokości 6 tys. zł (poprzednio 3 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiada dom o powierzchni 150 mkw. i wartości 440 tys. zł we współwłasności małżeńskiej, samochód osobowy Citroen C3 (2005 rok) o wartości 12 tys. zł (jako majątek odrębny) oraz Forda Mondeo z 2007 roku o wartości 35 tys. zł w małżeńskiej wspólności majątkowej. W ubiegłym roku zarobił 128.368,39 zł (poprzednio 127.247,60 zł) z tytułu zatrudnienia jako wójt gminy, z innych źródeł 835,94 zł. Ma zaciągnięty kredyt hipoteczny w Banku Millennium na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 87.670,96 (stan na 31 grudnia 2013, poprzednio było to 89.565,62 CHF) oraz kredyt gotówkowy w Banku Pekao SA w wysokości 10.408,66 zł (stan na 31 grudnia 2013, poprzednio: 12.815,59 zł).

## ■ Ireneusz Sołtysiak, przewodniczący Rady Gminy

mieszkaniec Karsznic Dużych, miał zgromadzone 15 tys. zł (poprzednio 6 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Na zasadzie współwłasności małżeńskiej posiada też dom o pow. 151,80 mkw. i wartości 463.500 zł, także stanowiące współwłasność małżeńską, gospodarstwo rolne z oborą, chlewnią, stodołą i garażem o pow. 16,39 ha o wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 70.000 zł oraz dochód 40 tys. zł. Wykazał mienie ruchome: ciągnik rolniczy Deutz Fahr D 1058 Agroplus 80 z 2003 roku o wartości 60 tys. zł oraz samochód osobowy Volkswagen Golf A4 z 1999 r. o wartości poniżej 10 tys. zł.

Wykazał dochody w wysokości 51.302,86 (poprzednio: 41.373,30 zł) z tytułu emerytury, z tytułu diet przewodniczącego – 11.400 (poprzednio: 11.400 zł), dopłaty obszarowe z ARiMR – 12.082 zł (poprzednio: 16.645,44) i 320 zł przychodu z innych źródeł. Wykazał obciążenie z tytułu kredytów: z linii MR, udzielonego przez Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej oddział w Chąśnie na zakup ciągnika i maszyn towarzyszących – 31.320 zł (na 31 grudnia 2013 r.) oraz kredyt mieszkaniowy – kapitał do spłaty na koniec 2013 roku: 130.547,62 zł.

## ■ Grażyna Żyto, sekretarz

miała zgromadzone 40 tys. zł (poprzednio 3 tys. zł). Posiada mieszkanie spółdzielcze, własnościowe o pow. 72 mkw. o wartości 210 tys. zł oraz nieruchomości rolną o pow. 1,66 ha o wartości 40 tys. zł oraz garaż o pow. ok. 20 mkw. o wartości 10 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. Jej dochód wyniósł 72.425 zł. Posiada samochód Volkswagen Polo z 2006 roku.

## ■ Alicja Klimkiewicz, skarbnik

podobnie jak rok wcześniej, nie miała zgromadzo-

nych oszczędności. Posiada we współwłasności działkę o pow. 800 mkw. i wartości 30 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie osiągnęła dochód w wysokości 55.672,06 zł (poprzednio 54.042,65 zł), a z tytułu działalności prowadzonej osobiście: 1.065,36 zł (poprzednio 868,76 zł). Nie deklaruje posiadania mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł.

## ■ Wiesława Adamowicz, radna

nie ma zgromadzonych oszczędności. Posiada dom o pow. 250 mkw. o wartości 250 tys. zł we współwłasności małżeńskiej oraz gospodarstwo towarowe o pow. 11 ha o wartości 600 tys. zł z domem mieszkalnym, oborą, garażem i bud. inwentarsko-składowymi (współwłasność małżeńska). Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnęła przychód w wys. 50 tys. zł, dochód 6 tys. zł. Z tytułu diety osiągnęła dochód w wysokości 2.660 zł (poprzednio 2.800 zł). Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wykazała ciągnik 360 3p z 1984 r. o wartości 12 tys. zł, Zetor 8011 z 1987 r. o wartości 20 tys. zł, kombajn zbożowy z 1984 r. o wartości 20 tys. zł.

## ■ Andrzej Błaziejewski, radny

nie miał zgromadzonych oszczędności (podobnie jak poprzednio). Wynajmował mieszkanie o pow. 51 mkw. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 53.472,30 (poprzednio: 46.783,78 zł) z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich – 2.940 zł (poprzednio: 2.520 zł).

## ■ Bożena Brodecka, radna

posiada dom o powierzchni 140 mkw. i wartości 230.000 zł, jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o pow. 8,92 ha o wartości 350 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód 45 tys. zł, dochód 4 tys. zł. Inne wykazane dochody to: wynagrodzenie sółtysa – 3.128,86 zł (poprzednio: 2.636,14 zł), diety radnej – 2.660 zł (poprzednio: 2.800 zł).

## ■ Zofia Krystyna Cichosz, radna

miała zgromadzone 1.800 zł (poprzednio: 1.500 zł). Ma prawo zamieszkania w mieszkaniu o pow. 32 mkw. i wartości 18 tys. zł. Dom o powierzchni 90 mkw. i wartości 78 tys. zł jest własnością jej syna. Dzierżawiła grunty rolne o powierzchni 1,30 ha, z czego osiągnęła przychód w wysokości 2,3 tys. zł, dochód: 1 tys. zł). Osiągnęła dochód z tytułu diety radnej w wysokości 2.660 zł (poprzednio: 2.800 zł) oraz 12.634,05 z tytułu zatrudnienia.

## ■ Zenon Dróżka, radny

posiada dom o powierzchni 100 mkw. Deklarowane w poprzednich oświadczeniach gospodarstwo przekazał w 2013 roku drogą darowizny. Z tytułu diet osiągnął dochód w wysokości 2.520 zł (tak jak w poprzednim roku), a z tytułu członkostwa w spółce rolnej

– 30 zł. Nie deklaruje posiadania mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

## ■ Aneta Gać, radna

pracuje w gospodarstwie rolnym. Miała zgromadzone 40 tys. zł (poprzednio tyle samo), posiada też dom o powierzchni 147 mkw. i wartości 189.300 zł oraz własne gospodarstwo rolne o pow. 14,49 ha o wartości 193 tys. zł, z oborą, stodołą i garażem. Z tego tytułu osiągnęła przychód w wysokości 39 tys. zł, dochód – 18.000 zł. Z tytułu diety radnej uzyskała dochód w wysokości 2.800 zł (rok wcześniej 2.520 zł). Posiada ciągnik rolniczy Pronar Zefir 85 z 2007 roku, kombajn ziemniaczany z 1996 roku, prasę kostkującą z 1997 roku oraz samochód osobowy Toyota Avensis z 2008 roku.

## ■ Julian Gawroński, radny

nie deklaruje posiadania zgromadzonych oszczędności. Ma natomiast we współwłasności dom o powierzchni 160 tys. zł, warty 100 tys. zł, a także gospodarstwo ogólnotowarowe o powierzchni 10,15 ha warte 500 tys. zł (z domem, oborą, stodołą, chlewnią i budynkiem gospodarczym). W 2013 roku przyniosło mu ono 261 tys. zł. przychodu oraz 30 tys. zł. dochodu. Uzyskał 700 zł z tytułu diety radnego (radnym jest od września 2013 r.), 2961,47 zł renty chorobowej i 208,71 zł jako członek Rady Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Chąśnie.

## ■ Mirosław Górajek, radny

– rolnik z Przemysłowa – miał zgromadzone 11 tys. zł (poprzednio: 16 tys. zł), dom o pow. 140 mkw. i wartości 150 tys. zł, gospodarstwo rolne ogólnotowarowe o pow. 12,86 ha, z oborą i stodołą o wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 85 tys. zł i dochód 14 tys. zł. Jako dodatkowy dochód wykazał diety radnego gminnego – 3.367 zł (poprzednio: 2.736 zł) oraz diety z tytułu zasiadania w radzie nadzorczej banku spółdzielczego 2.800 zł (poprzednio: 3.010 zł) oraz OSM Łowicz – 108,75 zł.

## ■ Bogdan Józef Józwiak, radny

– rolnik z Chąšno – posiada dom o pow. 130 mkw. i wartości 350 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 85 mkw. i wartości 300 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 8,36 ha (własność) i 14 ha (współwłasność) o łącznej wartości 700 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 54 tys. zł, dochód 16 tys. zł. Z tytułu diet radnego uzyskał 2.240 zł (poprzednio 2.380 zł). Wśród mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił ciągnik C-360 z 1982 roku. Wśród zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł – 28 tys. zł zaciągnięte w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chąśnie pod zabezpieczenie hipoteczne.

## ■ Wiesław Kępka, radny

– rolnik z Chąšno – wykazał oszczędności w wysokości 20

tys. zł oraz 793,777 jednostki uczestnictwa w Funduszu Inwestycyjnym Pioneer Akcji Polskich (tak samo jak w poprzednim oświadczeniu). Posiada we współwłasności dom mieszkalny o pow. 232 mkw. o wartości 200 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. ok. 19,58 ha, w tym 10,15 ha (współwłasność) i 3,8 ha pozostających w dzierżawie. Rodzaj zabudowy: budynek inwentarsko-składowy, obora, garaże, przechowalnia. Łączna jego wartość to 600 tys. zł. Osiągnął z niego przychód 140 tys. zł i dochód 30 tys. zł. Jako radny otrzymał diety o łącznej wysokości 2.520 zł (jak poprzednio). Posiada ciągnik rolniczy Zetor 7245 z 1987 roku (35 tys. zł).

## ■ Justyna Anna Kołaczyńska, radna

podobnie jak w poprzednim roku, nie miała zgromadzonych oszczędności. Nie deklaruje posiadania żadnych nieruchomości. Z tytułu diety radnej uzyskała dochód w wysokości 2.800 zł (poprzednio: 2.529 zł) a z tytułu umowy o dzieło – 17.500 zł.

## ■ Jerzy Muras, radny

– nie deklaruje posiadania oszczędności. Posiada we współwłasności dom o pow. 114 mkw.

i wartości 135 tys. zł oraz, również we współwłasności, gospodarstwo rolno-towarowe o powierzchni 16,89 ha o wartości 650 tys. zł, z chlewnią, budynkami inwentarsko-składowymi i garażami. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 230 tys. zł, dochód 30 tys. zł. Prowadził osobiście działalność gospodarczą (usługi budowlane) i – jak zadeklarował – nie osiągnął z tego tytułu żadnego dochodu. Z tytułu pobierania diet radnego uzyskał dochód w wysokości 2.800 zł (poprzednio 2.520 zł), a z tytułu pełnienia funkcji delegata na walne zgromadzenie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu – 200 zł. Posiada ciągnik rolniczy MF 255 z 1988 r. o wartości 17 tys. zł i samochód osobowy Kia Rio z 2005 r. o wartości 25 tys. zł (współwłaściciel), ciągnik Ursus 3512 z 2000 r. o wartości 35 tys. zł, New Holland z 2011 r. o wartości 130 tys. zł (współwłasność), wóz asenizacyjny Joskin z 2011 r. o wartości 30 tys. zł, kultywator podorywkowy Rolmako z 2011 r. – 12 tys. zł oraz agregat uprawno-siewny. Wśród zobowiązań wymienił kredyt na zakup maszyn rolniczych w BGŻ S.A. – 126.816 tys. zł.

## ■ Andrzej Skwarna, radny

nie deklaruje posiadania oszczędności – poprzednio miał

zgromadzonych 5 tys. zł. Posiada we współwłasności dom o pow. 200 mkw. i wartości 150 tys. zł oraz, również we współwłasności, gospodarstwo indywidualne o pow. 10,21 ha i wartości 250 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 35 tys. zł, dochód – 10 tys. zł. Inne nieruchomości, które posiadał we współwłasności, to działka budowlana o pow. 700 mkw. z domem mieszkalnym 200 mkw. w stanie surowym o łącznej wartości 200 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnął wynagrodzenie 29.826,60 zł (poprzednio było to 22.307,05 zł), a z diety radnego – 2.380 zł (tak jak poprzednio 2.380 zł). Posiadał ciągnik rolniczy Ursus C-360 z 1980 roku o wartości 12 tys. zł.

## ■ Dominik Grzegorz Ucciwek, radny

prowadzi własne gospodarstwo rolne. Ma zgromadzone na koncie 4.588,85 zł (poprzednio 5.924,60 zł). Posiada też gospodarstwo ogólnorolne o pow. 7,14 ha o wartości 357 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wys. 10 tys. zł, dochód w wysokości 2 tys. zł. Otrzymał 2.520 zł diet radnego (poprzednio: 2.240 zł) oraz 6.676,56 zł z dopłat ARiMR. Wraz z żoną ma do spłaty (stan na 30.12.2013 r.) 82 tys. zł kredytu. ■

REKLAMA



**Studia licencjackie:**

- ➔ BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE
- ➔ DIETETYKA
- ➔ FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
- ➔ KOSMETOLOGIA
- ➔ PEDAGOGIKA

**Studia inżynierskie:**

- ➔ INFORMATYKA
- ➔ OGRODNICTWO
- ➔ ZARZĄDZANIE OBSZARAMI WIEJSKIMI

**Bogata oferta studiów podyplomowych!**

**PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W SKIERNIEWICACH**

[www.pwsz.skierniewice.pl](http://www.pwsz.skierniewice.pl)



W ratuszu nie miano wątpliwości – ogród Anny i Roberta Gawryszczaków jest najładniejszy w mieście. Choć – ich zdaniem – jest w nim jeszcze dużo do zrobienia, to już imponuje on swoim wyglądem.



Ogród pielęgnowany przez Alicję Adamas jest dowodem na to, że nawet ogródek przy bloku może stać się piękną zieloną krainą, w której zapomina się o miejskich klimatach.

Łowicz | Dzięki nim miasto jest ładniejsze

## Wybrano najładniejsze ogrody w mieście

13 kandydatur w trzech kategoriach zostało zgłoszonych w tym roku do konkursu, organizowanego przez Urząd Miejski, pn. „Najładniej urządzone ogród i balkon”. Uroczystość ogłoszenia nazwisk zwycięzców odbyła się w sali radzieckiej Urzędu Miejskiego, 15 lipca.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**  
magda.topolska@lowiczanie.info

W konkursie oceniano ogrody przy budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz balkony i okna. Dla miłośników kwiatów, krzewów i roślin ogrodowych ich pielęgnacja nie jest pracą czy zajęciem, to po prostu pasja, okazja do relaksu i zapomnienia o sprawach codziennych. Ci, którzy stanęli do tego konkursu, od wielu lat zajmują się uprawą roślin ozdobnych. Jedni wolą krzewy, inni kwiaty, łączy ich jedno – umiłowanie piękna.

Alicja Adamas, której ogród położony przy bloku nr 28 na os. Dąbrowskiego zwyciężył w kategorii „ogrodów przy budynkach wielorodzinnych”, uwielbia kwiaty: hortensje i róże, a także krzewy. Do swojego ogrodu nie chodzi codziennie, bo inne obowiązki nie zawsze jej na to pozwalają, ale tak często, jak tylko jest to możliwe. – Kiedy regularnie dba się o ogród, to jest przy nim mniej pracy – mówiła w rozmowie z nami. Wiedzę o pielęgnacji roślin czerpie głównie z książek na ich temat, a zajmuje się tym w mieście już ponad 25 lat. Pochodzi natomiast z Niespuszy. – Jak byłam małą dziewczynką, poprosiłam tatę, by wydzielił przy domu dla

mnie mały ogródek i tam sadziłam roślinki – wspomina pani Alicja.

W kategorii „ogród przy budynku jednorodzinny” wygrało małżeństwo, Anna i Robert Gawryszczakowie, mieszkający przy ul. Wschodniej 18. Mają oni w sumie dwa ogrody – jeden przed domem, który założyli 7 lat temu i drugi za domem, który pielęgnują od 4 lat. – Ogrodem zajmuje się głównie mąż, to był jego pomysł, by w ten sposób zorganizować plac wokół domu – mówi nam Anna Gawryszczak.

Robert Gawryszczak pracuje w firmie budowlanej. To daje mu sposobność do spotykania się z wieloma osobami w różnych miejscowościach. Czasem

od nich dostaje rośliny, od nich też czerpie inspirację. Ogląda także programy telewizyjne, przegląda fachową literaturę. O jego zapale świadczy m.in. to, że przez 3 lata wykladał kamieniami oczko wodne, znajdujące się za domem. Tam jest również skalniak i drzewka owocowe. – A zaczęliśmy od trawnika – dodaje Anna Gawryszczak, śmiejąc się.

### A oto wyniki konkursu

Za najładniejszy ogród przy budynku jednorodzinny uznano, wspomniany już, należący do Anny i Roberta Gawryszczaków. II miejsce przyznano ogrodu przy ul. Armii Krajowej 18,

o który dba Agnieszka Hulbój, a III miejsce zajął ogród przy ul. Topolowej 8 w Łowiczu, należący do Stanisława Witkowskiego.

Wśród ogrodów przy budynkach wielorodzinnych nagrodzono wspomniany ogród Alicji Adamas; II miejsce przyznano Halinie Ulatowskiej, która pielęgnuje ogród przy ul. Armii Krajowej 43G w Łowiczu; III miejsce natomiast Janinie Nowogórskiej, do której należy ogród na os. Nokowskiego 9. W tym roku żaden balkon i okno nie zostały nagrodzone.

Łącznie do konkursu zgłoszono: 7 ogrodów w kategorii „ogród przy budynku jednorodzinny”, 4 ogrody w kategorii „ogród przy budynku wieloro-

dzinnym”, 2 balkony w kategorii „balkon”, w tym również okno.

Nagrodami dla zwycięzców konkursu w danej kategorii jest sfinansowanie przez Urząd Miejski towarów zakupionych w sklepach ogrodniczych. Zgodnie z regulaminem konkursu, wartości nagród w I i II kategorii zostały ustalone w następujących kwotach: za zajęcie I miejsca w wysokości do 600 zł, za zajęcie II miejsca w wysokości do 400 zł, za zajęcie III miejsca w wysokości do 250 zł. Natomiast w III kategorii (balkon i okno): za zajęcie I miejsca w wysokości do 350 zł, za zajęcie II miejsca w wysokości do 250 zł, za zajęcie III miejsca w wysokości do 150 zł.

Oczywiście swoje ogrody na terenie Łowicza posiada znacznie więcej osób. Realizując swoją pasję sprawiają, że nasze miasto staje się ładniejsze. ■

REKLAMA

**Złomowanie POJAZDÓW**

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

**SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH**

ATRAKCYJNE CENY

REALIZUJEMY WNIOSKI AGENCYJNE

tel. 696 223 305

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

**OPERATOR MASZINY**  
**POMOCNIK OPERATORA MASZINY**

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy Kożuszki Parcel 70A, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00 lub wysłać na e-mail: [mroznowski@mfo.pl](mailto:mroznowski@mfo.pl)

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu sp. z o. o.

zatrudni:

**OSOBY DO PRACY SEZONOWEJ**  
**NAKŁADANIE OGÓRKÓW**

Blizszych informacji udziela Dział Kadr w siedzibie Spółki, ul. Armii Krajowej 1 lub telefonicznie 46 837-65-63 w godz. 8-15

**SKUP OWOCÓW**

PETRUS

ZABOSTÓW MAŁY 34 A

- aronii
- śliwki
- wiśni
- jabłek

KONKURENCYJNE CENY

PPHU PETRUS PIOTR PAPIERNIK TEL. 505-068-787

**NAGROBKI GRANITOWE**

BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE

DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA

producent Firma LEG-POL

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno

DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068  
510-658-083

**Rolnictwo** | Obszary Szczególnie Narażone są także u nas. Co to oznacza dla gospodarzy

# Każdy nawóz musi być odnotowany

Tereny gmin Chańno, Kiernozia i częściowo Kocierzew Południowy zostały przez Unię Europejską zaliczone do tych, na których trzeba szczególnie uważać na azot z nawozów sztucznych przedostający się do wód powierzchniowych i gruntowych. Dla rolników oznacza to konieczność notowania wszystkich stosowanych oprysków w specjalnym zeszycie oraz pewne ograniczenia w gospodarowaniu.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przepisy te zostały wprowadzone przez dyrektywę unijną z 12 października 2012 r. Są nawet państwa (Niemcy, Austria, Dania), których teren w całości został w uznany za szczególnie narażony. O zakwalifikowaniu do niego gruntów leżących w powiecie łowickim zdecydował Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie (Łódź nie ma tego typu instytucji, dlatego województwo łódzkie zostało podzielone między region warszawski i poznański). Woda z nich spływa do Bzury, a następnie do Bałtyku, w którym stężenie azotanów i fosforanów jest bardzo duże.

Przepisy nałożone dyrektywą obowiązują od 15 czerwca 2013 r. Doradcy rolniczy ostrzegają – każdy rolnik korzystający z dopłat powinien być przygotowany na kontrolę.

#### Wystarczy zwykły zeszyt

Rolnicy działający w OSN zobowiązani są do prowadzenia do-

kumentacji wszystkich zabiegów agrotechnicznych, a w szczególności związanych z nawożeniem. Powinni odnotowywać takie informacje jak: termin, rodzaj nawozu czy ilość zastosowania pod daną uprawę (jeśli ktoś na jednym fragmencie pola uprawia np. żyto, a na drugim pszenicę, musi założyć dwie odrębne karty). Nie ma obowiązującego wzoru przedmiotowej dokumentacji – wszelkie informacje mogą być zawarte nawet na karcie ze zwykłego zeszytu, muszą być tylko wpisywane systematycznie. Kontrole przeprowadzane przez ARiMR w gospodarstwach beneficjentów dopłat sprawdzają, czy rolnik prowadzi taką dokumentację od dnia 15 czerwca 2013.

– W przypadku jej braku lub też innych uchybień stosuje się co do zasady pomniejszenie płatności o 3% jej całkowitej kwoty – mówi nam Zbigniew Rybus, zastępca kierownika BP ARiMR w Łowiczu. – Na podstawie oceny zawartej w raporcie z przeprowadzonej na miejscu kontroli istnieje też możliwość zastosowania sankcji w wysokości 1% lub 5% całkowitej kwoty płatności.



#### Co robić z nadmiarem nawozu naturalnego?

Więszym problemem niż same karty są dla niektórych ograniczenia co do pozbywania

się gnojówki, gnojowicy i obornika. Na przykład w okresie od 1 marca do 15 listopada rolnik może na 1 ha pola wyrzucić nie więcej niż 170 kg czy-

stego azotu (czyli ok. 35-39 ton obornika). Nadmiaru może się pozbyć w inny sposób, na przykład sprzedając. Jeszcze większy problem jest z nadmiarem płynnych nawozów naturalnych – gnojówki i gnojowicy, bo rolnik ma obowiązek zagospodarowania 70% z niej na własnej ziemi, tylko 30% może się pozbyć w inny sposób. Przepis ten ma z założenia regulować ilość nawozów produkowanych przez dane gospodarstwo.

– Tego przepisu nie da się w niektórych hodowlach zastosować – zauważa Tadeusz Żyto z Urzędu Gminy w Chańnie. – Jeśli ktoś ma na przykład 10 tys. macior, a ziemi mniej niż 3 ha, to nie ma możliwości, żeby 70% płynnych nawozów wylał na tę ziemię, bo przy takim stężeniu gnojówki żadna roślina nie wyrośnie. Mamy w gminie takie gospodarstwa, a w innych krajach europejskich są znacznie większe hodowle na bardzo małych terenach.

– W takim wypadku możliwe jest sprzedanie lub oddanie więcej niż 70% gnojówki – mówiła nam Aldona Kosior z ODR w Łowiczu. – Wiąże się to jednak z dodatkowymi

utrudnieniami dla nabywającego, na którego w pewnym sensie przechodzi wtedy odpowiedzialność za dopełnienie wymogów. Musi on, na podstawie sporządzonej umowy, wykonać badania gleby i sporządzić szczegółowy plan nawozowy. Dodatkowo na gospodarstwach objętych OSN rolnik ma obowiązek, najpóźniej do 2016 roku, postawić szczelny zbiornik na gnojówkę i gnojowicę (mogący pomieścić jej nagromadzenie z 6 miesięcy). Nie jest tajemnicą, że póki co, niewielu rolników takie zbiorniki posiada.

– Takie są przepisy, nie pozostaje nic innego, jak się do nich dostosować – mówił w rozmowie z nami Krzysztof Koza z Przemysłowa, hodowca trzody chlewnej. – Faktem jest, że budzą one sporo kontrowersji, bo czy wylewanie nadmiaru gnojówki na własne pole zawsze jest dla środowiska lepsze niż jej sprzedanie? Zastanawia mnie też samo wyznaczenie takich, a nie innych granic OSN. Wiem, że ustalono to na podstawie badań, ale jednak trudno do końca zrozumieć, dlaczego akurat gmina Chańno została tak zakwalifikowana, podczas gdy inne tereny rolnicze, położone znacznie bliżej rzek, ta strefa omija? ■

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

**Największy wybór mebli w regionie!**



**NAROŻNIKI OD:  
939 zł**

**STUDIO  
KUCHENNY  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR**

**Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7**



**KUCHNIE OD:  
499 zł**

**SUPER  
OFERTA  
narożników**



**SEGMENTY OD:  
899 zł**

Salony firmowe

**ŁOWICZ**

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

**KUTNO**, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

**ŁĘCZYCA**, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

**KROŚNIEWICE**, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

**GOSTYNIN**, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**Salon niskich cen!**

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

**raty**

**Santander  
CONSUMER BANK**

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Zduny | Gminny festyn

# Dobrą zabawę popsuł wiatr i deszcz

Festyn gminny, przygotowany z rozmachem na boisku sportowym LZS Astra w Zdunach, nie miał szczęścia do pogody. W niedzielne popołudnie, 20 lipca, silnie wiało, podmuchy wiatru uszkodziły konstrukcję kilku namiotów, w dodatku pod koniec imprezy zaczął padać deszcz.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Już od godz. 14.00 na boisko w Zdunach ciągnęły tłumy, każdy chciał jak najszybciej stanąć w kolejce po losy w loterii fantowej, w której głównymi nagrodami były rower, telewizor, aparat fotograficzny, tablet. Los można było otrzymać przekazując organizatorom 30 plastikowych nakrętek od napojów. Dwie kolejki do namiotu, w którym wydawano losy, miały do 50 metrów długości.

– Zbieramy nakrętki, bo co i rusz jest jakaś akcja, w której są one zbierane. Dziś przynieśliśmy ze sobą tylko niewielką część, którą mamy w domu – powiedziała nam Alicja Wielemborek, która w jednej z kolejek stała razem z dziećmi. – Myślę, że starość nam na 5 losów. Sam pomysł jest bardzo fajny, pomagamy choremu dziecku, a sami mamy szansę na nagro-

dę, o ile dopisze nam szczęście – dodawała pani Ewelina, która do Zdun, z których pochodzi, przyjechała z Łowicza.

Niektórzy przekazywali całe torby nakrętek, nie patrząc nawet na to, ile losów im się należy. W podwójnej loterii „słonecznej” i „chabrowej” przygotowano łącznie 2 tys. losów. Nagród, które rozlosowano na scenie, było w każdej z nich 25. Oprócz wspomnianych nagród, były też inne, które wywoływały uśmiech wśród publiczności, np. taczki, łopaty, wiertarka, karty do restauracji, salonów masażu czy salonów fryzjerskich.

Zbrane nakrętki organizator festynu – Gminny Dom Kultury i Biblioteka w Zdunach – przekazuje dwóm organizacjom: Stowarzyszenie Centrum Inicjatyw Obywatelskich Ziemi Łowickiej, które nakrętki zbiera w ramach akcji charytatywnej dla 8-letniego chłopca – Jakuba Chrabańskiego, chorego na nowotwór mózgu, druga część plastiku trafi do Centrum Wolontariatu „Nadzieja” z Łowicza, a zysk z



Przy stoiskach, gdzie wydawano losy loterii fantowej było tłoczno, każdy stał z mniejszym lub większym woreczkiem plastikowych korków, które wymieniał na losy.

nich będzie wykorzystany na wsparcie podopiecznych.

## Urzeczce i Jackowice najlepsze w Turnieju Wsi

Na początku imprezy odbył się turniej wsi. Wzięło w nim udział 13 drużyn, składających się z 15 osób, które rywalizowały w pięcioosobowych grupach w dyscyplinach wiekowych. Dzieci ści-

gały się, niosąc na drewnianej łyżce plastikowe nakrętki, panie zaś miały za zadanie w jak najszybszym czasie nakleić naklejki na kropeczki na kartonowych majtkach, panowie zaś wykonać korale z nakrętek, wcześniej robiąc dziurę we wspomnianych korkach, przy użyciu gwoźdźca i młotka. Oprócz tego, każda z drużyn miała zadanie wykonać witalizację dla swojej miejscowości.

Ostatecznie w turnieju I miejsca zajęły drużyny z Urzeczca i Jackowic, II miejsca nie przyznano, III miejsca zajęła drużyna z Bogorii Górnej. Zwycięzcy otrzymali kolejno nagrody pieniężne po 1.400 zł i 1.200 zł, a pozostałe za udział po tysiąc zł.

Gwiazdą imprezy, Michał Miłowicz, aktor znany m.in. z telewizyjnych seriali, wyszedł na scenę po godz. 20.00. Nieste-

ty, zaśpiewał dla niewielkiej już tylko liczby osób, bowiem gdy tylko zakończył się losowanie nagród, większość się rozeszła, uciekając przed deszczem. Nieliczni skryli się pod parasolami, namiotami i w ogródkach gastronomicznych poza boiskiem. Miłowicz zaśpiewał m.in. przeboje muzyki rockowej i pop, zaczął od utworów Elvise Presleya.

W czasie festynu wystąpiły solistki i zespoły działające przy Domu Kultury i Bibliotece w Zdunach: grupa wokalna seniorów Wrzos, młode wokalistki: Martyna Lisiewska i Sylwia Bogusz, kabaret z Koła Gospodyń Wiejskich z Bogorii Dolnej, w składzie: Małgorzata Skwarna, Halina Masłowska i Anna Warzywoda, na akordeonie zaś zagrał solo Sebastian Nowak. Oprócz tego breakdance zatańczyły dzieci tańczące z formacji Funky Dreams. Gwiazdą pierwszej części festynu był Zespół Folklorystyczny Kalina z Domaniewic, bawiła też starymi przebojami w nowych aranżacjach grupa Makabunda z Częstochowy. Dzieci pod sceną bawił szcudlarz Rafał Mikołajewski „Eduardo” z Łodzi, który prowadził konkursy i gry. Imprezę zakończyła zabawa taneczna, do której muzykę grał DJ REMI z Łowicza. Na szczęście wówczas przestało padać i sporo osób mogło się pobawić na parkiecie przy scenie.

Uzupełnieniem oferty na boisku było działające obok sceny wesole miasteczko. O wesołe jądło zadbały Koła Gospodyń Wiejskich z Urzeczca i Bogorii Dolnej. ■

REKLAMA

**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

• MEBLE KUCHENNE • BIUROWE • SZAFY • GARDEROBY

**POKROP - Meble na wymiar**

**RATY**

www.mebleprojekt.eu tel. 660 424 578

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

**„WARSZTATY LUDOWE” do Mini Skansenu przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7**

w każdą sobotę i niedzielę do końca sierpnia 2014 r. w godz. od 12<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pajaków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: „Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymywania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

**NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO**

Wzmacniacze, Piloty, Tablety, CB, Radia, Zasilacze, Nawigacje, Laptopy, Monitory, Telefony stacjonarne, komórkowe, LCD

**BEZPŁATNA WYCENA NAPRAWY**

Tel. 46 830-35-24, NASZE SKLEPY:

**ŁOWICZ** ul. Stanisławskiego 5  
**ŁOWICZ** ul. Zduńska 44  
**GŁOWNO** ul. Swoboda 27

**OLEJ NAPĘDOWY**

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

**PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW**

**F.H.U. Tomasz Stań Sprzedaż Hurtowa Paliw**

**JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ**

**deratyzacja dezynsekcja dezynfekcja**

tel. 663-452-727

Emerytury | Ostatni tydzień na podjęcie decyzji

## Wybierz: ZUS czy OFE?

Jeszcze tylko przez kilka najbliższych dni – do 31 lipca – można składać w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oświadczenia w sprawie wyboru miejsca, do którego będą przekazywane nasze składki emerytalne.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**

magda.topolska@lowiczanie.info

Wprowadzane zmiany mają swoich zwolenników i przeciwników, ale decyzję każdy musi podjąć sam. Prawo zabrania otwartym funduszom emerytalnym nakłaniać obywateli do składania tych oświadczeń, ale nie zabrania im informowania o takiej możliwości. Dlatego wiele z OFE wysłała do swoich klientów wiadomości sms – tak jak OFE Nordea – z podaniem adresu strony internetowej, z której można pobrać plik z formularzem oświadczenia albo wysyłają je bezpośrednio do klientów pocztą – jak OFE Aegon. Wystarczy go wypełnić i złożyć w ZUS.

Inną formą załatwienia tej sprawy jest droga elektroniczna. Na stronie internetowej ZUS również jest dostępny ten formularz. Za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (www.pue.zus.pl), która jest zus-owskim e-urzędem, każdy, kto jest tam zarejestrowany, może skorzystać z tej formy korespondencji z ZUS. Niepotrzebny jest przy tym podpis elektroniczny, ponieważ każdy ubezpieczony jest rozpoznawa-

ny przez system po loginie, jaki został mu nadany.

Formularz jest także dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Finansów Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Komisji Nadzoru Finansowego.

Osoby, które nie korzystają z Internetu, mogą formularz odebrać w ZUS i – po wypełnieniu – tam go zostawić. Bez względu na to, jaką drogą dotrze do nas formularz, można złożyć go w jakimkolwiek oddziale ZUS w Polsce, bez zgody właściwej mu jednostki ZUS w oddziale, do którego ma najbliższe.



Jeżeli ktoś chce, by jego składki emerytalne były przekazywane wyłącznie do ZUS, nie musi robić nic.

– W tym przypadku nie ma rejonizacji – powiedziała nam Agnieszka Dąbrowska, kierownik Referatu Obsługi Klienta i Korespondencji w oddziale ZUS w Łowiczu.

Dodatkowych informacji udzielają konsultanci w Cen-

trach Obsługi Telefonicznej ZUS, z którymi można połączyć się za pomocą telefonów stacjonarnych, dzwoniąc na numer 801 400 987 lub z telefonów komórkowych – 22 560 16 00. Jeżeli ktoś chce, by jego składki emerytalne były przekazywane wyłącznie do ZUS, nie musi robić nic.

Obecnie składka emerytalna wynosi 19,52 podstawy wymiaru składki (jest ona naliczana od podstawy nieprzekraczającej w roku kalendarzowym trzydziestokrotności przeciętnego wynagrodzenia – przyp. red.). Do 31 stycznia tego roku 3,1% podstawy wymiaru składki emerytalnej było odprowadzane przez ZUS do OFE, a 4,2% było zapisywane przez ZUS na subkoncie.

Od 1 lutego członkostwo w OFE nie jest obowiązkowe. Od tej daty 2,92% podstawy wymiaru składki emerytalnej jest odprowadzane przez ZUS do wybranego OFE, a 4,38% podstawy wymiaru jest zapisywane przez ZUS na subkoncie. Jeśli ktoś zrezygnuje z OFE, to 7,3% tej składki będzie zapisywane na subkoncie w ZUS.

Następna okazja do zmiany decyzji nadarzy się w 2016 roku i wówczas – co 4 lata, między 1 kwietnia a 31 lipca, będzie można wybierać między OFE a ZUS.

mst



# CENTRUM HANDLOWE GŁÓWNO



**LOCRUM.COM.PL**  
BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ

Centrum Handlowe Głowno jest obiektem położonym w środku miasta, na terenie w bezpośrednim sąsiedztwie zbiornika wodnego i Marakanu czyli wydm śródlądowych. Zlokalizowany jest przy skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Sosnowej. Usytuowanie obiektów zapewnia dobry dojazd dla wszystkich klientów, zarówno zamieszkujących okoliczne osiedla i domy, jak i dla przyjezdnych. Łączna powierzchnia handlowa centrum handlowego to ponad 6000 mkw. Dodatkowo w obrębie parku handlowego znajduje się 170 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych, gwarantując dogodne warunki realizacji codziennych zakupów.

Centrum Handlowe Głowno będzie nową jakością w mieście, które do tej pory nie posiadało obiektu o takiej funkcji. Charakteryzuje się ona typowymi dla tego formatu bezpośrednimi wejściami do sklepów z dużego parkingu. Dzięki przyjętemu rozwiązaniu klienci będą mieli dogodny dostęp do każdego lokalu, a najemcy zyskają atrakcyjną ekspozycję swojego asortymentu w dużych witrynach. Takie zagospodarowanie centrum pozwoli na dokonywanie zakupów w formule dziś najbardziej popularnej i charakterystycznej dla najnowszych trendów. Jest to również ewidentna odpowiedź na wymogi i potrzeby lokalnego rynku poprzez „uszyście” na miarę potrzeb.

Miejsce to ma spełniać oczekiwania klientów zachowując przy tym standard szerokiej zróżnicowanej oferty komercyjnej. To format idealnie dopasowany do klienta w mniejszym mieście, gdzie cena i dostępność są brane pod uwagę na pierwszym miejscu przy podejmowaniu decyzji zakupowych.

Nasze Centrum Handlowe to obiekt wpisujący się w te standardy, gwarantujący szybkie i wygodne zakupy dla

osób ceniących sobie czas i komfort. Dlatego liczymy, że inwestycja zyska przychylność i sympatię oraz na trwałe wpisze się w codzienne, nie tylko handlowe, życie mieszkańców i stanie się jednocześnie miejscem spotkań i wypoczynku, gdzie w miłej atmosferze, oprócz dokonywania codziennych zakupów, korzystania z dostępnych usług, będzie można zjeść obiad lub kolację i wypić dobrą kawę.

Głowno nie jest dużym miastem, tak więc optymalny dobór zarówno powierzchni użytkowej, czyli wielkości centrum, jak i najemców pod względem różnorodności asortymentu jest bardzo istotny z punktu widzenia atrakcyjności inwestycji dla klientów. W jego skład w obecnej chwili wchodzi między innymi market spożywczy, market elektroniczny, market zoologiczny, znana sieć drogerijna i obuwnicza, liczące się marki odzieżowe, salon jubilerski, apteka, punkty usługowe, restauracje i kawiarnia.

Nie mniej istotne jest czytelne zagospodarowanie centrum i umieszczeniu poszczególnych najemców w odpowiednim miejscu w obiekcie na co poświęciliśmy bardzo dużo czasu na etapie projektowania. Dla przykładu strefa restauracyjna będzie miała niepowtarzalny widok na las, plażę, zalew i otaczające go wydmy, co zdecydowanie uatrakcyjni gościom punktów gastronomicznych spędzony tam czas. Jesteśmy przekonani, że to również będzie mocna strona naszego projektu.

Poziom komercjalizacji centrum osiągnął już 76%, jesteśmy w trakcie rozmów z kolejnymi najemcami, a oceniając zainteresowanie potencjalnych najemców możemy sobie pozwolić na dalszy najbardziej korzystny dla mieszkańców dobór branż. Budowa w obecnej chwili jest w pełnym toku i przebiega bez zakłóceń, tak więc

jesteśmy przekonani, że zgodnie z wcześniejszymi planami i założeniami, w grudniu bieżącego roku nastąpi uroczyste otwarcie obiektu.

Zapraszamy jednocześnie przedsiębiorców z Głowna i okolic do skorzystania z ostatnich wolnych lokali, w których będą mogli kontynuować i rozwijać w otoczeniu silnych sieciowych partnerów-najemców swoją firmę w nowym obiekcie i niepowtarzalnej jakości biznesu. Może się bowiem okazać, że prowadzona przez Państwa działalność gospodarcza będzie idealnym uzupełnieniem oferty Centrum Handlowego Głowno.

**OSTATNIE  
LOKALE DO  
WYNAJĘCIA**  
**602-661-592**  
**601-282-151**

Dołącz do takich firm jak:

TOP SECRET

**CCC**  
SHOES & BAGS

**ROSSMANN**

**PEPCO**

ŚWIAT PRASY

**SOBIĘSKI**  
GALERIE ALKOHOLI

**bibelo**  
ŚWIAT OKAZJI

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do naszej firmy, dotyczącymi możliwości podjęcia pracy w Centrum Handlowym Głowno – informujemy, że chcąc ułatwić kontakt osobom poszukującym pracy z najemcami naszego obiektu, specjalnie dla Państwa udostępniliśmy skrzynkę pocztową: [praca@locrum.com.pl](mailto:praca@locrum.com.pl), na którą wszyscy zainteresowani mogą wysłać swoje CV opatrzone zdjęciem i zgodą na przetwarzanie swoich danych osobowych. Wszystkie CV zostaną przekazane firmom wynajmującym lokale, gdyż to one będą zatrudniać pracowników do swoich sklepów.

# Okруchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Zofia Kazimierczak (1949-2009)



**Zofia Kazimierczak (1949-2009)**

Pochodziła z małej wsi Nadolna Kolonia, niedaleko Nagawek w gminie Dmosin. Tam spędziła dzieciństwo i całe dorosłe życie. Wspólnie z mężem Aleksym prowadziła gospodarstwo rolne. Była wysmienitą kucharką, chętnie angażowaną przy organizacji wesel. Jako członkini Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej w Nagawkach wspierała pomysł utworzenia Żywego Skansenu. Na jej cześć tamtejsza karczma nazywa się „U Zośki”.

W październiku minie 5 lat od śmierci Zofii Kazimierczak z Nadolnej Kolonii, wieloletniej członkini Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej, której wybitny talent kulinarny symbolicznie upamiętniono nazywając jej imieniem karczmę „U Zośki” na terenie Żywego Skansenu – Centrum Folkloru Polskiego w Nagawkach.

Zofia Kazimierczak, z domu Klimczak, przyszła na świat w 1949 r. w rodzinie Stefani i Józefa Klimczaków, jako ich druga córka, po kilka lat starszej Krystynie. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Kraszewie, a po niej ukończyła kurs rolniczy. 11 listopada 1967 roku wyszła za mąż za Aleksiego Kazimierczaka, pochodzącego z tej samej miejscowości. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Dmosinie.

W 1968 r. państwu Kazimierczakom urodziła się córka Anna, nosząca obecnie nazwisko męża Jedlińska. Dwa lata później przyszedł na świat syn Stefan, nazwany tak na cześć babci Stefani. Kiedy dzieci dorosły i założyły własne rodziny, państwo Kazimierczakowie z radością doczekali narodzin czworga wnucząt: córek Stefana – Agaty i Jagody oraz dzieci Anny – Karoliny i Kamila. Przez całe swoje życie pani Zofia związana była z prowadzeniem wspólnie z mężem gospodarstwa ogólnoroletnego. Pan Aleksy od kilku kadencji wybierany jest na sołtysa Nadolnej, a jego żona kiedyś była przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Kraszewie. Obydwoje zawsze byli bardzo silnie związani ze swoją miejscowością i całym regionem, aktywni i lubiani. Dlatego, kiedy powstało Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej, zapisa-

li się do niego. W prowadzonym przez stowarzyszenie z Nagawek Zespole Pieśni i Tańca Mrożanie najpierw występował syn państwa Kazimierczaków – Stefan, a później obydwie jego córki: Agata i Jagoda. Agata wspomina, że babcia swoje działania w stowarzyszeniu łączyła z chęcią pracy społecznej oraz pasją do gotowania.

Pani Zofia kochała gotować i kuchnia była jej światem. Ze znanstwem i wielkim talentem kontynuowała wyniesione z domu tradycje wędliniarskie. Jej dziadek robił wędliny, mama była kucharką na weselach i od małego wtajemniczyła swoją Zośkę w arkanę sztuki kulinarniej.

Pani Zofia lubiła robić wędliny, znała się na tym i przekazała swoją wiedzę Stefanowi Kazimierczakowi, który jako kontynuator rodzinnej tradycji, doczekał się wpisania na Listę Produktów Regionalnych swojej „Nadolskiej kielbasy tradycyjnie wędzonej” oraz „Boczek nadolskiego”. Również i mąż pani Zofii cenił sobie dobrą kuchnię i nie stronił od gotowania, a w wojsku był kucharkiem. Ich syn Stefan wspomina, że w domu jego dzieciństwa prawie nie kupowano żywności ze sklepu, gdyż wszystkie produkty – warzywa, mięsa i nabiał – pochodziły z gospodarstwa rodziców.

Powszechnie ceniono wypięki pani Zosi, a zwłaszcza jej

torty, które robiła na wesela i inne uroczystości okolicznościowe. Co roku tort na swoje urodziny dostawała od niej prezes SPZD Maja Sadowicz-Nowak, która do dziś wspomina wyjątkowy smak, ale przede wszystkim nie szczędzi ciepłych słów pod adresem zmarłej przyjaciółki, którą ceniła za charakter: – Zosia była cudowną, uśmiechniętą, prostolinijną i pełną ciepła osobą. Zawsze myślała pozytywnie, ceniła prawdę i wspierała działania stowarzyszenia. Kochała rodzinę, dzieci, młodzież, niczego się nie bała. Gdyby nie zabrała jej choroba, myślę, że dziś gotowałyby dla gości skansenu. Wspaniale gotowała i dlatego patronuje naszej karczmie. Wierzę, że czuwa nad nią i nad nami z góry – mówi Maja Nowak i dodaje: – Kiedyś dostałam od niej kwiat doniczkowy – jukę z pióropuszem liści. Do dziś mam ją w domu, pięknie rośnie, a kiedy na nią patrzę, czuję, jakby Zosia była obok. Bardzo mi jej brakuje.

Najbliżsi również wspominają Zofię Kazimierczak jako osobę o silnym charakterze, wielkim sercu i pogodnym usposobieniu. W prowadzeniu gospodarstwa, wychowywaniu dzieci i gotowaniu odnalazła swoje powołanie i potrafiła czerpać z tego radość. Zmarła 24 października 2009 r. Została pochowana na cmentarzu w Dmosinie. **ewr**

ODESZLI OD NAS | 10-21.07.2014

† 10 lipca: Zbigniew Bogusz, l.69, Łowicz; Józefa Stańczak, l.88, Brodne Józefów.  
† 11 lipca: Józefa Słoma, l.89; Janina Modzelewska, l.93, Łowicz; Urszula Sztajnert, l.62; Daniela Sokół, l.80, Łowicz.  
† 12 lipca: Jan Gałaj, l.82, Wojewodza.  
† 13 lipca: Zofia Knera, l.91, Łowicz; Robert Kaczor, l.47, Jamno.

† 14 lipca: Irena Wójcik, l.83, l.83, Zawady; Mieczysław Żabczyński, l.89, Krępa; Barbara Łasica, l.52, Łowicz.  
† 16 lipca: Helena Skoneczna-Kasińska, l.85, Nieborów.  
† 17 lipca: Władysława Sobieraj, l.90, Błonie.  
† 21 lipca: Andrzej Dziemdziała, l.61.

RZUT OKIEM | PRAWDZIWKI W MIEŚCIE



Tuż przy przystanku autobusowym w Al. Sienkiewicza, pomiędzy chodnikiem a betonowym parkanem kościoła mariawitów, wyrósł niepozorny grzyb. Przez długi czas pozostawał przez nikogo nie zauważony. Wystarczyło się jednak nieco schylić, aby odkryć, że grzyb ten to prawdziwe odkrycie, dokonaliśmy w minioną sobotę, 19 lipca. **tb**

## Warszawa | Odszedł po ciężkiej chorobie Zmarł Edward Łowicki

Pod taki nazwiskiem prawie nikt go nie znał. Naprawdę nazywał się Edward Garstka, Edward Łowicki był jego pseudonimem literackim, ale uzasadnionym, bo urodził się w Łowiczu.

W 1954 roku został wyświęcony na kapłana, był kursowym kolegą ks. Stefana Wysockiego, Honorowego Obywatela Łowicza. Razem mieli prymicję – zresztą w tamtym roku do warszawskiego seminarium wstąpiło aż 4 chłopców z Łowicza: 3 z parafii katedralnej, 1 ze Św. Ducha.

Po 17 latach Garstka odszedł jednak z kapłaństwa, zawarł potem cywilny związek małżeński. – Nie miał problemu wiary, miał problem rodziny – opowiada o nim ks. Wysocki. Decyzją była dlań trudna, wybrał drogę, na której czekało go wiele cierpienia, związanego m.in. z trudnymi losami dwójki dzieci, których się doczekał. Sam też fizycznie

cierpiał, przez ostatnich ponad 5 lat był chory obłożnie, z troską pielęgnowany przez żonę. – Był świadomy, że jego przyjaciel, książka, został mu wytracony z ręki – bo czytać i rozumieć nie był już w stanie – mówi kursowy przyjaciel.

Jako ksiądz mówił dobre kazania, po odejściu z kapłaństwa ambonę zamienił na dziennikarstwo. Był człowiekiem czytelnym, humanistą, dobrze władał piórem. Publikował w licznych czasopiśmie katolickich, najczęściej w tygodnikach, choć także w Słowie Powszechnym – koncesjonowanym przez władze PRL dzienniku katolickim, po 1989 roku pisał nadal – bo Kościół pozostał jego Kościołem, Bogu chciał być oddany tak, jak to rozumiał i potrafił. Tworzył jednak pod pseudonimem. Pisał dużo o ludziach i o historii Kościoła, często i zajmując także o tradycji kościelnej w Łowiczu. Zmarł 10 lipca w Warszawie, pochowany został tydzień później na cmentarzu w Wólce Węglowej. **wal**

## Łowicz | Muzyka organowa w katedrze Międzynarodowy Festiwal Organowy J.S. Bach trwa

W każdą środę w łowickiej katedrze odbywają się kolejne z cyklu letnich koncertów, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Organowego J. S. Bach.

Podczas najbliższego, 30 lipca, o godzinie 19.30, wystąpią Krzysztof Marosek – organy i Krzysztof Jakowicz – skrzypce. W programie: J. S. Bach, A.

Mozart, M. Reger. Krzysztof Jakowicz jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Muzycznego im. F. Chopina w Warszawie. Krzysztof Marosek w 2008 roku uzyskał na tej uczelni tytuł doktora. W 2012 roku został członkiem Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Bilety do nabycia w katedrze przed koncertem w cenie: 10 zł – normalny, 5 zł – ulgowy. **mst**

## Łowicz | Zakład Karny W więzieniu też można zdobyć zawód

10 skazanych zdobyło kwalifikacje zawodowe do wykonywania pracy monterów okien, zaś kolejnych 10 do pracy brukarza.

To efekt dwóch prowadzonych w pierwszym półroczu 2014 roku kursów kwalifikacyj-

nych dla osadzonych w Zakładzie Karnym w Łowiczu. Zajęcia teoretyczne i praktyczne w każdym z kursów trwały po 100 godzin. Kursy były możliwe dzięki środkom Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. **tm**

REKLAMA

FIRMA  
**H.SKRYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

**GŁÓWNO, ul. Łowicka 7/11**  
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

**ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6**  
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

**ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)**

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

## Domaniewice | Krwiodawstwo Mniejsze niż zazwyczaj zainteresowanie poborem krwi

Robert Skrzypczyński z Sap (27 lat), był jedną z 6 osób, które w niedzielę, 20 lipca, oddały krew w ramach akcji przeprowadzonej Gminnym Ośrodkiem Kultury w Domaniewicach przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa z Łodzi.

– Krew oddałem po raz pierwszy w 2005 roku, gdy uczyłem się w szkole na Podrzecznej w Łowiczu (ZSP nr 1) i od tamtej pory staram się to robić regularnie, choć miałem przerwę. Dziś oddaje krew po raz 18 – powiedział nam. Dlaczego? – Bo miło jest mieć świadomość, że w ten sposób komuś się pomaga – odpowiedział.

Dla Roberta akcje prowadzone w Domaniewicach to świetny pomysł, nie musi jeździć do Łodzi czy Łowicza, aby wziąć w nich udział.

Niedzielny pobór krwi Domaniewicach nie należał do udanych, 3 osób nie dopuszczono do oddania krwi. W lipcu 2013 roku krew w ośrodku oddało 13 osób. I taka jest zazwyczaj średnia ilość oddających w czasie poborów, które w Domaniewicach odbywają się 4-5 razy do roku. Mniejsze zainteresowanie poborem w minioną niedzielę mogło być spowodowane, jak powiedzieli nam organizatorzy akcji, wysoką temperaturą oraz trwającymi zniwami. Kolejny pobór krwi odbędzie się 5 października. **tb**



Robert Skrzypczyński z Sap od dawna oddaje regularnie krew, zazwyczaj w czasie akcji organizowanych w GOK Domaniewice.

## Boczki | Jubileusz OSP

### 85 lat w służbie ludziom

W najbliższą niedzielę, 27 lipca, odbędzie się uroczystość 85-lecia istnienia OSP w Boczku. Obchody rozpoczną się mszą św. w kościele parafialnym p.w. św. Rocha w Boczku o godzinie 12.00, po czym nastąpi przemarsz pocztów sztandarowych i zaproszonych gości do remizy OSP. Po przywitaniu gości wystąpi zespół „Boczki Chelmońskie”, zostaną wygo-

szane oficjalne przemówienia oraz odznaczeni strażacy.

Przygotowano dla nich: 12 medali złotych, 10 srebrnych, 9 brązowych, poza tym 5 odznak wzorowego strażaka, ponad 100 odznaczeń za wysługę lat, przyznawanych przez Gminny Zarząd OSP w Kocierzewie Południowym i 22 odznaki dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. **mst**

## Łowicz | Muzeum Guzików na znaczkach

### Guzik pułkownika Kuklińskiego kolejnym nabytkiem

Poczta Polska w Łowiczu wyemitowała kolekcjonerską serię znaczków pocztowych poświęconych Muzeum Guzików w Łowiczu.

W tej chwili są to trzy znaczki, które przedstawiają odpowiednio: statutową siedzibę najmniejszego muzeum w Europie (którą jest waliza kupiecka z XIX wieku), zaproszenie do Galerii Łowickiej, gdzie od marca znajduje się stała ekspozycja muzeum i jeden z eksponatów, upamiętniający 12 grudnia, czyli Dzień Guzika. Na koniec roku planowana jest kolejna seria znaczków, która zaprezentuje najcenniejsze eksponaty ze zbiorów muzeum (guziki najbardziej znanych osób).

A skoro mowa o guzikach znanych osób, to kolekcja łowickiego muzeum stale się rozszerza. Wkrótce pojawi się w niej guzik



Znaczek Poczty Polskiej z XIX-wieczną walizką kupiecką.

należący do pułkownika Ryszarda Kuklińskiego. Postać tę przypominał w tym roku film sensacyjny „Jack Strong”, co też pośrednio wiąże się z Muzeum Guzików, ponieważ w jego zbiorach znajduje się już guzik odtwórcy roli pułkownika – Marcina Dorocińskiego. **tm**



Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, zwłaszcza chłopcy, dowiedli, mimo, że bojówkę wykonywali na „sucho”, iż są wśród nich przyszli strażacy.



Wśród widzów zawodów znaleźli się zawodnicy i zawodniczki, którzy obserwowali poczynania rywali.

## Gmina Kocierzew | Gminne Zawody Pożarniczo-Sportowe

### OSP Różyce wygrało z 5 - sekundową przewagą

Zawody Pożarniczo-Sportowe Gminy Kocierzew Południowy, które odbyły się 20 lipca w Boczku, po raz drugi z rzędu w grupie seniorów wygrała drużyna z Różyce.

– Chłopaki potwierdzili, że w ubiegłym roku nie wygraliśmy fuksem, jak niektórzy mówili, ale, że po prostu są bardzo dobrze przygotowani. Sprawdziło się w ich przypadku powiedzenie, że trening czyni mistrza – powiedział nam prezes jednostki w Różyce, Krzysztof Urbański.

Strażacy z Różyce wyprzedzili drużynę z Kocierzewa, która zajęła drugie miejsce, o ponad 5 sekund. W roku ubiegłym zwycięstwo zapewnili sobie dużo mniejszą przewagą, dlatego wówczas mówiono, że mieli szczęście. Nad przygotowaniem drużyny czuwał naczelnik jednostki, Waldemar Szachogłuchowicz, pomagał mu zaś jeden ze strażaków, Aleksander Staniszewski. Oni też wchodziłi w skład zwycięskiej drużyny. Oprócz nich znaleźli się w niej: Adrian Wojciechowski – dowódca, Piotr Miazek, Jakub Wojciechowski, Mariusz i Rafał Staniszewscy, Wojciech Skomiał i Andrzej Gawinek – mechanik. Prezes jednostki, Krzysztof Urbański, powiedział nam, że

zwycięstwo nie przyszło łatwo. Sztafetę, jak i bojówkę, strażacy ukończyli na drugich miejscach. Najciężej było na bojówce, podczas której wiatr skomplikował strącenie celów.

Członkowie jednostki pokładają duże nadzieje w obecnym składzie drużyny, bo jest młody, ambitny i zgrany – podkreśla prezes. Liczy, że dzięki takim zawodnikom OSP Różyce w kolejnych zawodach będzie walczyć o czołowe miejsca.

W grupie seniorów I miejsce zdobyła OSP Różyce (111,9 sek), II miejsce OSP Kocierzew (116,7 sek), III miejsce OSP Jezioro (117,6 sek). Następnie kolejne miejsca zajęły: IV – OSP Wicie, V – OSP Wejście, VI – OSP Lipnice, VII – Sromów, VIII OSP Boczki, IX – OSP Osiek, X – OSP Płaskocin, XI – OSP Łaguszew.

W grupie kobiet zwyciężyła drużyna z OSP Wicie (126,2 sek), II miejsce zajęła drużyna z OSP Boczki (139,8 sek), III miejsce zajęły reprezentantki OSP Lipnice (146,5 sek). Jedną z zawodniczek tej ostatniej drużyny po ukończeniu sztafecie trafiła do szpitala w Łowiczu, a następnie w Kutnie – powodem były bolesne skurcze mięśni.

W rywalizacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych



W młodzieżówce, w każdej z drużyn żeńskich, były strażaczki dziewczynki, które w długich czerwonych podkoszulkach wyglądały jak w sukienkach. Dawały sobie jednak całkiem niezłą radę, zarówno w sztafecie, jak i bojówce.

w kategorii dziewcząt wystartowały trzy drużyny: I miejsce – OSP Wicie (113,7 sek), II miejsce – OSP Boczki, III – OSP Lipnice. W kategorii chłopców startowało osiem drużyn, co w skali powiatu łowickiego należy uznać za ilość bardzo dużą. I miejsce zajęła drużyna z OSP Wicie (93,6 sek), II miejsce – OSP Sromów (93,8 sek), III – OSP Różyce (102,5 sek), IV – OSP Boczki, V – OSP Wejście, VI – OSP Kocierzew, VII – OSP Lipnice, VIII – OSP Łaguszew.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary oraz nagrody pienięż-

ne: w grupie seniorów mężczyzn i kobiet: za I miejsce 300 zł, za II miejsce 250 zł, za III miejsce 200 zł, Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze za I miejsce dostały 200 zł, za II miejsce 150 zł a za III miejsce 100 zł. Drużyny, które nie stanęły na podium, otrzymały za udział w zawodach po 100 zł.

Uczestnicy zawodów na ich zakończenie mogli się nieodpłatnie posilić grochówką, przygotowaną przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wiciu. Produkty, z których została ona ugotowana, sponzorował Urząd Gminy. **tb**

## Witamy na świecie!

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalu w Łowiczu, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację zdjęcia, życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. **Redakcja**



Julia Wojenka, ur. 09.07.2014, godz. 11.05, 2,700 kg, 54 cm, Katarzyna i Mariusz Wojenka, Bobrowniki



Zuzanna Przybylska, ur. 11.07.2014, godz. 15.25, 3,400 kg, dł. 54 cm, Marzena i Łukasz Przybylscy, Skowroda Północna



Jakub Jan Pietrzak, ur. 12.07.2014, godz. 3.50, 4,160 kg, 59 cm, Ewa i Tomasz Pietrzakowie, Łowicz



Monika Wojda, ur. 18.07.2014, godz. 7.45, waga 3,770 kg, dł. 59 cm, Karolina i Paweł Wojda, Grudze



Oskar Dylak, ur. 20.07.2014, godz. 13.50, waga 3,960 kg, dł. 55 cm, Andrzej i Mariola Dylak, Wiśniewo



Jakub Majcher, ur. 21.07.2014, godz. 13.15, waga 4,500 kg, dł. 58 cm, Maria i Mariusz Majcher, Łowicz



Mikołaj Blus, ur. 21.07.2014, godz. 23.00, waga 3,260, dł. 54 cm, Dominika Kaźmierska, Artur Blus, Bobrowniki

# Reportaż



Klasztor Meteora przyciąga swoją magiczną aurą tysiące turystów dziennie. Dla wielu z nich, miejsce to stanowi cel pielgrzymek.



Sarajewskie manufaktury przykuwają uwagę każdego turysty odwiedzającego arabską dzielnicę.

**Podróże** | Michał Grzejszczak pisze po powrocie z długiej podróży rowerowej: „przekręcili” z Korfu do Łowicza 2720 kilometrów

## Wakacje na dwóch kółkach, czyli jak dorzucić beretem z Grecji do Łowicza

Wakacje warto dokładnie zaplanować, aby urlop nie zastał nas na zastanawianiu się. Warto, nie oznacza jednak, że trzeba. Spontaniczność w podróżowaniu jest nie mniej ważna niż samo podróżowanie, a szybkość w podejmowaniu decyzji jest bardzo często podstawą do dotarcia za niewielkie w sumie pieniądze w miejsca, o jakich często jedynie możemy pomarzyć.

Z warszawskiego Okęcia, czarterowymi liniami, z biletem zakupionym na dwa dni przed wylotem, po trzygodzinnej raptem podróży trafiamy na Korfu. Niewielka wyspa na Morzu Jońskim wita nas słodkim zapachem kwitnących dookoła kwiatów i świergotem nocnych ptaków. Lądujemy grubo po północy, dlatego wraz z kilkoma innymi backpackers'ami noc spędzamy na lotnisku. Kiedy Zuza zaszywa się w śpiwór na metalowej ławce, ja zbroję rowery szykując je do blisko miesięcznej podróży przez Europę. Nasz plan jest banalnie prosty. Z Kerkiry łapiemy tani prom na kontynent, by następnie udać się do centrum Hellady, a dalej przez Bałkany dojechać do rodzinnego domu.

### Najtrudniejsze są początki

O Grecji nasłuchaliśmy się sporo. Najwięcej na pewno na lekcjach historii, bo kraj, od którego tym razem zaczynamy naszą przygodę z pedałowaniem, to swoista kolebka europejskiej kultury. Grecy mając więcej wolnego czasu niż inne narody od tysięcy lat zajmują się filozofią. Choć niektórzy uważają, że do ideału sporo im brakuje, a ze zdroworozsądkowym myśleniem już dawno wygrało lenistwo, to jednak do dzisiaj udało im się stworzyć kilka naprawdę fajnych rozrywek. Nasz teatrzyk Grecję

objeżdżał w tygodniu. Najpierw zachodnim wybrzeżem kierujemy się na południe celem zwiedzenia Nekromanteionu - legendarnych ruin antycznego Hadesu, w których przetrzymywana miała być mityczna Persefona, by stamtąd ciężką, górską drogą łączącą Artę z Trikalą dotrzeć do jednego z tzw. „cudów świata”: Meteorów. Tamtejsze klasztory zbudowano z ogromną pieczołowitością na wysokich skałach. Dziś objęte patronatem UNESCO miejsce odwiedza tysiące turystów



Bez podróżowania byłoby nudno. Siedzenie w kapciach jest nie dla nas. Fajnie jest jechać, fajnie jest wracać.

dziennie. Autokary, jeden za drugim, wspinają się krętymi, wąskimi asfaltami na położone wysoko tarasy widokowe. Pejzaż stamtąd jest rzeczywiście imponujący, a wejścia do środka, mimo panującego tam ogromnego tłoku, trudno sobie odmówić. Grecja oferuje wiele. Choć dla większości z nas to jedynie wyspy i turkusowa woda, to jednak przemierzając kontynentalną jej



Oprócz doskonałych plaż, Grecja w swojej ofercie ma także i góry. Aby dotrzeć na niektóre z przełęczy, trzeba wycierpieć swoje.

część natrafić można na prawdziwe perełki. Po drodze mijamy liczne zabytkowe miejscowości, archeologiczne odkrytki czy słynące z mitologii miejsca. Najbardziej ujmują nas jednak krajobrazy i kilometry ciągnących się przed nami podjazdów. Kraj bowiem jest mocno górzysty, co stanowi dla nas nie lada urozmaicenie. Zdobywanie kolejnych przełęczy jest dla rowerzystów wymarzoną atrakcją, a biwakowanie na dziko wśród skał i niezmiernie pachnących oliwnych gajów stanowi doskonały sposób na regenerację sił.

Największą naszą bolączką okazały się natomiast greckie ceny. Kryzysu w sklepach nie

widać. Na wybrzeżu Niemcy ratują Greców z finansowych oparów płacąc po 6 euro za paczkę frankfurterek, co zdecydowanie nam nie odpowiada. Nawet w popularnych sieciach handlowych mocniej musimy zaciskać pasa, by do granicy z Albanią nie ogołocić się doszczętnie z finansowego przydziału.

### A jak Albania

Los nam jednak sprzyja. O ile greckie ceny łupią nasze kieszenie, to już po opuszczeniu cudownej Unii Europejskiej poprawę zauważyć można gołym okiem. Albanię, Macedonię, Czarnogórę, a przede wszystkim Bośnię i Hercegowinę zwiedza-

### MICHAŁ GRZEJSZCZAK, ROWERZYSTA Z PASJĄ

Autorem tekstu reportażu i zdjęć do niego jest Michał Grzejszczak, łowiczaniec, absolwent UMK w Toruniu, miłośnik rowerowych podróży, należący do młodego pokolenia łowickich turystów - kolarzy. Po Polsce pedałuje również chętnie jak za granicą, uważając nasz kraj za arcydzieło. Przy okazji fotografuje, pisze i namawia do uprawiania cykloturystyki. Znany jest też czytelnikom NŁ z tego, że trzykrotnie już organizował - z sukcesem - w Łowiczu Przegląd Fotografii Podróżników Rowerowych "Cały Świat w Jednej Sakwie".

my już od baru do baru, pozwalając sobie na zdecydowanie więcej niż to zwykle w naszych podróżach bywało. Turystkę kulinarną, jaką udoskonalamy przez blisko 1000 km mijanych bałkańskich krajów, doprowadzamy niemalże do perfekcji. Kultura jedzenia, podobnie jak kultura kawiarnianych spotkań jest tam na bardzo wysokim poziomie.

I choć nasze kroki kierujemy zawsze do najprostszych knajpek, to na Bałkanach nigdy nie wychodzimy z nich niezadowoleni. Dotyczy to zarówno doskonałej, aromatycznej, świeżo mielonej i parzonej przy nas kawy, jak i genialnej jagnięciny przy-



**Czarnogórskie wybrzeże jest dla Polaków bardzo atrakcyjne.** Oprócz doskonałej pogody oferuje również niebanalne krajobrazy i względnie niskie ceny.

rządzanej na naszych oczach, na opalanych węglem grillach. Przez albańską gościnność czy bośniackie smaki trudno nam jest niekiedy zmotywować się do dalszej jazdy.

Drogi, jakimi się poruszamy, za każdym kolejnym zakretem odsłaniają nam niesamowitą i ciągle mało popularną Europę. W Macedonii zwiedzamy wprowadzanie obelgany przez wycieczki Ohryd, który, położony nad krystalicznie czystym, a podzielonym pomiędzy dwa kraje jeziorem, przyciąga od lat rzeszę zachodnich turystów, ale dalej trasa wiedzie nas już przez Strugę do Debaru, ukazując naszym oczom zupełnie niekomercyjne obszary wzdłuż długiego na kilkadziesiąt kilometrów kanionu rzeki Czarny Drim.

Albanię zwiedzamy natomiast ze wschodu na zachód. Krajo- wą „szóstką”, przez małe wioski i kopalniane miasteczka docieramy na wybrzeże. Albania zachwyca nas nie tylko przez smaki, ale i cudownych ludzi. Kiedy Zuza podczas szybkiego i niebezpiecznego zjazdu, po ulewnym deszczu traci równowagę i wyrwca się na zakręcie drogi, Albańczycy przychodzą jej z pomocą odkażając ją w przydrożnym barze alkoholem polewanym na ranę bezpośrednio z butelki.

Albańczycy zresztą to osobny temat. To naród dla którego problemy nie istnieją. „No problem” powtarza się tam tak często jak „dzień dobry”, a uśmiech z twarzy pozdrawiających nas z ulicy przechodniów nie schodzi do samej granicy z Czarnogórą. Shqipëria (Albania – przyp. red.) pod wieloma względami jest niesamowita. Mieszkańcy mijanych przez nas wsi czas spędzają na ulicy albo w mercedesach, których po ulicach jeździ niezmiernie wprost ilość. Kiedy nasza młodzież siedzi na facebooku, albańska w tym czasie kopie piłkę i spaceruje od domu do domu. Za każdym razem i w każdej miejscowości nasze rowery wzbudzają niekrytą sensację, przyciągając tabuny dzieciaków i interesującą się starszyzną. Kiedy panowie cmokając wyrażają swoje uznanie, młodszy doradzą na mię, których owoców z targu koniecznie musimy spróbować. Codzienne spotkania z ludźmi to dla nas doskonały moment, by poznać z bliska życie albańskich miast i wsi.

Po Albanii przychodzi czas relaksu fizycznego. Wjeżdżamy do Czarnogóry. I choć serce ciągnie nas na kolejne przełęcze, to nogi muszą jednak wypocząć. Kierujemy się na wybrzeże, by zrobić wreszcie pożytek z nieużywanych od wielu dni kąpielówek. A w Czarnogórze wypoczynek może się udać. Kamieniste plaże czy robiące ogromne wrażenie starówki Baru i Kotoru przycią-

gają z roku na rok coraz więcej zagranicznych turystów. Tutajszymi cenami mimo obowiązki waluty euro nie są jeszcze przesadzone. Wypocząć tu można za rozsądne pieniądze, zwiedzając atrakcje niewielkiego kraju albo leniuchując nad Zatoką Kotorską. Język polski słyszy się tam często, a rozmowa z miejscowymi nie wymaga już językowej gimnastyki. Słowiańskie języki są do siebie bardzo podobne, więc czy to w sklepach, czy w cukierniach z komunikacją nie ma najmniejszego problemu.



Przez albańską gościnność, czy bośniackie smaki trudno nam jest niekiedy zmotywować się do dalszej jazdy

#### Z deszczem do Bośni

Początkowy plan przejazdu przez nadbrzeżną Chorwację na szczęście runął w gruzach. Już w Czarnogórze rowerem wzdłuż wybrzeża podróżuje się ciężko. Wpływa na to znaczny ruch. Decydujemy się uciekać w góry i mało obelgany przejściem granicznym wjeżdżamy do Bośni i Hercegowiny. Trafiamy tym samym do innego świata. Część tego kraju, tzw. Republika Serbska, na zmianę zachwyca nas i smuci. Z jednej strony piękno krajobrazu, z drugiej pozostałości nie tak odległych w czasie konfliktów wojennych. Ostrzelane, zburzone i spalone domy, setki przydrożnych cmentarzy czy czerwone tabliczki ostrzegające przed ciągle niebezpiecznymi polami minowymi towarzyszą nam przez kilka kolejnych dni. Choć Bośniacy wrócili już do normalnego życia, to odwiedzający kraj turyści jeszcze przez wiele lat zastanawiać się będą nad bezsensownością trwających tam na przełomie wieków wojen domowych.

Do Bośni trafiamy w ciężkim dla regionu czasie. Tegoroczne lato zapamięta się tam na długo i bynajmniej nie przez upały. Bośnię dotknęły bowiem największe od dziesiątków lat opady, co spowodowało dotkliwie powódzie i kolosalne straty. Poziom Bosny podniósł się o kilka metrów pulsuując wszystko dookoła. Krajobraz popowodziowy był dla nas przerażający. Bloki mieszkalne oddalone od rzeki o setki metrów pozalawane do wysokości pierwszego piętra, spustoszone sklepy, restauracje i warsztaty pracy, tony niesionych przez rzekę śmieci i konarów, zrównane z ziemią gospodarcze budynki i wiejskie cmentarze. Takiego obrazu w na-



**Wpisana na listę UNESCO starówkę Kotoru** w sezonie zwiedzać warto już od świtu. Około południa tłum pozbawia już ulice swojej niesamowitości.

szych podróżach jeszcze nie widzieliśmy. Aby uzmysłowić, jak wielka tragedia dotknęła Bośniaków, wystarczy wspomnieć, iż straty tegorocznej powodzi porównuje się w Bośni do strat po bałkańskich wojnach.

#### Polak, Węgier dwa bratanki...

Z Bośni trafiamy do Chorwacji. I na szczęście po raz kolejny do jej niekomercyjnej części. Stąd do wybrzeża beretem się nie dorzuci, więc nie możemy narzekać na uliczny tłok. Polacy, Słowacy i Węgrzy rzadko tędy przejeżdżają. My też Chorwację traktujemy w zasadzie tranzytowo. Tym razem odpuszczamy sobie smakowanie i kluczenie w poszukiwaniu atrakcji. Korzystamy jedynie z jej gościnności, aby dotrzeć do kraju koni, wina i przeogromnych plantacji kukurydzy. Węgrzy. Te przecinamy w trzy dni odwiedzając kilka atrakcyjnych miejsc, w tym historyczny i objęty patronatem



Polecam szczególnie podróżować po Słowacji rowerem. Infrastruktura cyklotras jest doskonale rozwinięta.

UNESCO Pècs czy zdecydowanie naszym zdaniem przereklamowany i szalenie komercyjny Balaton.

Choć pogoda bardziej przypomina tę jesienną, schładzając nas na zmianę 14-stopniowymi temperaturami i znacznymi opadami, to jednak bardzo nam to nie przeszkadza. Wiemy już, że nasz plan coraz bliższy jest realizacji. Mijając największe jezioro Węgier mamy już w zasadzie z górki. W przemożności i w rzeczywistości. Delikatnie zmarszczki i napotkane podjazdy łykamy z sentymentem, wspominając pozostawione za plecami greckie odcinki specjalne.



**Dla albańskich pasterzy napotkanych w drodze do Macedonii** okazaliśmy się niemałą atrakcją. Oni dla nas także.

W zasadzie po Węgrzech spodziewaliśmy się czegoś innego. Ruch na ulicach jest tam znaczny, wszędzie otaczające płaszczyny pół usypiają nas od samego rana, a miasta zdecydowanie nieprzyjazne są rowerzystom. Pełno w nich absurdalnych zakazów poruszania się rowerem, a totalne braki w infrastrukturze rowerowej niekiedy poważnie utrudniają nam poruszanie się.

#### Knedliki, brambory, pivo

Po blisko trzech tygodniach podróży docieramy wreszcie do podzielonego Dunajem Komarna. Po jednej stronie rzeki Węgry, po drugiej już Słowacja. Odkąd przeniesiono wewnątrz państwa granice, zmianę państwa dostrzec można niekiedy podczas rozmowy z miejscowymi. Dźwięczny słowacki na ulicach miast bardzo nas cieszy, bo naszych południowych sąsiadów od lat niezmiernie uwielbiamy. Czujemy się u nich jak w domu, czy to w restauracjach, czy na bazarze.

Odwiedzamy więc Nitru, zwiedzając w niej wzgórze zamkowe i przebogata katedrę oraz zamek w małych, choć urokliwych Bojniciach. Słowacy, jak i Czesi – zamkami stoją. Obydwa kraje to skarbnica atrakcji turystycznych. Zachęcam do wybrania się tam

tak w sezonie, jak i poza nim. Czy to wiosną, czy jesienią tamtejsze krajobrazy ze wznoszącymi się nad lasami zamkowymi wieżami doskonale wyglądają na pamiątkowych fotografiach. Polecam szczególnie podróżować po Słowacji rowerem. Infrastruktura cyklotras jest doskonale rozwinięta. Szacuje się, że w samej tylko Słowacji szlaki rowerowe mają długość kilku tysięcy kilometrów. Kto przestraszy się na pozór tylko groźnych podjazdów, ten rowery przewieźć może zawsze za pomocą pociągiem, a nawet lokalnym autobusem. Rowerowy wypoczynek na Słowacji to doskonały sposób na spędzenie aktywnych wakacji.

#### Wszędzie dobrze, ale... w podróży najlepiej!

Do Polski trafiamy przez trójgranicze czesko-słowacko-polskie. Aby przekroczyć granicę, musimy pokonać malowniczą trasę do Hrcavy, a stamtąd prześlizgnąć się do Jaworzynki. Pozostałe nam już podjazdy do Istebnej i Wisły pokonujemy z pasją, odczuwając już jednak w nogach na kilkuprocentowych podjazdach przebyte 2200 km. Kto wspinał się kiedyś rowerem na Kubalonkę, ten wie, o czym mowa. W Wisle na szczęście odwiedzamy zaprzyjaź-

nionych restauratorów, których wędzone lub smażone na klarowanym maśle pstrągi po baskijsku mogłyby postawić na nogi konia.

Poza tym to pierwsza od dawna okazja porozmawiać z kimś innym po polsku. Opowieściom więc nie ma końca. W następnych dniach podróż upływa nam już spokojnie, by nie powiedzieć leniwie. O ile za granicą szukamy atrakcji, to w Polsce bardziej interesuje nas cień polskiej lipy. Słońce, jakiego brakowało nam na Bałkanach, zalewa nas żarem od samej Bielska-Białej aż do rodzinnego domu. Widok znaku z napisem Łowicz, po równo czterech tygodniach jazdy i przebyciu 2720 km cieszy – ale i smuci.

Podróż od lat wpisujemy sobie w życie – tak jak spanie i jedzenie. Bez podróżowania byłoby nudno. Siedzenie w kąpiach jest nie dla nas. Fajnie jest jechać, fajnie jest wracać. Szczególnie, że powroty cieszą nie tylko nas, ale i domowników. Warto jednak nie osiadać na laurach i czym prędzej planować kolejny wyjazd. Zapewnić mogę, że motywacja do pracy jest wtedy nieporównywalnie większa, a uzależnienie, jakiemu się w ten sposób poddamy, jest prawdopodobnie najbardziej bezpiecznym z uzależnień.

Michał Grzejszczak

# Kultura

Strugienice | W poszukiwaniu własnej tożsamości

## Książka, którą chce się przeczytać

O książce autorstwa pochodzącego ze Strugienic w gminie Zduny Juliana Ignaczaka pt. „Wspomnienia”, można powiedzieć jedno: jest jak wehikuł czasu, który bez trudu przenosi nas w czasy młodości autora. Opisuje to, co widział, gdy był chłopcem, w latach przed, w czasie i po II wojnie światowej. Nie stroni od śmiesznych historii, które były jego udziałem, a których trudno szukać w innych książkach.

Mieszkańcy Strugienic doświadczyli w tym roku kolejnego wydarzenia, które przypominało im, że miejsce, z którego pochodzą, to nie tylko pola i gospodarstwa, w których ciężko się pracuje, ale też przodkowie, którzy pozostawili po sobie wyraźny ślad.

Inicjatorami tych działań są sołtys Strugienic Maria Bończak i jej brat, prof. Jerzy Miziołek – dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego, a kibicuje im i służy pomocą rozkochany w historii Ziemi Łowickiej, a szczególnie historii Zdun i okolicy, prof. Dobiesław Jędrzejczyk ze Zdun.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku – 19 maja w Strugienicach, powtórnie poświęcony został drewniany przydrożny krzyż z 1976 roku, na którym przedstawiony został nie tylko Jezus, ale też prawdopodobnie św. Piotr i Paweł. Krzyż staraniem mieszkańców trafił do renowacji, którą zajęła się konserwator Joanna Zajązkowska-Kłoda. Krzyż został oczyszczony, gruntownie zabezpieczony przed wpływem warunków atmosferycznych i dziś jest pamiątką lat minionych, stoi w centrum wsi. Co ciekawe, widać na nim ząb czasu, bo znajdujące się na nim figury zakonserwowano, ale nie uzupełniono im brakujących



Mimo upływu wielu lat autor, do dziś pamięta na wysokości czyjego pola, jakie ryby występowały.

elementów. Poświęcenie krzyża było dużym wydarzeniem dla miejscowości i zamieszkujących ją ludzi, wzięło w nim udział ponad 200 osób.

To było w roku ubiegłym, a niedawno, 29 czerwca, w Domu Ludowym w Strugienicach zorganizowano promocję wspomnianej książki. Przyciągnęła ona sporą grupę mieszkańców wsi. Spotkanie z autorem Julianem Ignaczakiem, urodzonym w 1930 roku w Strugienicach poprowadził prof. Jerzy Miziołek. „Wspomnienia” to niegruba książka, mająca 130 stron, z czego na kilkunastu są zdjęcia rodzinne autora, wydana przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, którego Ignaczak jest czynnym członkiem. Treść została podzielona na dwie części: „Lata wojny” oraz „Kulak w PRL”.

W czasie spotkania autor powiedział, że swoje wspomnienia



Spotkanie poprowadził wywodzący się też ze Strugienic prof. Jerzy Miziołek – dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego (pierwszy od lewej). Obok niego autor „Wspomnień”, Julian Ignaczak.

spisywał przez lata, intensywniej po przejściu na emeryturę. – Nie wiedziałem, co robić. Z nudów zacząłem rozmyślać o wspomnieniach wojennych i notowałem tematy, potem starałem się przypominać sobie fakty. Pomagał mi brat Mieczysław, który więcej widział i częściej przebywał z rodzicami – opowiadał. Pierwsza część jego opowieści została wydana

w Rocznikach Łowickich, ale prof. Miziołek i Jędrzejczyk namówili go do wydania książki. Pisanie wspomnień wypełnił wolny czas, pisząc konsultował się też z innymi osobami.

Tym, co sprawia, że książkę chce się przeczytać, a gdy się zacznie, to nie można przestać, to opis świata obserwowanego oczami dziecka, układający się w bardzo ciekawą relację z

przeszłości, zajmującą opowieść o ludziach, ich troskach i doświadczeniach życiowych.

### To było – on to zapamiętał

Bardzo ciekawe są np. wspomnienia o Żydach pędzących przed wojną stada gęsi skupowanych po wsiach. Wzruszające jest wspomnienie tego, jak we wrześniu 1939 roku gospodarze wystawiali przy drogach stoły z jadem dla strudzonego marszem polskiego wojska, czy tego, jak na chórze zdunskiego kościoła żołnierze WP, którzy schronili się w świątyni przed bitwą, wypisywali intencje z prośbą o modlitwę. Poruszający jest opis pobojuwiska po przejściu frontu, realistycznie oddane tego, jak wyglądała okupacja i „wyzwolenie” przez wojska radzieckie. Autor zapamiętał np. scenę spalania przez niemieckich żołnierzy, którzy schowali się w jednej ze stodoł w Strugienicach i ogniem odpowiedzieli na wezwanie o poddanie się. Są też wesele powojenne opowieści, m.in. o pracy w gospodarstwie czy o polowaniu za pomocą trotylu na ryby urządzonym w Bzurze wraz z jednym z saperów.

Autor opisuje także swoją edukację i problemy, których do-

świadczył ze względu na swoje pochodzenie jako syn „kulaka” oraz fakt, że ratowała go dobra opinia i osiągnięcia w nauce.

Na kilku stronach Julian Ignaczak zapisał też opowieść o swojej pracy zawodowej, w czasie której pracował m.in. w Zjednoczeniu Energetyki czy Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej i w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki, jako główny specjalista, a także w Zakładzie Energetycznym Warszawa Miasto STOEN. Przez całe życie pozostał bezpartyjny, a w latach 80. ubiegłego wieku za wstąpienie do NSZZ Solidarność został zwolniony z pracy.

W czasie spotkania w Domu Ludowym profesor Miziołek skłonił autora do dodatkowych wspomnień dotyczących np. łowienia ryb w rzeczce Iglu, która jest lewym dopływem Bzury. Jak się okazało, mimo upływu wielu lat, autor do dziś pamięta na wysokości czyjego pola, jakie ryby występowały. Jak zaznaczył, do łapania ryb używano kłoni, sieci rozciągniętej na drewnianym steżaku, która zanurzała się w wodzie i czekała. A w Iglu chwytano się szczupaki, liny, płocie, okonie czy piskorze.

Książka „Wspomnienia” została wydana w liczbie 200 egzemplarzy. Osoby, które chciałyby ją przeczytać, najszybciej znajdą ją w gminnej bibliotece w Zdunach. Niestety nakład jest już wyczerpany – rozszedł się do końca na spotkaniu. **tb**

REKLAMA

**PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW**

## ARS MEDICA

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefropatii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

**BADANIA USG**

- piersi
- tarczycy
- stawów
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15 tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**

lek. Maciej Pawłowski

specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15 tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15 tel. 46/837-85-46

**OKULISTA**

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

**ŁOWICZ**

Stary Rynek 9/10 m. 13

tel. 46/837-35-59

**LARYNGOLOG**

Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**

codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

602-580-567

tel. domowy (46) 837-70-74

lek. med. Daria Charytonowicz

rezydent Kliniki Chirurgii Plastycznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

**MEDYCYNA ESTETYCZNA**

PEŁEN ZAKRES

Goldent Zduny 134

tel. 668 144 906

**GABINET LEKARSKI**

Małgorzata Rybus

**PEDIATRA**

Łowicz, ul. Batalionów Chłopskich 22

tel. 781-291-896

wizyty umawiaj proszę telefonicznie lub wysyłając SMS

Dr nauk medycznych

**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu: 13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

**DIETETYK**

mgr Marzena Pawłowska

specjalista żywienia człowieka

www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

**PORADNIA ŻYWIENIOWA**

Łowicz, ul. Mickiewicza 20a

REJESTRACJA WIZYT

tel. 502 375 482

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)

poniedziałki 9-11, czwartki 15-17

tel. 602-276-728

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

**KUSMIERCZYK KRZYSZTOF**

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY (recepty, szpitale NFZ)

codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> (w soboty po uzgodnieniu)

tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2 (róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY

Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Gabinet Lekarski

**WIESŁAW BIELECKI**

lek. med. chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46 A (biurowiec GS-u)

sobota 9.00-10.00

W dn. 2.08 i 9.08

**GABINET NIECZYNNY**

ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie

WIZYTY DOMOWE

lek. med. Leszek Sobczyński

SPECJALISTA

**POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12

tel. gabinetu: 42/710-72-67

tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13



– Czego teraz posłuchamy? – pyta dzieci Mateusz Rudak.

Łowicz | Winyłowe Piątki w ramach Turbowakacji

## Dla tych, którzy wolą gramofon od MP3

Winyłowe płyty, choć dla wielu są już odległą historią, wciąż mają szerokie grono amatorów. To głównie dla nich, a także dla dzieci, skierowane są „winyłowe piątki” na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury.

Pierwsze spotkanie w tym cyklu już za nami – miało miejsce 11 lipca. Najpierw, od godziny 18, dzieci wraz z rodzicami, wspólnie siedząc na kocy, odsłuchiwały z adaptera starych słuchowisk na podstawie bajek, baśni i powieści dla najmłodszych. Dzieci same mogły decydować, czego chcą posłuchać – a oprócz szerokiej palety płyt prezentowa-

nej przez organizatorów (było ich ok. 40), każdy mógł przynieść coś ciekawego z domu. Okazało się, że dzieci potrafią być jednoznaczne – wszystkie chciały rozpocząć spotkanie od wysłuchania „Akademii pana Kleksa”. Spotkanie dla dzieci trwało ok. 2 godzin.

Jedną z uczestniczek spotkania – 7-letnia Kasia Kowalczyk, mówiła nam, że przyszła głównie z ciekawości i nie żałuje. – Chciałam zobaczyć, jak będzie i nie żałuję, jest bardzo przyjemnie. – Dla Kasi nie było to pierwsze spotkanie z winylami, których entuzjastką jest jej ciocia – Ewelina Królik, która towarzyszyła jej na piątkowym spotkaniu. W czasie Bożego Narodzenia lubią słuchać z gramofonu koled.

Potem otwarto Klub „Pracownia”, w którym bawili się starsi uczestnicy spotkania, wciąż jednak królowała gramofon. Ciekawą zabawą były „muzyczne bitwy” – jeden uczestnik włączał swój ulubiony utwór, zaś drugi próbował przebić go czymś jeszcze lepszym. Oczywiście „bitwy” tożsame były w przyjaznej atmosferze. Dominowała muzyka do tańca i znane przeboje, chociaż organizatorzy zapewniają, że nie są zamknięci na żaden gatunek czy styl.

Podobne spotkanie z czarnymi płytami mają być organizowane w każdy piątek sierpnia. Organizatorzy liczą, że z każdym kolejnym będzie rosła frekwencja, a co za tym idzie, także ilość przyniesionych płyt. **tm**

Sanniki | Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza

## Wystąpią Aldona Budrewicz-Jacobson i Artur Barciś

Na kolejny koncert chopinowski zaprasza w niedzielę, 3 sierpnia do pałacu w Sannikach tamtejsze Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina.

Tym razem w sali koncertowej sannickiego pałacu zaprezentują się: Aldona Budrewicz-Jacobson na fortepianie oraz znany polski aktor Artur Barciś, który będzie recytował wiersze i czytał wybrane fragmenty prozy.

Repertuar koncertu jeszcze nie został ustalony, a od tego zależy również dobór wierszy i prozy, która będzie prezentowana pomiędzy utworami.

Aldona Budrewicz-Jacobson urodziła się w rodzinie, w której muzykę wykonywano od kilku pokoleń. Już jej pradziad był dyrygentem. Regularną naukę gry na fortepianie rozpoczęła

w wieku 6 lat. Jest m.in. laureatką nagrody na Międzynarodowym Konkursie Młodych Pianistów w Senigalli we Włoszech w 1974 roku. Od 1981 prowadzi klasę fortepianu m.in. w Konserwatorium Muzycznym w Genewie.

Jest zapraszana do jury międzynarodowych konkursów pianistycznych.

Artur Barciś jest aktorem teatralnym, filmowym, telewizyjnym i dubbingowym, także reżyserem. Bardzo często występuje w rolach drugoplanowych, lecz charakterystycznych. Popularność zyskał dzięki występom w programie Okienko Pankracego. Odtwarzał też jedną z głównych ról w serialu telewizyjnym Miodowe lata, gdzie wcielił się w postać Tadeusza Norka.

Rezerwacja biletów jest prowadzona do godz. 12 I sierpnia pod nr tel. 24/268-11-08 i adresem e-mail sekretariat@ecasanniki.pl. Bilet normalny jest w cenie 10 zł i 5 zł (w tzw. sali lustrzanej), ulgowy dla uczniów, studentów i osób niepełnosprawnych - 3 zł. **mak**



Jacek Królikowski śpiewa utwory Czesława Niemena, próbując jak najbardziej zbliżyć się na scenie do swojego mistrza.

Sanniki | Koncert i wernisaż wystawy

## W hołdzie Niemenowi

Przeszło setka słuchaczy przybyła 13 lipca po południu do parku w Sannikach, aby posłuchać największych przebojów z repertuaru Czesława Niemena.

Śpiewał Jarosław Królikowski, wokalista i wielki fan zmarłego 10 lat temu artysty, któremu stara się być za wszelką cenę wierny, zachowując oryginalny styl Niemena nie tylko w wokalu, ale też w scenicznym image'u. – Chciałbym, żeby ta muzyka przetrwała, śpiewana dokładnie w tej formie i w takim kapeluszu, który też jest jej formą częścią – mówił.

Na gitarze akompaniował mu Jacek Telus, którego płyty można było po koncercie kupić.

Większość audytorium stanowiła doświadczeni słuchacze, którzy śpiewane utwory znali doskonale, a niektórzy z nich wzięli ze sobą dzieci czy wnuki.

Po koncercie w oranżerii Pałacu odbył się wernisaż wystawy Zbigniewa Mierunskiego „Album”. Artysta ten wykorzystuje różnego rodzaju techniki i instalacje. Jego prace można będzie oglądać do końca lipca, od poniedziałku do piątku od 8 do 15.

Organizatorami wydarzenia było Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach. **tm**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Eiżbieta Bołanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

lek. med. **Jacek Pełka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**NZOZ Stryków, ul. Kopernika 29a**  
**ALAMED tel. 42 719 88 49**

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA  
dr n. med. **Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog**  
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA  
dr n. med. **Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa**  
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA  
dr n. med. **Dariusz Karalus spec. kardiolog** – czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA  
**Piotr Kowalski spec. urolog** – poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA  
dr n. med. **Ryszard Bober spec. neurochirurg** – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA  
dr **Henryk Kapusta spec. reumatolog** – wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

**www.nzoz-alamed.pl**

**NZOZ HOLLYDENT**

**DR N. MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA**  
**SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI**

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja
- protetyka
- implantologia
- licówki pełnoceramiczne
- chirurgia stomatologiczna

**DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ**

**GŁÓWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647**

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA** rejestracja: 506 100 273 czynne od poniedziałku do soboty

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

**ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI**

**ZAKRES USŁUG:** • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

**NFZ**

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylman**

- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
**ZAPISY: 512-088-404**

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**

**Asystent w I Klinice Neurologii**  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego

Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
**ZAPISY Tel. 602 706 803**

**IWONA OLEJNIK** specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK** specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**

**Główno, ul. Kilińskiego 25**  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med. **Magdalena Józefowicz-Korczyńska**

**Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi**

**Łowicz, Plac Koński Targ 7**  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

**Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880**  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

# Z sali sądowej

Łowicz - Sypień | Sprawcy rozboju przeprosili ofiarę

## Byliśmy wypici, nie wiedzieliśmy co robimy

– Nie zgłosiłem sprawy od razu policji, czekałem na nich, miałem nadzieję, że przyjadą i przeproszą mnie za to, co się stało – powiedział nam poszkodowany w wyniku rozboju 68-letni mieszkaniec Sypnia w gm. Nieborów.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Jak przyznał, nie czuje urazy do sprawców pobicia. Słowa te wypowiedział po decyzji sądu, który wobec braku sprzeciwu prokuratury zgodził się na dobrowolne poddanie się karze dwóch mieszkańców Łowicza, którzy 20 marca tego roku, w czasie wizyty w jego domu, dotkliwie go pobili i okradli. Dwaj, dotąd niekarani sprawcy rozboju, to 31-letni Adam S. i 29-letni Łukasz W. Obaj w czasie posiedzenia sądu przyznali się do winy.

Z zeznań odczytanych w czasie rozprawy, złożonych przez oskarżonych w czasie postępowania wyjaśniającego, wynikało, że 20 marca Łukasz W. zabrał Adama S. swoim samochodem osobowym do Sypnia, gdzie ten drugi chciał odwiedzić znajomą, Renatę K., z którą wcześniej pracował w jednej firmie. Jak zeznał, Łukasz W. przystał na to po namowach kolegi, po drodze kupili piwo. W jej domu spędzili czas do godz. 22.00, rozmawiając i spożywając alkohol. Wówczas gospodyni stwierdziła, że czas na pożegnanie bo na dru-

gi dzień rano idzie do pracy. Po opuszczeniu jej domu, wsiedli do samochodu, ale ruszając w drogę powrotną prowadzący samochód Łukasz W. wjechał do przydrożnego rowu. Pojazd udało się wyciągnąć, dzięki pomocy jednego z sąsiadów Renaty K. Łukasz W. zeznał że mężczyzna zwrócił uwagę na to, że był pijany i nie powinien prowadzić – w następstwie czego za kierownicą usiadł Adam S. Nie ujechali jednak daleko, po kilkudziesięciu metrach zatrzymali się, a Adam S., jak zeznał jego kolega, powiedział, żeby udali się do mieszkającego w Sypniu 68-lletniego Bogdana K. po alkohol, powiedział też, że „napadniemy tego dziada”. W zeznaniu Łukasz W. zaznaczył, że uznał to za żart.

W domu starszego mężczyzny dwaj łowiczanie kupili piwo, ale nie wyszli od razu, usiedli w pokoju, gdzie spożywali alkohol rozmawiając z gospodarzem. Adam S., zgodnie z tym co zeznał w czasie śledztwa Łukasz W., miał nieoczekiwanie rzucić się na mężczyznę i zacząć okładać go pięściami w okolice głowy. Jak zaznaczył, widział tylko jego plecy.

Gdy napastnik odszedł od mężczyzny – ten leżał. Łukasz W. zeznał, że podszedł do niego,

aby sprawdzić czy wszystko jest w porządku, wówczas gospodarz domu rzucił się w jego stronę, chwycił taboret, aby się nim bronić. Odpychał nim Łukasza W. W odpowiedzi na to, ten uderzył go dwukrotnie w głowę. Adam S. w tym czasie zajęty był przeszukiwaniem kredensu, z którego zdaniem Łukasza W. zabrał karton papierosów i pieniądze.

“

Powiedział też, że „napadniemy tego dziada”. W zeznaniu Łukasz W. zaznaczył, że uznał to za żart.

Po chwili obaj uciekli z domu, wsiedli do samochodu i odjechali. Po jakimś czasie znaleźli się na stacji paliw BP przy ul. Poznańskiej w Łowiczu, gdzie Adam S. miał dać Łukaszu W. 70 zł, czyli – jak twierdził – połowę łupu. Powiedział wówczas, że zgubił w czasie ucieczki z domu papierosy i telefon komórkowy. Na stacji mężczyźni zjedli posiłek i zostali do rana w samo-

chodzie. Łukasz W., w odpowiedzi na pytanie sądu, przyznał, że żałuje tego co zrobił. Nie sądził, że tak potocznie się wydarzenia. – Było mi głupio, aby pojechać do pokrzywdzonego i go przeprosić. Wstydzili się – przyznał.

W odczytanych zeznaniach, złożonych w czasie śledztwa przez Adama S., przyznał się on do tego, że pierwszy uderzył gospodarza domu, po nim drugim bijącym był Łukasz W. Adam S. potwierdził też pozostałą część zeznań kolegi.

Obaj mężczyźni w czasie posiedzenia przeprosili poszkodowanego za napaść, której na nim dokonali. – Byłem wypity, nie myślałem tak jak powinienem, taki czyn nie powinien mieć miejsca – powiedział Adam S.

Obaj oskarżeni zwrócili się do sądu o dobrowolne poddanie się karze. Prokurator i sędzia prowadząca sprawę zgodzili się na to. Prokurator po rozmowie z oskarżonymi zaproponował karę w wysokości 2 lat pozbawienia wolności w zawieszaniu na okres 3 lat próby, w czasie której będą podlegać dozorowi kuratorskiemu. Nadto zwrot przywłaszczonych pieniędzy i kosztów postępowania – ok. 500 zł. Sąd i strony zgodziły się na taką karę. ■

## Łowicz | Rozprawa odroczone do 30 X Nie widział momentu uderzenia

Wydłuża się proces prowadzony w Sądzie Rejonowym w Łowiczu przeciwko Mateuszowi T. – młodemu kierowcy, który w sierpniu ubiegłego roku śmiertelnie potrącił na Nowym Rynku w Łowiczu 61-lletniego Kazimierza L. Udało się w końcu przesłuchać bezpośredniego świadka zdarzenia – 41-lletniego Krzysztofa S.

Na rozprawie nie stawili się natomiast biegły, który poinformował, że do końca sierpnia nie będzie mógł się stawić przed sądem. 41-letni Krzysztof S., mieszkający tuż obok miejsca zdarzenia, jest prawdopodobnie jedynym bezpośrednim świadkiem tragicznego zdarzenia z 21 sierpnia 2013 r., chociaż – jak zeznał – momentu wypadku on także nie widział. Świadek wracał z zakupów w markecie Polo, tym samym, przy którym doszło do wypadku. Otwierał właśnie furtkę swojego domu, stojąc tyłem do jezdni, kiedy usłyszał huk. Wcześniej nie zwrócił uwagi na jadący samochód, dlatego nie potrafił ocenić jego prędkości.

Krzysztof S. jest pewien, że kiedy po usłyszeniu huku odwrócił głowę, pojazd znajdował się za przejściem dla pieszych (patrząc od strony ul. Stanisławskiego), w odległości oszacowanej przez niego na ok. 20-25 m. (choć świadek nie jest co do tej wartości w stu procentach przekonany). W pierwszej chwili nie

zobaczył leżącego Kazimierza L., ale od razu domyślił się, że został potrącony pieszy, słyszał też jak Mateusz T. woła o pomoc. Krzysztof S. widział też leżące za przejściem buty poszkodowanego i reklamówkę, nie pamięta, czy była tam też tablica rejestracyjna pojazdu bądź inne przedmioty.

Krzysztof S. nie jest spokrewniony ze stronami, Kazimierza L. kojarzył tylko z widzenia. Pytany przez obrońcę oskarżonego potwierdził, że Kazimierz L. za życia poruszał się charakterystycznym krokiem – dość ociężałe, ale nie był w stanie o nim powiedzieć nic więcej. Wrócono też do kwestii oświetlenia ulicznego. Krzysztof S. przyznał, że latarnia w pobliżu jego miejsca zamieszkania świeci zbyt jasno – jego barwa jest intensywna, różąca, natomiast oświetlane przez nią pole nie jest wystarczająco szerokie. Na wniosek adwokata, do materiałów postępowania włączono kilka fotografii wykonanych w miejscu zdarzenia przez Mateusza T. Oskarżyciel miał wątpliwości, co do sensu ich analizowania, ponieważ nie wiadomo w jakich warunkach zostały wykonane, a w materiałach są już zdjęcia robione na miejscu zdarzenia przez funkcjonariuszy policji.

Proces będzie wznowiony dopiero 30 października. Do końca sierpnia nie może się stawić biegły, z kolei we wrześniu i w pierwszej połowie października wolnego terminu nie ma sędzia prowadząca proces. tm

REKLAMA

<p><b>REHABILITACJA</b></p> <p>mgr rehab. Halina i Michał Sadowscy Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ FALA UDERZENIOWA</li> <li>▪ MASAŻ - KRIOTERAPIA</li> <li>▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA</li> </ul> <p>▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków</p>	<p><b>SKLEP MEDYCZNY</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe</li> <li>▪ łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze</li> <li>▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe</li> <li>▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze sztywne</li> <li>▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie</li> <li>▪ rajstopy przeciwzylakowe</li> </ul> <p>▪ <b>OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE</b></p> <p><b>REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ</b></p> <p>CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13</p>
--	--

**Stomatologia**

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramyczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**DentaMedica** Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe  
Protezy elastyczne  
Korony cyrkonowe  
Leczenie laserem

**GABINET „ALEXANDER-MED”**

ZAPRASZA NA ZABIEGI TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII

- zwalczymy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**

**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**GABINET ORTOPEDYCZNY**

**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**Pracownia protetyczna**

**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pagowski

**PROTEZY -NAPRAWY**

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

## Łowicz | Jest prawomocny wyrok Nie będzie odszkodowania za ucięty palec

Sąd Rejonowy w Skierniewicach umorzył postępowanie w relacjonowanej przez nas przed kilkoma miesiącami sprawie o zadośćuczynienie i odszkodowanie, wytoczonej właścicielowi jednej z łowickich pizzerii, Mirosławowi B., przez jego byłą pracownicę – Anetę K., która podczas pracy straciła część palca (wcześniej Sąd Rejonowy w Łowiczu, prowadzący odrębne postępowanie, wydał prawomocny wyrok, skazujący Mirosława B. karą grzywny za niedopełnienie obowiązków pracodawcy,

nie zajmował się jednak kwestią odszkodowania dla Anety K.). Pozew Anety K. o odszkodowanie za utratę pracy najpierw został oddalony przez sąd w Skierniewicach, potem ona sama wystąpiła o jego wycofanie. Decyzja sądu w tej sprawie jest już prawomocna.

Tymczasem Sąd Rejonowy w Łowiczu rozstrzygnie postępowanie karne, w którym to Mirosław B. oskarża Anetę K. o zniesławienie.

Termin najbliższej rozprawy wyznaczono na 23 września. tm

REKLAMA

**REHABILITACJA**

mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarach
- leczenie ostróg piętowych

(możliwy dojazd do klienta)

**501-248-229, 42-719-19-78**

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**

**Elżbieta Zubko**

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277



# Aktualności



O „Tajemnicach Starej Filizanki” opowiada Anna Maniakowska-Sajdak.

Muzeum w Nieborowie i Arkadii | Zróznicowana oferta

## Wakacje u Radziwiłłów

W wakacyjne weekendy w Muzeum w Nieborowie i Arkadii najmłodszy mogą brać udział w cyklu interesujących zajęć, w których w lekki i przyjemny sposób zetkną się z historią.

12 lipca spotkanie „Tajemnica starej filizanki”, prowadzone przez Annę Maniakowską-Sajdak, poświęcone było porcelanie. Uczestnicy mogli poczuć się jak księżna, pijąc gorącą czekoladę z pięknie zdobionych naczyń. Najciekawsze było jednak to, że każdy z uczestników mógł przy pomocy profesjonalnych farb nasklkowych nanieść na własne naczynie zdobienie, które potem było wypalane. W zajęciach tych wzięło udział 7 dzieci i jedna mama – jeśli grupa nie jest zbyt liczna, prowadzący wyjątkowo pozwalają rodzicom na udział w zajęciach. Powstało 8 pięknie zdobionych filizanek.

– Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy, na przykład tego, że księżna Helena miała dwa serwisy porcelany, obydwa mogliśmy obejrzeć – niebieski i zielony – mówiła nam Magda Rykowska z Łowicza. – Obydwa są piękne, ale moim zdaniem piękniejszy jest zielony.

Dzień później uczestnicy zajęć bawili się z Sylwią Matysiek w geocaching, czyli krótko mówiąc – szukanie w ziemi skarbów przy wykorzystaniu odbiornika GPS. Niektórzy już wcześniej spotkali się z takim hobby, dla innych była to całkowita nowość – po krótkim wprowadzeniu przestało to jednak mieć znaczenie, bawili się wszyscy razem. Ci, którzy żałują, że przegapili szukanie skarbów w nieborowskim parku, będą mieli jeszcze okazję zająć się tym jeszcze raz – podobne zajęcia będą organizowane w parku w Arkadii 23 sierpnia.

Z kolei 19 lipca tematem przewodnim była kapusta oraz inne warzywa hodowane przez wieki w pałacowym ogródku.

Opowiadała o nich Agnieszka Chmielewska, która pomagała też uczestnikom spotkania w uzupełnieniu nasadzeń na historycznych rabatkach.

Dzień później temat był już ściśle wakacyjny – Dominika Miodek opowiadała o tym, jak w majątkach ziemskich spędzono lato, a instruktorzy ze „Stajni u kowala” zapoznawali uczestników z podstawami jazdy konnej.

Na ten weekend planowane są w lekcje muzealne dla dzieci i młodzieży od 6 do 16 lat. Sobotnie, w Nieborowie, będą poświęcone Francji i wykreowanej w niej modzie, niedzielne zaś odbędą się w Arkadii – uczestnicy różnymi technikami wykonają w nich prace, które potem trafią na plenerową wystawę. Przypomniany będzie wybitny architekt doby klasycyzmu Szymon Bogumił Zug.

Udział w zajęciach trzeba wcześniej zgłosić w muzeum. Jest on płatny – zajęcia w tę sobotę i w niedzielę kosztują po 15 zł od uczestnika. **tm**

Łowicz | Wakacje w bibliotece

## Kolorowe zabawy i ćwiczenia z myślenia

Każdego dnia po kilka, kilkanaście osób uczestniczy w wakacyjnych zajęciach dla dzieci i młodzieży w Filii dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej na osiedlu Bratkowice w Łowiczu.

Odbývają się one od wtorku do piątku w godz. 11-13. We wtorki i środy proponowane są zajęcia tematyczne „Kolorowe zabawy”, w czasie których uczestnicy wykonują prace plastyczne z kolorowych szmatek, gipsu, koralików, bibuły i innych materiałów plastycznych przygotowanych przez bibliotekarzy.

W czwartki prowadzone są zajęcia „Ćwiczenia z myślenia”,



Wakacyjne zajęcia w bibliotece cieszą się sporym zainteresowaniem.

podczas których można np. grać w gry planszowe. W piątki opowiada o swojej pasji i prowadzi

warsztaty plastyczne studentka ASP na wydziale grafiki Karolina Zimna. **mak**

RZUT OKIEM | TURYSTA ZIRYTOWANY



Panie, tu idioci rządzą, niech pan to napisze – irytował się rowerzysta w średnim wieku, którego spotkaliśmy przed skansenem w Maurzycach w sobotę, 12 lipca. Pochodzi z Wrześni, jechał przez pół Polski: zaczął w Krakowie, wzdłuż Wisły dotarł do Warszawy, potem przez Kampinos, Sochaczew i Nieborów do Łowicza i kierował się już w stronę domu. Obejrzał spawany most prof. Bryły, chciał przejechać do skansenu – i musiał jechać naokoło. Furta, którą można byłoby z mostu wejść na teren skansenu, była zamknięta. – Żeby przejścia na skansen stamtąd nie było?! – pomstował. Nie on pierwszy, tyle że my już się przyzwyczailiśmy, a ktoś z zewnątrz absurdu widzi wyraźniej. **wal**

## KTK Szprycha W 100 rocznicę śmierci Chełmońskiego

Członkowie Klubu Turystyki Kolarskiej Szprycha postanowili odwiedzić w tym roku z okazji 100 rocznicy śmierci Józefa Chełmońskiego wszystkie najważniejsze miejsca na Mazowszu związane z postacią malarza.

Nie wystarczyła im organizacja w kwietniu rajdu szlakiem Chełmońskiego, m.in. do Boczka i Kocierzewa, i już we własnym zakresie odwiedzili inne związane z nim miejsca: Żelechów, gdzie został pochowany, Kuklówkę, gdzie mieszkał przez ostatnie 20 lat życia i Radziejowice, gdzie bywał.

Do końca września chcą odwiedzić jeszcze dwór w Woli Pękoszewskiej oraz ruiny dworu w Janowicach pod Piątkiem, w obu miejscach także bywał. Na zdjęciu łowiccy cykliści przy grobie Józefa Chełmońskiego i jego przyjaciela ks. Franciszka Pełki w Żelechowie. **tb**



Łowiccy cykliści przy grobach w Żelechowie.

REKLAMA

**Zapraszamy przyszłe mamy!**

**W szpitalu w Brzezinach:**

- Rodzisz, jak chcesz
- Każda przyszła mama ma „swoją” położną, jest pod opieką ciepłego i doświadczonego zespołu lekarskiego
- Maluchy mają do dyspozycji doskonale wyposażony Oddział Neonatologii
- Mamy i pacjentki „mieszkają” w dwuosobowych, klimatyzowanych salach z łazienkami

Wszystkie usługi na nowo otwartym (od 28 lipca), nowoczesnym Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w szpitalu w Brzezinach są **BEZPŁATNE**.

DZWOŃ, UMÓW SIĘ, ZOBACZ ODDZIAŁ, SPOTKAJ SIĘ Z ORDYNATOREM!

Ordynator: Andrzej Łupiński tel. 506 008 450  
Pielęgniarka Oddziałowa: Elżbieta Jochman tel. 506 008 451

**NZOZ ACADEMOS**  
Łowicz, ul. Hłowska 1/3  
tel. 46 837 38 30

**WIZYTY PRYWATNE:**

- **ORTOPEDA:** **Lek. Paweł Krauze**  
specjalista ortopedii i traumatologii z-ca kierownika Wojewódzki Szpital Zespolony Skierniewice
- **GINEKOLOG:** **Lek. Jerzy Jurkiewicz**  
Specjalista ginekologii i położnictwa badanie usg, cytologia i inne
- **OKULISTA:** **Lek. Sylwia Materkowska**  
Specjalista okulistyki badania: dobór okularów, badanie dna oka, ciśnienia i inne

**AKUPUNKTURA**  
**CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE**  
lekarz specjalista  
**Andrzej Puchowski**  
Skierniewice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

REKLAMA

**WYNAJMĘ GABINETY MEDYCZNE**  
oraz **POMIESZCZENIA NA INNĄ DZIAŁALNOŚĆ**  
(w tym pomieszczenia biurowe)

**NZOZ Centrum Zdrowia „ACADEMOS”**  
ul. Hłowska 1/3 Łowicz  
tel. 603-800-323



Popów | Czytanie nie jest nudne

# Książka - źródło wiedzy i zabawy

Od 2 do 6 czerwca za murami Szkoły Podstawowej w Popowie przebywali przedstawiciele m.in. policji, straży pożarnej i służby zdrowia.

Akcja, którą wspólnie przeprowadzali, zakończyła się sukcesem i na szczęście nie miała nic wspólnego z zagrożeniem czyjegoś zdrowia. Ich działanie koncentrowało się wokół czytania dzieciom bajek. Zakończeniem tej akcji stał się I Szkolny Konkurs Frazeologiczny „Prymusi frazeologii biblijnej”, przeznaczony dla uczniów klas IV-VI.

Od poniedziałku do piątku, przez 45 minut, zaproszeni przez dyrektora szkoły Grażynę Sobieszek goście czytali uczniom klas I-III znane wiersze i fragmenty książek Renaty Piątkowskiej: „To się nie mieści w głowie” oraz „Na wszystko jest sposób”. Było to związane z Ogólnopolskim Tygodniem Czytania Dzieciom, w ramach akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”.

Gośćmi byli przedstawiciele różnych zawodów i służb, m.in. Andrzej Barylski – wójt gminy Łowicz, st. sierż. Marzena Kunat – z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, Renata Frączek – dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej, Jolanta Smerecka – pielęgniarka, Lucyna Głazewska – przewodnicząca Rady Rodziców, Jakub Owczuk i Łukasz Kozmana – absolwenci szkoły, którzy opowiadali o sobie, o tym,

czym się zajmują i jaki kierunek studiów obrali.

Dzieci słuchały czytanych tekstów i brały udział w konkursie plastycznym, dotyczącym opowiadań Renaty Piątkowskiej. Nagrodami dla zwycięzców były bilety do kina „Fenix” w Łowiczu na film „Czarownica”. Uczniowie wręczali czytającym gościom na pamiątkę spotkania własnoręcznie wykonane z gliny różyczki.

Wydarzenie to mile wspomina Lucyna Głazewska, która czytała dzieciom wiersz Juliana Tuwima „Rzepka”. Uczniowie wzięli udział w jego inscenizacji. Było dużo śmiechu i dobrej zabawy. Lucyna Głazewska uważa, że takie wydarzenia zachęcają dzieci do czytania, pokazując, że książki zawierają wiele ciekawych i zabawnych treści. Ponadto weryfikują ich wyobrażenia o świecie.

– Pojawienie się funkcjonariuszy publicznych w mundurach czy pana doktora wzbudzało respekt, ale kiedy oni zaczęli czytać, dzieci przekonywały się, że są to tacy sami ludzie jak inni, których nie trzeba się bać i można z nimi porozmawiać – wspomina przewodnicząca Rady Rodziców.

Tydzień Czytania zakończył się konkursem frazeologii biblij-

nej. Wybrani wcześniej przedstawiciele poszczególnych klas stanęli do turnieju międzyklasowego. Drużyny były 3-osobowe. Pytania konkursowe zawierały różne stopnie trudności. Uczniowie wykazali się dużą wiedzą, nie tylko w kwestii wyjaśniania znaczeń frazeologizmów,

ale także pokazali, że znają ich rodzaje i potrafią odnieść się do kontekstu biblijnego. Gabriela Kosiorek, która należała do zwycięskiej drużyny z klasy IV, mówiła, że przygotowywała się bardzo solidnie do tego konkursu. Łącznie pytań było 5. Ona zapamiętała, że jej drużyna musia-

ła odpowiedzieć między innymi na pytanie, kim była żona Lota. – Na początku konkurs wydał mi się trudny, ale potem zmieniłam zdanie – mówiła nam. Jest wzorową i skromną uczennicą. W tym roku otrzymała świadectwo z wyróżnieniem. Poza szkołą lubi pływać i gotować, a naj-

lepiej wychodzi jej ciasto – tzw. „wuzetka”.

Razem z Gabrielą I miejsce zajęli jej klasowi koledzy – Dawid Błaszczak, Kacper Dudek; II miejsce – uczniowie klasy VI – Natalia Papuga, Natalia Staniszevska, Weronika Ulasiewicz; III miejsce – uczniowie klasy V – Paulina Deka, Martyna Niedziela, Bartek Tryngiel.

– Być może ta akcja wpłynie na wzrost czytelnictwa wśród uczniów, pokaże im, że książka to okno na świat i źródło niewyczerpanej wiedzy o nim – uważa Grażyna Sobieszek, dyrektor SP w Popowie. **mst**

Łowicz | ZHP

## Wyjechali na obóz do Załęcza Wielkiego

Około 120 zuchów, harcerzy i wędrowników z łowickiego hufca Związku Harcerstwa Polskiego wyjechało w niedzielny poranek, 20 lipca, na obóz harcerski do Załęcza Wielkiego. Harcerze będą wypoczywać w ośrodku na terenie Załęczańskiego Parku Krajobrazowego, na prawym brzegu rzeki Warty, w powiecie wieluńskim. Jeszcze przed wyjazdem, na parking za ratuszem drużynowi poprowadzili pierwsze zabawy integracyjne. Po dojechaniu na miejsce wędrownicy i harcerze starsi upiększali obozowisko budując bramę i zerbę – rodzaj ogrodzenia z gałęzi wokół obozowiska. **mak**



Ostatnie chwile przed wyruszeniem na poszukiwanie letniej przygody.

REKLAMA

**ZŁOM SKUP**  
**POJAZDÓW**

**KLIMATYZACJA**  
**WULKANIZACJA**  
**GAZY TECHNICZNE**

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**

**/RO(N)DO/**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY**

→ kat. AM (motorower, quad)  
→ kat. A1, A2, A, B, C, D

**ROZPOCZĘCIE KURSU: 29 LIPCA, GODZ. 15<sup>30</sup>**  
**KURS WAKACYJNY**

**SKŁAD**  
**PHU LIDER**

Kiernoza, ul. Kościuski 5 (po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

**OFERUJEMY:**

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

**ZAKUPY NA RATY**  
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

**NORBERT DENTRESSANGLE**

**ND LOGISTICS POLAND** to międzynarodowa firma działająca na rynku usług logistycznych i należąca do grupy Norbert Dentressangle. Firma istnieje na rynku polskim od 2006 roku, posiada 6 oddziałów i zatrudnia ponad 500 pracowników. Specjalizujemy się w tworzeniu dedykowanych rozwiązań logistycznych dla dużych klientów.

Do naszego oddziału w STRYKOWIE poszukujemy kandydatów i kandydatek do pracy na stanowisko:

**PRACOWNIK MAGAZYNOWY - OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO**

Ref: PM/STR

**Do zadań osoby zatrudnionej na tym stanowisku będą należeć:**

- Przygotowanie towaru zgodnie z zamówieniem;
- Prawidłowe wypełnianie dokumentacji towarzyszącej procesowi przygotowania;

**Profil kandydatki/kandydata:**

- Doświadczenie na podobnym stanowisku minimum rok;
- Odpowiedzialność i sumienność;
- Dyspozycyjność (praca na zmiany);
- Uprawnienia do kierowania wózkami widłowymi;

**Oferujemy:**

- Zatrudnienie w oparciu na umowę o pracę;
- Stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku;
- Atrakcyjny system premiowania w oparciu o osiągnięte wyniki;
- Możliwość rozwoju zawodowego w ramach grupy Norbert Dentressangle;

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: [aleksandra.fijalkowska@norbert-dentressangle.com](mailto:aleksandra.fijalkowska@norbert-dentressangle.com) podając nr referencji PM/STR w tytule maila.

Aplikacje nie zawierające numeru referencyjnego nie będą rozpatrywane!

Prosimy o dodanie klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacji na stanowisko PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO-OPERATORA WÓZKA WIDŁOWEGO, zgodnie z ustawą z dnia 28.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883 z późn.zm.)”.

Wójt Gminy Bielawy ogłasza, że w dniach od 24 lipca 2014 roku do 14 sierpnia 2014 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Bielawach

**ZOSTANIE PODANY DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI** wykaz części zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Bielawy, położonej w Bielawach przy ul. Garbarskiej 10 wraz z usytuowanym na niej budynkiem Ośrodka Zdrowia, w skład którego wchodzi: lokal użytkowy o łącznej pow. 86,90 m<sup>2</sup> przeznaczony do oddania w najem na cele związane z opieką zdrowotną.

PIERWSZENSTWO W NAJMIE PRZYŚLUGUJE DOTYCHCZASOWEMU NAJEMCY.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bielawy pok. 11, tel. (0 46) 838 26 95 w godzinach pracy Urzędu.

**Syntex®**

(SALA WESELNA)

**WYNAJMIEM POMIESZCZENIA** NA DZIAŁALNOŚĆ GASTRONOMICZNĄ USŁUGOWĄ LUB HANDLOWĄ.

Szczegóły pod telefonem 608-094-050

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów Rzaśno 13  
tel. 664-006-089

**SPRZEDAŻ SADZONEK WINOROŚLI**

**DMOSIN DRUGI 28**  
95-061 DMOSIN  
TEL. 510-658-083

**Syntex®**

**WYNAJMIEM:**

- hale produkcyjne
- pomieszczenia magazynowe i biurowe
- warsztaty samochodowe z kanałem.

Szczegóły pod telefonem 608-094-050.

**OGRODZENIA**

- betonowe, stalowe, siatkowe
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71  
508-382-120  
**www.betomet.pl**

**FIRMA ZATRUDNI operatora z doświadczeniem na mini koparkę**

tel. 506-188-438  
e-mail: prulux.sc@onet.eu

**BRAMY GARAZOWE AUTOMATYKA**

**HORMANN**  
WIŚNIOWSKI  
eBramy.pl

KOLO • Łowicz • tel. 46 837 66 86  
ul. Blich 21 • tel. 606 88 43 93

**Skarabeusz®**  
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**  
W DOMU U KLIENTA

801 501 155  
797 603 000

Zatrudniamy Doradców  
[www.skarabeusz.biz.pl](http://www.skarabeusz.biz.pl)

\* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.



















# Sport

**W sekcji żeńskiej  
UMKS Książak**  
najlepiej wypadły kadetki. str. 39

Pelikan Łowicz | Runda przedwstępna Pucharu Polski

## Pelikan zastużenie zagra dalej, konieczne były karne

**MATEUSZ LIS**

mateusz.lis@lowiczanie.info



**PELIKAN ŁOWICZ** 0  
**LECHIA TOMASZÓW** 0  
**karne:** 7:6

**■ Rzuty karne, 1. seria:**

1:0 – Michał Żółtowski  
1:1 – Kamil Cyran

**■ Rzuty karne, 2. seria:**

2:1 – Michał Adamczyk  
2:2 – Marcin Mirecki

**■ Rzuty karne, 3. seria:**

2:2 – Marcin Nowak (Artur HOLEWIŃSKI obronił),  
2:2 – Maciej Witczak (Przemysław PERZYNA obronił);

**■ Rzuty karne, 4. seria:**

3:2 – Patryk Pomianowski  
3:3 – Mateusz Matysiak

**■ Rzuty karne, 5. seria:**

4:3 – Szymon Kiwała  
4:4 – Daniel Szymczyk

**■ Rzuty karne, 6. seria:**

5:4 – Damian Kosiorek  
5:5 – Krzysztof Łazowski

**■ Rzuty karne, 7. seria:**

6:5 – Paweł Bojaruniec  
6:6 – Andrzej Dolot

**■ Rzuty karne, 8. seria:**

7:6 – Konrad Kowalczyk,  
7:6 – Daniel Potakowski (Przemysław PERZYNA obronił).

**Pelikan:** Przemysław Perzyna – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Maciej Wysogrodzki (59 Szymon Kiwała), Patryk Pomianowski, Daniel Bończak (86 Krystian Mycka), Michał Adamczyk – Damian Nowak (62 Damian Kosiorek), Konrad Kowalczyk.

**Lechia:** Artur Holewiński – Mateusz Matysiak, Kamil Cyran, Andrzej Dolot, Bartosz Broniarek – Klaudiusz Król (100 Michał Iwańczuk), Krzysztof Łazowski, Daniel Szymczyk, Szymon Wiejak (80 Maciej Witczak), Marcin Mirecki – Dawid

Stańdo (63 Daniel Potakowski).  
**Żółte kartki:** Paweł Bojaruniec (1) – Pelikan oraz Andrzej Dolot (1) – Lechia. **Sędziował:** Mariusz Korpalski (Toruń). **Widzów:** 230.

W ostatnich trzech edycjach Pucharu Polski łowiczanie zawsze przechodzili przez pierwszą rundę. Raz udało im się nawet dojść do 1/16 finału, gdzie gra się już z drużynami z ekstraklasy. W poprzednich latach Pelikan grał jednak jako II-ligowiec. W obecnej edycji biało-zieloni występują już jako zespół z III ligi, ale to nie przeszkodziło w przedłużeniu tej passy. Podopieczni Bogdana Józwiaka do wyeliminowania Lechii Tomaszów Mazowiecki, z którą będą grać w nowym sezonie w tej samej lidze, potrzebowali aż rzutów karnych.

Łowiczanie zagraли niemal w optymalnym zestawieniu. Trener nie mógł skorzystać tylko z usług Michała Gamli. Środkowy pomocnik nie został zgłoszony do tego meczu, a przyczyną tego były zawilości biurokratyczne, którym nie sprostał klub... Trener Bogdan Józwiak i tak przyznał, że „Gamlowy” nie byłby jego pierwszym wyborem. Pomocnik ten był ostatnio kontuzjowany i treningi z zespołem rozpoczął dopiero na trzy dni przed pucharową potyczką.

Lechia przyjechała osłabiona graczem kilku podstawowych zawodników, ale pomimo tego, zwycięzca regionalnej edycji Pucharu Polski w zeszłym sezonie, liczył na korzystne rozstrzygnięcie. Z Tomaszowa Mazowieckiego przyjechała również całkiem liczna grupa kibiców, którzy zamiesili wśród fanów Pelikana na trybunie dla gospodarzy. Zarówno dla Bogdana Józwiaka, jak i trenera gości – Andrzeja Deca, był to pierwszy mecz o stawkę. Dec funkcję szkoleniowca pełni od połowy czerwca.

„Józek” wystawił jedenastkę podobną do tej w meczach sparingowych. W bramce zagrał Przemysław Perzyna, który w środę obchodził dopiero swoje 18. urodziny. Obronę stanowili piłkarze, którzy dopiero w tym okienku transferowym podpisali umowę z klubem. W pomocy na bokach zagraли doświadczeni łowiczanie: Maciej Wysogrodzki oraz Michał Adamczyk. W środku pola mieli rządzić Patryk Pomianowski oraz Daniel Bończak, a biorąc pod uwagę grę obu z nich w końcówce poprzedniego sezonu to pomysł ten mógł wydawać się dość karkołomny. W ofensywie wystąpili Damian Nowak oraz Konrad Kowalczyk, który po kilku sezonach gry w defensywie, ponownie został przekwalifikowany na napastnika. Na murawie w rzeczywistości Nowak grał cofnięty za Kowalczykiem.



**Dla Bogdana Józwiaka, jak i trenera gości – Andrzeja Deca, był to pierwszy mecz o stawkę.**

Pierwsze minuty były spokojne w wykonaniu obu drużyn, a na murawie długo nie się nie działo. Gry z pewnością zawodnikom nie ułatwiał upał w jakim przyszło im się mierzyć. Nad stadionem cały czas mocno świeciło słońce, a pogoda była niemal bezwietrzna. Z letargu kibiców wyrwał jednak... Przemysław Perzyna. Golekper Pta-ków fatalnie zachował się przy dośrodkowaniu z bocznego sektora boiska próbując interwencji z dala od własnej bramki. Wybił piłkę do Mateusza Matysia-

ka, który oddał natychmiastowy strzał stojąc tyłem do bramki i pomylił się o zaledwie kilka centymetrów.

W kolejnych minutach Pelikan osiągnął wyraźną przewagę. Wydawało się, że Lechia nie jest zainteresowana nawet wyprowadzaniem kontrataków, ale biało-zieloni kompletnie nie mieli pomysłu jak dostać się pod bramkę przeciwników. Pierwszy strzał gospodarze oddali dopiero w 27. minucie. Płasko sprzed pola karnego uderzył Damian Nowak, ale trafił wprost w bramkarza. Po chwili z dystansu po złym piąstkowaniu bramkarza strzelał Maciej Wysogrodzki, ale wysoko ponad poprzeczką. Głową golekpera starał się zaskoczyć Michał Żółtowski, ale zbyt lekko skierował piłkę w stronę bramki.

Groźniej w polu karnym rywali zrobiło się w końcówce pierwszej połowy. W 38. minucie zakotłowało się w „szesnastce” tomaszowian. Trochę zagalopował się Artur Holewiński, który popędził za rywalem aż za linię boczną pola karnego, futbolówka trafiła do Pawła Bojarunicy, który natychmiast ją dośrodkował, ale obrońcy przejęli to zagranie bez trudu.

W tej odsłonie meczu jeszcze niecelny i w dodatku lekki strzał głową oddał Grzegorz Wawrzyński, a w doliczonym czasie gry ponad poprzeczką z dystansu uderzał Damian Nowak. W końcówce zaatakowała także Lechia. Po dośrodkowaniu Klaudiusza Króla strzał z powietrza oddał Marcin Mirecki, ale piłka nie zmierzała nawet w światło bramki.

Druga połowa wyglądała podobnie. Pelikan miał wyraźną przewagę, a Lechia była skupiona głównie na broniieniu dostępu do własnej bramki. Biało-zieloni znów nie mieli pomysłu jak wpakować piłkę do siatki. Tę



**Poważnie chory na początku okresu przygotowawczego** był Patryk Pomianowski. Zawodnik Pta-ków jest już jednak w bardzo dobrej formie.

część gry lepiej rozpoczęli przyjezdni. Najpierw z wolnego, ale zbyt lekko, uderzał Daniel Szymczyk. Groźny strzał oddał Marcin Mirecki. Perzyna odbił piłkę przed siebie, ale w ostatniej chwili z asekuracją zdążyli obrońcy. I były to jedyne warta odnotowania ataki gości w tej odsłonie.

Nieładnie okazję zmarnował Daniel Bończak. Dobrze zamykał akcję po dośrodkowaniu z rzutu różnego, uderzył bez przyjęcia z kilku metrów, ale wyraźnie obok słupka. Z trudem ze strzałem rezerwowego Szymona Kiwały poradził sobie Holewiński. Pomocnik Pta-ków zszedł z piłką do środka i uderzył sprzed pola karnego, ale zbyt mało precyzyjnie. W końcówce meczu Kiwała dobrze dośrodkował na głowę Konrada Kowalczyka, ale napastnik Pta-ków nieczysto trafił w piłkę i ta wyraźnie minęła cel. W ostatniej minucie regulaminowego czasu gry „Kowal” uderzył półprzewrotką z trudnej pozycji, ale tuż obok słupka.

Bramki nie padły, a arbiter odgwizdał koniec spotkania i zarządził dogrywkę. W niej Pelikan atakował chcąc uniknąć rzutów karnych. Goście chyba przestali wierzyć w to, że mogą coś ugrać z akcji i nadal skupiali się na przerywaniu akcji. Próbowali również grać na czas leżąc na murawie po każdym ostrzejszym starciu, ale gdy gracie Pta-ków nie wybijał piłki w aut tylko kontynuowali ataki, to przeciwnikom cudownie powracały siły do gry.

W pierwszej części dogrywki łowiczanie dwukrotnie po-

ważniej zagrozili bramce Lechii. Najpierw z woleja sprzed pola karnego tuż obok bramki strzelał Patryk Pomianowski, a w 104. minucie głębokie dośrodkowanie Szymona Kiwały z rzutu różnego zamieniło się w strzał i Artur Holewiński z trudem wybił piłkę poza linię końcową.

Ostatni kwadrans to nadal starania łowiczanie, którzy jednak mocno opadli z sił i mieli problemy z dokładnym rozegranie piłki na połowie rywala. Mimo to udało im dwa razy groźniej zaatakować. Za pierwszym razem niecelnie uderzał Damian Kosiorek, a później z pola karnego strzelał Kiwała, ale kąt był zbyt ostry i golekper tomaszowian nie dał się zaskoczyć. W samej końcówce spotkania przebudzili się goście. Do ataku popędził Marcin Mirecki, ale z jego strzałem poradził sobie Perzyna.

Arbiter zarządził rzuty karne. Zawodnicy dobrze się spisywali i potrzeba było aż ośmiu serii. Bohaterem został Przemysław Perzyna, który dwukrotnie zatrzymywał rywali. W zespole Pelikana pomylił się tylko Marcin Nowak – piłkarzy urodzony... w Tomaszowie Mazowieckim. W decydującej serii w zespole Pelikana do piłki podszedł Konrad Kowalczyk. Napastnik Pta-ków miał sporo szczęścia, bowiem uderzył w środek bramki, a piłka wpadła po rękach Holewińskiego. Po chwili Perzyna obronił uderzenie Daniela Potakowskiego i zapewnił Pelikanowi grę w rundzie wstępnej Pucharu Polski. ■



**Końcówki poprzedniego sezonu** do udanych nie mógł zaliczyć Daniel Bończak. Przeciwno Lechii również zaprezentował się przeciętnie.

**Piłka nożna** | Trenerzy po meczu Pelikan–Lechia

## Dostać się na Narodowy to jest forma żartu

Szkoleniowiec gości awans Pelikana do kolejnej rundy określił jako szczęście łowiczanie. Dodał jednak, że to biało-zieloni byli zespołem, który prowadził grę. Bogdan Józwiak, pomimo ostatecznego sukcesu, miał kilka zastrzeżeń.

**Mateusz Lis**

**■ Andrzej Dec (Lechia Tomaszów Mazowiecki):** Przede wszystkim gratuluję gospodarzom zwycięstwa po emocjonującym meczu i rzutach karnych. W tym wypadku o awansie zdecydowała loteria. Jestem rozczulony, że to po serii jedenastek odpadamy z Pucharu. W ciągu całego spotkania mecz toczył się pod dyktando Pelikana, ale my też mieliśmy swoje sytuacje. W pierwszej części

mecz groźnie uderzał Mirecki, a w drugiej Dawid Stańdo. To mogło zdecydować o rozstrzygnięciu na naszą korzyść. Nie straciliśmy gola, ale również nic nie zdobyliśmy, więc musiały być rzuty karne. Nie nastawialiśmy się na to. Przyjechaliliśmy tu nastawiając się na grę z kontry, chcieliśmy to rozstrzygnąć w ciągu 90 minut. Za mało mieliśmy jednak sytuacji, szczególnie w końcówce drugiej połowy Pelikan mógł zdobyć bramkę. Kadrowo też nie byliśmy aż tak mocni żeby rozstrzygnąć to w czasie 90 minut. Bardzo żałuję. Zabrakło nam też szczęścia, bo uważam, że rzuty karne to loteria.

**■ Bogdan Józwiak (Pelikan Łowicz):** Tak jak trener powiedział,

karne to są loteria. Nie można mieć pretensji do zawodników, którzy nie strzelili jedenastek. Dochodzi tutaj stres oraz maksymalne zmęczenie, tym bardziej, że mecz odbywał się w trudnych warunkach. Przez 120 minut byliśmy drużyną dominującą. Nie stwarzaliśmy wielu sytuacji podbramkowych, ale mieliśmy sytuacje, które powinni zawodnicy oddawać strzały w światło bramki, bo ich było mało. Jak dochodziliśmy do sytuacji strzeleckich to nie trafialiśmy do celu.

Cieszę się, że wygraliśmy w karnych. To faktycznie w pewnym momencie wyglądało tak, że drużyna Lechii wiedziała, że nie jest w stanie przeprowadzić groźnej

kontry, a my przez 120 minut byliśmy stroną dominującą. Graliśmy w ataku pozycyjnym, a to niestety szwankowało. To nie była fajna gra z płynnymi akcjami, grą bokami czy wrzutkami. Wiele akcji było szarpanych, przypadkowych. Było kilka solidnych akcji, ale brakowało zawodnika takiego z jakością, który sam rozstrzygnąłby mecz dobrym podaniem czy zaskakującym strzałem. Dlatego przez 120 minut nie padła żadna bramka. Gramy nadal w Pucharze, na pewno nie będziemy zmieniać cyklu przygotowań, bo dostać się na Narodowy żeby zagrać finał, to jest forma żartu. Potraktujemy ten mecz poważnie, ale z mikrocyklem pod pierwszy mecz ligowy.



Piłka nożna | VII edycja Wa-Li-Zy

# Bracia Urbanek i Strażacy pierwszymi liderami

Po dwóch tygodniach upalnych lipcowych wakacji ruszyła Wakacyjna Liga Zakładowa czyli popularna Wa-Li-Za. W tym roku pracownicy łowickich firm rywalizują już po raz siódmy.

Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie mistrzem ligi został Baumit Łowicz, który w tym roku tytułu jednak nie obroni, ponieważ nie wystartował w rozgrywkach. Do walki przystąpiło siedem ekip, które zagrają systemem ligowym „każdy z każdym”. Kolejki ligowe odbywać się będą we wtorki i piątki od godziny 18.30 na boisku OSiR na ulicy Jana Pawła II 3. Drużyna musi liczyć co najmniej 7 graczy w polu i bramkarz. W składzie zespołu dopuszcza się trzech zawodników, którzy nie są pracownikami danego zakładu.

W pierwszej kolejce udało się rozegrać tylko jeden mecz, w którym Strażacy zdecydowanie pokonali Partners 4:0 i pokazali, że w tym roku ma aspiracje nawet majstra. W ubiegłym roku PSP nie startowała w rozgrywkach, Partners zajął miejsce na 3. stopniu podium, zatem teraz



Strażacy w pierwszym meczu pokonali Partnersa 4:0.

poprawić swój wynik nie będzie łatwo.

W drugim meczu mieliśmy być świadkami spożywczych łowickich derbów. Jednak okazało się, że łowicki chrzan pokonał łowickie dzemy bez gry.

Na spotkanie stawiała się tylko ekipa Braci Urbanek, która nie doczekała się na zespół Agros Nova Łowicz i sędzia odgwiżdżał walkower 5:0 na korzyść Braci.

Dodajmy, że w ubiegłym sezonie mistrzem VI edycji został Baumit Łowicz, drugie miejsce zajęli nauczyciele – ZNP Łowicz, a trzecie, po świetnym finiszu – Partners Łowicz. Najlepszym zawodnikiem był – Przemysław Plichta (ZNP Łowicz), najlepszy strzelcem – Bartosz Budzyński (Partners Łowicz) – 9 bramek, a najlepszym bramkarzem – Michał Grzegory (Baumit Łowicz)

W piątek 25 lipca na stadionie OSiR rozegrana zostanie 3. kolejka Wa-Li-Zy. O godzinie 18.30 zagrają: ZNP Łowicz – OSM Łowicz i Partners Łowicz – Firma „Bracia Urbanek”,

a o godzinie 19.20: Strażacy PSP Łowicz – Zetka Łowicz. Pauza: Agros-Nova Łowicz.

- 1. kolejka. VII edycji Wa-Li-Zy:**
- Bracia Urbanek – Agros Nova Łowicz 5:0 (walkower)
  - Strażacy PSP Łowicz – Partners Łowicz 4:0 (1:0); br.: Stanisław Kostrzewa 2, Krzysztof Ambroziak i Michał Dylak. Żółte kartki: Maciej Szkop (Strażacy) i Bartosz Budzyński (Partners)
  - Zetka Łowicz – ZNP Łowicz – przełożony
  - OSM Łowicz – pauza

1. Bracia Urbanek Łowicz	1	3	5:0
2. Strażacy PSP Łowicz	1	3	4:0
3. Partners Łowicz	1	0	0-4
4. Agros Nova Łowicz	1	0	0-5
5. ZNP Łowicz	0	0	0-0
OSM Łowicz	0	0	0-0
Zetka Łowicz	0	0	0-0



Ekipa Firmy Bracia Urbanek zdobyła łatwe punkty bez gry w pierwszym meczu.

## PROGNOZA POGODY | 24.07.2014-30.07.2014

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Na północy i północnym-wschodzie pogodę kształtować będzie skraj układu wyżowego z nad Skandynawii, na południu obszar obniżonego ciśnienia. Do piątku napływać będzie chłodna masa powietrza, ale od soboty ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

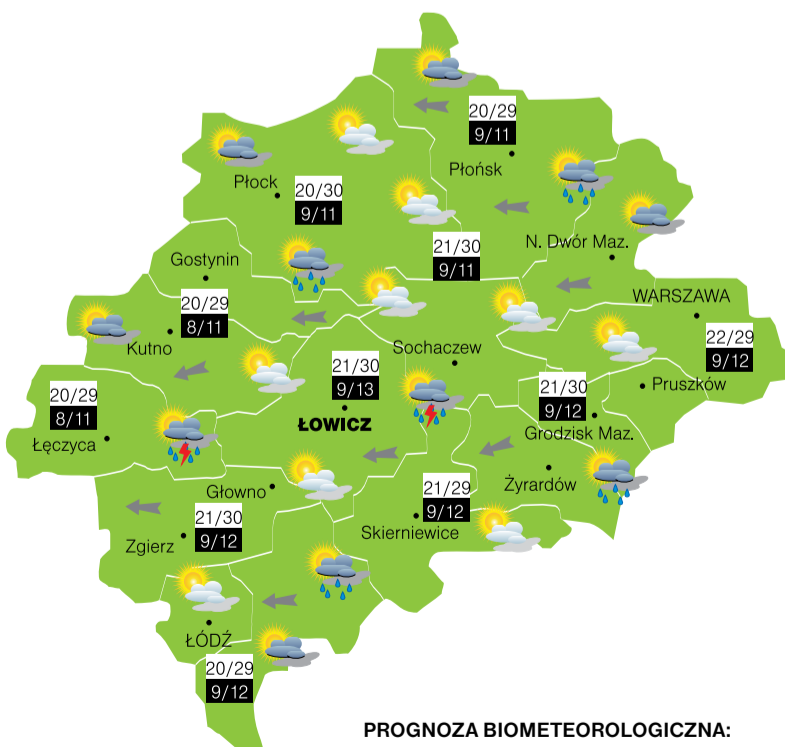
Pochmurno w czwartek, zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, miejscami opady deszczu, lokalnie burze, a piątek pogodnie, zachmurzenie umiarkowane z przelotnym opadem deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-wschodni do wschodniego, umiarkowany do słabego, 7-3 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, miejscami przelotne opady deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr wschodni do południowo-wschodniego, słaby, 3-5 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 16 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie możliwe przelotne opady deszczu i burze, ale bardzo ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-wschodni skręcający na południowo-zachodnich, zachodnich, słaby, 2-5 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 29 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.



**PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:**  
Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

## Piłka nożna | Przygotowania do sezonu Orzeł lepszy od spadkowicza z III ligi

Orzeł Nieborów w swoim pierwszym letnim sparingu okazał się lepszy od spadkowicza z III ligi łódzko-mazowieckiej Żyrardowianki Żyrardów. Podopieczni trenera Zbigniewa Czerbniaka wygrali to spotkanie 2:0. Mecz rozegrano w Nieborowie.

W ciągu pełnych dziewięćdziesięciu minut Orzeł był zespołem dominującym. To gospodarze narzucili swój styl gry i stwarzali sobie dobre okazje strzeleckie.

W pierwszej połowie meczu kibice nie oglądali goli. Mogło być inaczej, gdyby Krystian Siatkowski był bardziej czujny i nie dawała się łapać na pozycje spalone. W samej pierwszej części gry Siatkowski pięć razy został złapany na „ofsajdzie”.

W drugiej części meczu obraz gry się zmienił, gospodarze nadal atakowali i wreszcie dopięli swego. W 70. minucie gry prowadzenie drużynie trenera Czerbniaka dała kapitan zespołu Łukasz Wierzbicki.

Na osiem minut przed końcem wynik ustalił wspomniany wcześniej Siatkowski, który z zimną krwią wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem.

W zespole Orła zagrało kilku nowych zawodników. Byli to Rafał Bogus (Olimpia Chąšno), Michał Świdrowski (Pogoń Bełchów), Damian Majewski (Sorento-Zadębie Skierniewice) i Astra Zduny – Albert Lepieszka i Łukasz Papuga. Bliższy transferu do Nieborowa są z pewnością Bogus i Świdrowski, którzy z dobrej strony pokazali się w meczu przeciwko Żyrardowiance. Bogus to środkowy pomocnik, który dysponuje dobrymi warunkami fizycznymi. Orzeł był zainteresowany tym zawodnikiem już zimą, ale wtedy pomocnik Olimpii nie zdecydował się na przejście do klubu z Nieborowa.

Teraz wszystko jest na jak najlepszej drodze, że popularny „Bogu” grał w nadchodzącym

sezonie w zespole trenera Czerbniaka. Wzmocnieniem powinien okazać się także Świdrowski, który w poprzednim sezonie okręgówki ciągnął grę Pogoni Bełchów. Trener Czerbniak chce się jeszcze przyjrzeć Majewskiemu, który trenuje z Orłem i w najbliższej przyszłości może się czy trafi do zespołu.

Nieobecnym na meczu z Żyrardowianką był Tomasz Gajda, który w poprzednim sezonie należał do wyróżniających się zawodników skierniewickiej okręgówki. Gajda trenował z Orłem po powrocie z urlopu, jednak teraz wyjechał na kilka dni do Szwecji. Z tego co udało nam się dowiedzieć ten zawodnik na 99% także zasili szeregi czwartoligowca. Nie udało się namówić do gry w Nieborowie Tomasz Kreta z Pelikana II Łowicz. Zawodnik mieszka w Głownie, wybiera się na studia do Łodzi i sam odmówił przyścia do siódmej drużyny poprzedniego sezonu.

W meczu z Żyrardowianką nie zagrało kilku podstawowych zawodników z poprzedniego sezonu. Rehabilitację po kontuzji przechodzi Dawid Sut, który nie zdążył się wykurować na pierwszą ligową kolejkę. W porze meczu pracował Patryk Krzeszewski. Niejasna jest przyszłość Rafała Trakula, który po treningach w Pelikanie zagrał w sparingu Bzury Sochaczew. Lewy pomocnik potwierdził, że jest blisko transferu do drużyny z Sochaczewa, ale to nie jest jeszcze do końca zaklepane. Nie zagrał także Michał Plichta, Bartłomiej Tkacz oraz Mateusz Bartosiewicz. Ten ostatnio prawdopodobnie w przyszłym sezonie reprezentował będzie barwy Laktozy Łyszkowice.

Dalej nie wiadomo czy w Orle zostanie Krystian Siatkowski, który był tylko wypożyczony do Orła z Laktozy. O Siatkowskiego pytała Polonia Warszawa, która występować będzie w Centralnej Lidze Juniorów oraz... Robert Wilk, który został trenerem Bzury Sochaczew (Chodaków). **divad**

■ **Orzeł Nieborów – Żyrardowianka Żyrardów 2:0;** br.: Łukasz Wierzbicki 70, Krystian Siatkowski 82

**Orzeł:** Jędrzejewski (46 Rusek) – Domińczak, Pomianowski, Górski (46 Papuga), Rembowski – Lepieszka, Kuciński, Bogus, Wierzbicki (46 Zwierz) – Świdrowski, Siatkowski (46 Majewski).



Rafał Bogus (z piłką) jest blisko transferu do Orła Nieborów.

Koszykówka | Podsumowanie sezonu 2013/2014 UMKS Książek Łowicz

# W sekcji żeńskiej najlepiej wypadły kadetki

Sezon koszykarski zakończył się wprawdzie już w kwietniu, ale dopiero teraz organizatorzy rozgrywek opublikowali komunikat, w którym można odnaleźć kilka ciekawych danych statystycznych. W tym numerze podsumujemy start żeńskich ekip UMKS Książek Łowicz, a w kolejnym zaprezentujemy podsumowanie drużyn męskich basketu.

W sezonie 2013/2014 Książek wystawił do rywalizacji trzy damskie zespoły. Oczywiście było sporo kłopotów, bo choroba trenera Pawła Dolińskiego, który prowadził trzy drużyny, skomplikowała sytuację. Po wielu namowach udało się znaleźć dwójkę szkoleniowców, która zdecydowała się zastąpić Pawła i trzy ekipy wystartowały w lidze wojewódzkiej: kadetki (do lat 16 – U-16), młodziczki (do lat 14, U-14) i zaczki (do lat 1 – U-12)

## Łowickie kadetki skończyły wysoko

Po zakończonym sezonie okazało się, że w sekcji żeńskiej najlepiej wypadły kadetki. Nasze szesnastoletnie koszykarki w fazie grupowej w gronie 6 ekip zajęły 3. lokatę i awansowały do finału A. Tu już było nieco gorzej, bo nie udało się powalczyć z najlepszymi zespołami, ale ostatecznie 6. miejsce w gronie 11 ekip z łódzkiego to dobry wynik.

Najlepszą zawodniczką w gronie podopiecznych trenera Przemysława Malony była Weronika Lewandowska, która uplasowała się na 6. miejscu na liście strzelców ligi ze średnią 17,54 pkt. na mecz. Lewa zajęła 5. miejsce w klasyfikacji rzutów za trzy, trafiając w minionym sezonie 10 „trojek”.

W nadchodzącym sezonie kadetki raczej nie zbiorą się do gry. Część z nich (4 dziewczyny) przechodzi w wiek junierek. Jedną z najlepszych zawodniczek zespołu – Aleksandra Duranowska będzie kontynuowała swoją przygodę z koszykówką w SMS w Aleksandrowie Łódzkim, gdzie dostała się do szkoły ponadgimnazjalnej.



Za rok młodziczki, jeśli się zbiorą, zagrają ponownie w lidze młodziczek.

Poniżej przedstawiamy zestawienie statystyczne naszych kadetek (do lat 16):

### UMKS KSIĘŻAK Łowicz (U-16 K):

Lewandowska Weronika	13	228	10
Duranowska Aleksandra	13	103	4
Woźniak Julia	13	34	0
Skowrońska Paulina	13	13	0
Morawska Kamila	12	52	0
Kwiatkowska Aleksandra	12	46	0
Antosik Katarzyna	12	22	0
Bliźniewska Natalia	11	89	1
Łukawska Klaudia	11	19	0
Wojtasiak Aleksandra	10	12	0
Szewczyk Natalia	10	2	0
Paliwoda Aleksandra	8	26	0
Kunał Anastazja	7	4	0
Zbrozek Zofia	2	0	0
Fabijańska Wiktoria	1	2	0

W tabeli poszczególne kolumny oznaczają: nazwisko imię, rozegrane mecze, zdobyte punkty, celne za 3.

### Młodziczki walczyły ze starszymi

Stabszy wynik odniosły nasze młodziczki. Podopieczne trenera Przemysława Malony w minionym sezonie musiały rywa-

lować z rywalkami z rocznika 2000, a praktycznie cały zespół składał się z dziewcząt z młodszego rocznika 2001. To odbiło się na wynikach. Nasz zespół w gronie 13 zespołów województwa łódzkiego uplasował się na 12. lokacie, ale w tym sezonie na pewno wynik będzie dużo lepszy.

Zdecydowanie najsukcesowniejszą zawodniczką była Klaudia Łukawska, która jako jedyna z drużyny była z rocznika 2000. Klaudia uplasowała się na 10. miejscu na liście strzelców ligi ze średnią 15,71 pkt. na mecz i zajęła 4. miejsce w klasyfikacji rzutów za trzy, trafiając w minionym sezonie 8 „trojek”.

### UMKS KSIĘŻAK Łowicz (U-14 K)

Zbrozek Zofia	17	67	0
Fabijańska Wiktoria	17	30	0
Waracka Angelika	17	30	1
Śleszyńska Marta	16	134	0
Traut Klaudia	16	121	0
Musiałik Klaudia	16	0	0
Łukawska Klaudia	14	220	8
Matych Wiktoria	12	13	0
Kucińska Marika	11	13	0



Kadetki spisały się w tym sezonie pozytywnie.

Chmurska Kinga	10	3	0
Reczycka Weronika	10	2	0
Stępień Patrycja	9	7	0
Wilk Adrianna	8	7	0
Anielczyk Julia	6	0	0
Zakrzewska Patrycja	6	0	0
Godos Julita	5	5	0

W tabeli poszczególne kolumny oznaczają: nazwisko imię, rozegrane mecze, zdobyte punkty, celne za 3.

### Najmłodsze pokazały się z dobrej strony

Z bardzo dobrej strony pokazały się najmłodsze koszykarki Książka. Podopieczne Karoliny Pierchały w rywalizacji w Wojewódzkiej Lidze Żaczek zajęły ostatecznie 7. miejsce w gronie 10 ekip, ale po wynikach było wiadomo, że są w stanie walczyć nawet o podium. Pokonały nawet ekipę z Pabianic, walczyły ambitnie z drużynami z Bełchatowa. Poza zasięgiem był ŁKS i Kutno, ale z pozostałymi drużynami walka była wyrównana.

W zespole żaczek bardzo wyraźnie najsukcesowniejszą za-

wodniczką była Marta Śleszyńska, która grała sporo również w młodziczkach. Marta uplasowała się na 3. miejscu na liście strzelców ligi ze średnią 12,55 pkt. Była powołana na konsultację kadry wojewódzkiej, ale ostatecznie nie udało się jej dostać na zgrupowanie.

W kolejnym sezonie zaczki zagrają w kategorii młodziczek i tu rywalki będą jeszcze mocniejsze.

### UMKS KSIĘŻAK Łowicz (U-12 K)

Śleszyńska Marta	11	138
Godos Julita	11	38
Kucińska Marika	11	27
Stępień Patrycja	11	25
Kurman Julia	11	11
Pierchała Aleksandra	11	11
Duranowska Daria	11	9
Kosmowska Wiktoria	11	7
Hojer Oliwia	11	2
Kowalik Magdalena	9	4
Reczycka Weronika	8	31
Gałaj Anna	7	3

W tabeli poszczególne kolumny oznaczają: nazwisko imię, rozegrane mecze, zdobyte punkty, celne za 3.

Piłka nożna | Letnie sparingi

## Pierwsza porażka biało-zielonych pod wodzą Józwiaka

### ŁKS ŁÓDŹ 1 PELIKAN ŁOWICZ 0

1:0 – Dawid Sarafiński (16). Pelikan: Przemysław Perzyna – Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski – Szymon Kiwała, Daniel Bończak, Damian Dombrowski, Michał Adamczyk – Bartosz Naroznik, Damian Nowak. Grali także: Rafał Dawid, Krystian Mycka, Maciej Wyszogrodzki, Patryk Pomianowski, Michał Gałaj, Damian Kosiorek, Michał Fabijański, Damian Sieczkowski, Tomasz Dąbrowski.

Po imponującym zwycięstwie w sparingu z Pogonią Grodzisk

Mazowiecki tym razem łowiczanie musieli przełknąć gorzki porażki, po raz pierwszy pod wodzą Bogdana Józwiaka. Dobrze, że był to tylko sparing. Żle, że rozgrywany był on w tygodniu poprzedzającym mecz Pucharu Polski z Lechią Tomaszów Mazowiecki.

Spotkanie z ŁKS Łódź – swoją drogą to znów był sprawdzian, w którym biało-zieloni mierzyli się z ligowym rywalem – rozegrany został w Łodzi na stadionie tamtejszego Orła. Łowiczanie zagraли w składzie zbliżonym do tego w jakim grali w IV lidze. Było kilku testowanych zawodników. Wśród nich dwójka do-

skonale znana łowickim kibicom – Krzysztof Brodecki oraz Artur Golański, którzy w tym okienku transferowym rozstali się z Pelikanem. Drugi z wymienionych kilka dni po starciu z Ptakami podpisał kontrakt.

Pelikan zagrał podobnym zestawieniem jak poprzednio. W porównaniu ze sparingiem z Pogonią – nowych twarzy nie było. W mecz lepiej weszli łowiczanie. Gospodarze zaczęli spotkanie agresywnie i twardo, czym zaskoczyli podopiecznych Józwiaka. Gracze Ptaków troszkę się pogubili w pierwszych minutach, ale taki stan rzeczy trwał chwilę. Od 10 minuty Pelikan zaczął

kontrolować boiskowe wydarzenia. Łowiczanie mieli wyraźną przewagę w pierwszej odsłonie meczu oraz nieznaczną po zmianie stron.

Jednak, gdy nie wykorzystuje się dogodnych sytuacji – takich, jakie miał na przykład Damian Nowak, który przed przerwą dwukrotnie marnował pojedynki sam na sam oraz Damian Kosiorek również uderzył niecelnie mając przed sobą tylko bramkarza – to meczu się nie wygra. Mało tego, łowiczanie zagapili się po kwadransie gry. Obronę i bramkarza strzałem z ok. 20 m zaskoczył Dawid Sarafiński. Bez wątplenia Przemysław Perzyna



Bolączką Damiana Nowaka nadal może być skuteczność.

mógł, a nawet powinien, lepiej zachować się w bramce.

Więcej bramek w Łodzi już nie padło. Pelikan przegrał. Na szczęście był to tylko sparing. Cieszy, że podopieczni Bogdana Józwiaka znów zaprezentowali niezły futbol. Okazją do rewanżu nad łodzianami będzie w lidze. Pelikan z ŁKS zagra dopiero w październiku w ramach 13. serii gier.

Mateusz Lis

Nowy Łowiczanie  
Tygodnik Ziemi Łowickiej  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: redakcja@lowicznanin.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W ŁOWICZU:**  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórka

**Dziennikarze:**  
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,  
Magdalena Szymańska-Topolska,  
Tomasz Matusiak, Mirosława Wołska-Kobierecka,  
Paweł A. Doliński (sport)

**Stale współpracuje:**  
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,  
dodawania śródtytułów.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,  
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info)  
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,  
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,  
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-  
nie 28, a także przez stronę www.lowicznanin.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymka 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowicznanina  
9.420 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim  
(Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym  
przez ZKDP: 11.850 egz.



100%  
własności polskiej



Siatkówka plażowa | 1. turniej eliminacyjny XIII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza

# Łowiczanie wygrali pierwszy turniej

Za nami już połowa wakacji, a to znak, że zaczęła się rywalizacja o mistrza Łowicza w plażówce. Pierwszy turniej eliminacyjny XIII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej odbył się na jednym boisku na Korabce na terenie kościoła. W budowie są już dwa boiska na terenie I LO w Łowiczu przy ulicy Bonifraterskiej i kolejne zawody zaplanowane są właśnie tam.

Przypomnijmy, że zawody te w roku 2012 wróciły do kalendarza imprez po dwuletniej przerwie i okazały się „strzałem w dziesiątkę”. Organizatorem tej rywalizacji jest OSiR Łowicz i Powiatowy SZS. Dominik Kuś przygotował na te zawody miejsce dla szesnastu par, a przy zapisach obowiązywała zasada „kto pierwszy ten lepszy”. Podobnie jak w tamtym roku miejsca na rozgrywki rozeszły się bardzo szybko, a chętnych było nawet więcej, ale musieli zostać odesłani z kwitkiem. Zatem jak zwykle frekwencja dopisała, na zawody przyjechało kilka par z Głowna, z Łodzi, a nawet Bytomia i oczywiście było sporo młodzieży z naszego miasta. Pogoda do gry była prawdziwie plażowa.

W gronie szesnastu par, które tradycyjnie rywalizowały systemem „brazylijskim”, grając jednego seta do 21, najlepszy wreszcie okazał się duet z Łowicza Adam Pietrzak / Dawid Pawlak. Nasza para w finale pokonała parę Daniel Alagierski (Głowno) / Krystian Kaczmarek (Łódź) po bardzo zaciętym pojedynku 24:22.

Po bardzo zaciętych półfinałach najwięcej sił w walce o 3. miejsce miał „międzynarodowy” team Brian Malangiewicz (Zielkowice) / Maciej Mata (Nieporęt), który pokonał duet Jakub Kosielski (Głowno) / Jakub Urbanik (Głowno) 21:14.

Tradycyjnie na zakończeniu turnieju zawodnicy z pierwszych

trzech miejsc otrzymali tradycyjnie pamiątkowe medale. Kolejne dwa turnieje odbędą się w sierpniu 2014 roku ale data nie jest jeszcze ustalona. Drugi turniej prawdopodobnie rozegrany zostanie 2 lub 3 sierpnia. Zgłoszenia uczestnictwa w OML uczestnicy mogą dokonać poprzez zakładkę „wydarzenia” na stronie [www.facebook.com/lowicz.beachvolley](http://www.facebook.com/lowicz.beachvolley). **zt**

■ **Runda I:** Marcin Moszczyński (Głowno) / Bartłomiej Pakowski (Głowno) – Brian Malangiewicz (Łowicz) / Maciej Mata (Nieporęt) 17:21, Jakub Kosielski (Głowno) / Hubert Szadkowski (Głowno) – Adam Pietrzak (Łowicz) / Dawid Pawlak (Łowicz) 14:21, Dominik Kuś (Łowicz) / Cezary Dołowiec (Dobrow) – Daniel Alagierski (Głowno) / Krystian Kaczmarek (Łódź) 6:21,



Brian Malangiewicz w akcji w przegranym półfinale.



W ataku Dawid Pawlak z mistrzowskiej pary.

Filip Jałoszyński (Łowicz) / Mateusz Woźniak (Łowicz) – Mariusz Misiura (Łowicz) / Piotr Rześny (Łowicz) 8:21, Adam Pawlikowski (Łowicz) / Damian Wiechno (Sobota) – Tomasz Stoma (Łowicz) / Kamil Zduńczyk (Reczyce) 19:21, Jakub Kosielski (Głowno) / Jakub Urbanik (Głowno) – Damian Janicki (Głowno) / Jarosław Alagierski (Głowno) 21:15, Jakub Zagórowicz (Łowicz) / Dominik Pacler (Nieborów) – Dominik Miśkiewicz (Głowno) / Hubert Antczak (Głowno) 21:12, Damian Gawrych (Głowno) / Piotr Kukiela (Głowno) – Mateusz Mańkowski (Bytom) / Marcin Mańkowski (Bytom) 21:16

■ **Runda II:** Malangiewicz / Mata – Pietrzak / Pawlak 18:21, Alagierski / Kaczmarek – Misiura / Rześny 21:15, Stoma / Zduńczyk – Kosielski / Urbanik 17:21, Zagórowicz / Pacler – Gawrych / Kukiela – 16:21.

■ **Runda III:** Pietrzak / Pawlak – Alagierski / Kaczmarek 12:21, Kosielski / Urbanik – Gawrych / Kukiela 21:18. Mecze repasażowe – I runda: Mańkowski / Mańkowski – Miśkiewicz / Antczak 21:18, Janicki / Alagierski – Pawlikowski / Wiechno 21:14, Jałoszyński / Woźniak – Kuś / Dołowiec 14:21, Kosielski / Szadkowski – Moszczyński / Pakowski 13:21. Mecze repasażowe – II runda: Mańkowski / Mańkowski – Misiura / Rześny 12:21, Janicki / Alagierski – Malangiewicz / Mata 10:21, Kuś / Dołowiec – Zagórowicz / Pacler 18:21, Moszczyński / Pakowski – Stoma / Zduńczyk 21:10.

■ **Mecze repasażowe – III:** Misiura / Rześny – Malangiewicz / Mata 14:21, Zagórowicz / Pacler – Moszczyński / Pakowski 23:21.

■ **Mecze repasażowe – IV runda:** Gawrych / Kukiela – Malangiewicz / Mata 0:21, Pietrzak / Pawlak – Zagórowicz / Pacler 21:16. Mecze półfinałowe: Alagierski / Kaczmarek – Malangiewicz / Mata 21:19, Kosielski / Urbanik – Pietrzak / Pawlak 12:21.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Malangiewicz / Mata – Kosielski / Urbanik 21:14. Mecz o 1. miejsce: Alagierski / Kaczmarek – Pietrzak / Pawlak 22:24.

**Klasyfikacja generalna po 1. turnieju OML:** 1. Adam Pietrzak (Łowicz), Dawid Pawlak (Łowicz) – po 160 pkt., 3. Krystian Kaczmarek (Łódź), Daniel Alagierski (Głowno) – po 144 pkt., 5. Brian Malangiewicz (Łowicz), Maciej Mata (Nieporęt) – po 130 pkt., 7. Jakub Kosielski (Głowno), Jakub Urbanik (Głowno) – po 117 pkt., 9-12. Jakub Zagórowicz (Łowicz), Dominik Pacler (Nieborów), Bartosz Kukiela (Głowno), Damian Gawrych (Głowno) – po 105 pkt., 13-16. Mariusz Misiura (Łowicz), Piotr Rześny (Łowicz), Marcin Moszczyński (Głowno), Bartłomiej Pakowski (Głowno) – po 94 pkt., 17-24. Tomasz Stoma (Łowicz), Kamil Zduńczyk (Reczyce), Jarosław Alagierski (Głowno), Damian Janicki (Głowno), Dominik Kuś (Łowicz), Cezary Dołowiec (Dobrow), Mateusz Mańkowski (Bytom), Marcin Mańkowski (Bytom) – po 85 pkt., 25-32. Piotr Kosielski (Głowno), Filip Jałoszyński (Łowicz), Adam Pawlikowski (Łowicz), Damian Wiechno (Sobota), Mateusz Woźniak (Łowicz), Dominik Miśkiewicz (Głowno), Hubert Antczak (Głowno), Hubert Szadkowski (Głowno) – po 77 pkt.



**CZWARTEK, 24 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 11.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

**PIĄTEK, 25 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 11.00 – Boisko Orlik, ul. Grunwaldzka 9; PN – „Turniej Dzikich Drużyn” – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania; 18.30 – Boisko OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; 3. kolejka VII edycji Wa-Li-Zy, czyli Wakacyjnej Ligi Zakładowej; godz. 18.30: ZNP Łowicz – OSM Łowicz i Partners Łowicz – Firma „Bracia Urbanek”; godz. 19.20: Strażacy PSP Łowicz – Zetka Łowicz.

**SOBOTA, 26 LIPCA:**  
■ 11.00 – Kino Fenix, ul. Podrzeczna 20; Yoyo Contest, czyli zawody w machaniu yoyo.

**PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;  
■ 15.00 – Boisko Orlik, ul. Grunwaldzka 9; Piłka siatkowa – gimnazjum – drużyny mieszane;

**WTOREK, 29 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;  
■ 18.30 – Boisko OSiR nr 1, ul. Jana Pawła II 3; 4. kolejka VII edycji Wa-Li-Zy, czyli Wakacyjnej Ligi Zakładowej;

**ŚRODA, 30 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 11.00 – Boisko Orlik, ul. Grunwaldzka 9; Badminton – Szkoły podstawowe i gimnazja – dziewczęta i chłopcy;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania;

**CZWARTEK, 31 LIPCA:**  
■ 10.00 – Boisko Orlik, ul. Bolimowska 15/19b; Gry i zabawy szkół podstawowych;  
■ 12.00 – Pływalnia OSiR w Łowiczu, ul. Kaliska 5; Darmowa nauka pływania.

## Sportowe Wakacje 2014 | Sportowe Wakacje 2014 – Turnieje Dzikich Drużyn Młodzieży! Ruszaj na Orliki na sportowe wakacje

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu cały czas zaprasza młodzież i dzieci do skorzystania z szerokiej oferty jaką przygotował na sportowe wakacje. Pogoda na razie dopisuje i chyba dlatego frekwencja na orlikach jest bardzo słaba.

Prze ponad dwa tygodnie do rywalizacji zgłosili się tylko chętni na dwa turnieje. Wiadac, że dzieciaki chyba wolą spędzić czas nad wodą, albo w domu przed komputerem. Jak zwykle największą popularnością cieszy się darmowa nauka pływania.

16 lipca odbył się Turniej Dzikich Drużyn dla uczniów szkół podstawowych. W zawodach rywalizowały trzy zespoły, a zwycięzca została Polona JP. Najlepszym strzelcem był Patryk Kośmider – 10 bramek (Polona JP), a najlepszy bramkarzem: Oskar Bronner – (Kłapki Kubota).

W składzie zwyciężskiej ekipy Polona JP grali: Patryk Kośmider, Mateusz Gozdowski, Mateusz Borchuch, Krystian Gwardziń-

ski, Jan Sejdak, Patryk Papuga i Hubert Stelmaszczuk.

**Wyniki spotkań:**  
■ **Kłapki Kubota – Fc Bratki 3:0** (1:0); br.: Filip Balik 2 i Marcel Wnuk.  
■ **Fc Bratki – Polona JP 1:8** (0:4); br.: Kamil Jabłoński – Patryk Kośmider 3, Mateusz Borchuch 2, Patryk Papuga 2, Jan Sejdak.  
■ **Polona JP – Kłapki Kubota 2:0** (1:0); br.: Jan Sejdak i Patryk Kośmider.  
■ **Fc Bratki – Kłapki Kubota 1:8** (0:4); br.: Paweł Dratwa – Filip Balik 4, Marcel Wnuk 2, Dominik Kwintal, Kacper Kosmowski.  
■ **Polona JP – Fc Bratki 8:0** (3:0); br.: Patryk Kośmider 4, Mateusz Borchuch 2, Patryk Papuga 2.

■ **Kłapki Kubota – Polona JP 1:7** (1:3); br.: Marcel Wnuk – Mateusz Borchuch 4, Patryk Kośmider 2, Patryk Papuga.

1. Polona JP	4	12 25 – 2
2. Kłapki Kubota	4	6 12 – 10
3. Fc Bratki	4	0 2 – 27

W poniedziałek 21 lipca rozegrano zawody dla gimnazjalistów. Do turnieju zgłosiło się 5 zespołów, w których zagrało sporo młodych zawodników Pelikana. Po rozegraniu 10 spotkań okazało się, że najlepiej poradziła sobie ekipa, grająca pod nazwą FC Tesco. Zwycięzcy grali w składzie: Mateusz Kapusta, Dorian Nasalski, Kacper Balik, Maciej Płatek, Łukasz Juszcak i Jakub Perzankowski.

**Wyniki spotkań:**  
■ **Pelikan I – Pelikan II 2:1** (0:0); br.: Maciej Kosiorek, Rafał Tadeusiak – Mikołaj Kwasek.

■ **Zjednoczenie – Szejki 2:2** (0:1); br.: Miłosz Kubel, Szymon Paciorek – Mieszko Brzózka 2

■ **Pelikan I – Fc Tesco 0:0**  
■ **Pelikan II – Zjednoczenie 3:0** (1:0); br.: Patryk Sekuła, Filip Iwański, Dawid Kaszewski.

■ **Szejki – Pelikan I 0:1** (0:1); br.: Maciej Kosiorek.

■ **Pelikan II – Fc Tesco 1:5** (0:1); br.: Dawid Kaszewski – Jakub Perzankowski, Kacper Rześny, Mateusz Kapusta x2, Kacper Balik.

■ **Pelikan I – Zjednoczenie 1:3** (0:0); br.: Maciej Kosiorek – Szymon Paciorek x2, Piotr Bystrzeński.

■ **Szejki – Fc Tesco 1:1** (0:1); br.: Grzegorz Jaska – Kacper Rześny.

■ **Fc Tesco – Zjednoczenie 4:0** (1:0); br.: Jakub Perzankowski, Kacper Rześny, Mateusz Kapusta, Maciej Płatek.

■ **Pelikan II – Szejki 2:2** (0:1); br.: Patryk Sekuła, Samobójca – Jakub Zagawa 2.

1. FC Tesco	4	8 10 – 2
2. Pelikan I	4	7 4 – 4
3. Pelikan II	4	4 7 – 9
4. Zjednoczenie	4	4 5 – 10
5. Bogate Szejki	4	3 5 – 6

Zapisy na turnieju (siatkówka, piłka nożna, szachowy) odbywają się bezpośrednio przed danym turniejem. Przypominamy, że w tym roku akcja Sportowe Wakacje odbywa się na dwóch Orlikach: na ulicy Bolimowskiej i na Korabce. Organizatorzy przypominają, że wstęp na obiekty sportowe możliwy jest tylko w stroju i obuwiu sportowym.

Harmonogram zajęć dostępny jest na stronie [osir.low.pl](http://osir.low.pl), na plakatach rozwieszonych na terenie miasta oraz w naszym Łowickim Informatorze Sportowym (obok). Finał akcji letniej „Sportowe Wakacje 2014” zaplanowany jest na sobotę 30 sierpnia w Parku Błonie. Od godziny 9.00 odbędzie się streetball i siatkonoga, od 10.00 Cross Rowerowy im. Mariana Dymka, od 11.00 podsumowanie akcji „Sportowe Wakacje 2014” a o 12.00 grill. **zt**

